Dzisiaj 16 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 110

Poznań, poniedziałek dnia 9 marca 1931

Rok XXVI

Pieniądze i polityka

O tem, że w polityce pieniądze grają dużą rolę, wiemy wszyscy. Jakim sposobem to się jednak dzieje, o tem wie się mało. Z natury rzeczy bowiem pieniądz i polityka stosunek swój niebardzo chętnie ujawniają nawet wtedy, gdy stosunek ten jest legalny.

Stosunek pieniądza do polityki objawia się na dwojakim poziomie. Na wyższym widzimy wpływ wzajemny w wielkich linjach, który stanowi interesujący temat dla nauki ekonomji politycznej. Orjentowanie się w tym splocie konieczne jest zarówno dla teoretyka, jak i dla praktycznego polityka.

Drugi poziom jest niższy. Chodzi tu o działanie bezpośrednie, o finansowanie pewnych działań politycznych, o zazębianie się polityki i pieniądza w życiu codziennem. Nazwijmy to w odróżnieniu od wspomnianej zależności gospodarki i polityki w wielkim stylu, kiedy obie te dyscypliny występują jako równoległe wielkie siły, finansową kuchnią polityki, jej rachunkiem bieżącym, w którym pieniądz gra rolę narzędzia w określonym bezpośrednim celu politycznym, albo jest też bezpośrednim wynikiem i celem politycznych działań.

Ten właśnie stosunek pieniądza do polityki jest dziedziną najbardziej dyskretną. W kuchni takiej może panować zupełna czystość i niektóre organizacje i stronnictwa polityczne bardzo o nią dbają, najłatwiej jednak o jej przekroczenie, granica jest najbardziej śliska. Na tej też płaszczyźnie rozgrywają się prawie wszystkie skandale polityczne, o których co pewien czas głośno jest na łamach prasy poszczególnych krai.

Wyszła w Berlinie niedawno książka Richarda Lewinsohna (pseud. Morus) pod tytułem „Pieniądz w polityce" („Geld in der Politik"), która z tego właśnie punktu widzenia zajmuje się stosunkiem pieniądza do polityki. Treść jej daje odpowiedź na następujące pytania: kto finansuje wybory? kto kryje się za stronnictwami? kto podtrzymuje prasę? kto wpływa na urzędy? co przynosi polityka politykom?

Książka pisana jest nie bez tendencji sensacyjnej i dlatego jest w pewnym stopniu jednostronna, niemniej przynosi dużo ciekawego materjału. Oczywiście najobszerniej uwzględnione są Niemcy, i to zarówno przedwojenne, jak powojenne. Przed oczyma czytelnika przesuwają się znane skandale z uzyskiwaniem tytułów za pieniądze, afery Mirbacha, Kruppa, bar. Holsteina (szarej eminencji z Wilhelmstrasse za czasów cesarstwa). Szczegółowo rozpatruje autor rolę pieniądza w republice, koszta wyborcze, sposoby zdobywania pieniędzy przez organizacje polityczne, próby i sposoby wpływania na nie przez koła gospodarcze. Psychologja, metody i dążenia tych ostatnich wychodzą przytem wcale jasno, konkretne zaś przykłady wtajemniczają w mechanizm dość zawiłych stosunków.

Poza Niemcami uwzględnia autor również inne kraje w sposób mniej lub więcej wyczerpujący, jak: Francję, Anglję, Włochy, Amerykę, Polskę, Rosję i t. d. O polskiej partji komunistycznej powiada autor, że w pewnych okresach czasu otrzymywała z Moskwy miesięcznie 100 tysięcy dolarów na robotę wywrotową. Zestawiwszy sumy, które otrzymywał n. p. faszyzm z włoskich kół gospodarczych przed swojem dojściem do władzy z sumami, które do dzisiaj otrzymują od niemieckich kół gospodarczych hitlerowcy i przestudjowawszy budżety poszczególnych stronnictw w Niemczech, Francji i Ameryce widzi się dopiero, jak ogromne sumy rozchodzą się w tych krajach na robotę polityczną. W porównaniu z niemi budżety organizacyj politycznych w Polsce są poprostu dziecinne. Niektóre stronnictwa polskie trzymają się przeciet głównie — poza niedużemi opłatami członków i znacznie większemi posłów — wytężoną pracą swych szefów i organizatorów.

Nic dziwnego, że w ustępach dotyczących Polski, autor zajmuje się głównie finansami partji obecnie rządzącej. Powiada on: „Sposób rządzenia jest typową dyktaturą wojskową, ponieważ nie wyrosła ona, jak to jeszcze stało się na Węgrzech, z określonej warstwy towarzyskiej, i nie dba wyłącznie o interesy tej warstwy, ale obdziela przypadkowo zebrane szczupłe koło przyjaciół i faworytów władzą i korzyściami materjalnemi. Do socjalnej budowy kraju, niewyrównanej jeszcze mieszaninie żywiołów prymitywnie agrarnych i przemysłowych, feudalnych chłopskich i proletarjackich, panowanie obecne nie wprowadziło żadnej istotnej zmiany".

Wybory do bloku rządowego — powiada autor w dalszym ciągu — finansowało się głównie z kasy państwowej, a reszty dostarczyła arystokracja („Hochadel") oraz wielki przemysł.

Opisując dokładnie sprawę Czechowicza, autor powiada: „Zarzuty Piłsudskiego (natury materjalnej) przeciwko Sejmowi nie znajdują w przykładach, które się dostały do wiadomości publicznej, dostatecznego uzasadnienia. Skandale korupcyjne zdarzają się także w Warszawie. I tak wiosną 1929 r. pewien poseł przyjął 4500 dolarów od grupy banków holenderskich wzamian za forsowanie w Sejmie zakupu akcyj naftowych przez państwo (?). Naogół jednak podobnie bałkańskie metody należą w Polsce do wyjątków. Związek polityki z gospodarką dokonuje się w formach zachodnich. Przy małem znaczeniu, jakie jeszcze posiada Sejm, jest rzeczą znacznie ważniejszą dla potęg gospodarczych wewnątrz kraju i zagranicy, ażeby miały otwarte drzwi do rządu i wysokiej biurokracji ministerjalnej. Ażeby to osiągnąć, istnieje bardzo żywa wymiana personalna pomiędzy grupami przemysłowemi i bankowemi a czynnikami rządowemi. Czyni to zwłaszcza przemysł górnośląski. Zarządy w górnośląskich towarzystwach górniczych stały się poprostu przytułkami dla byłych ministrów i wysokich urzędników prowincjonalnych".

Wśród przykładów, wymienionych przez autora, są też przykłady błędne. Nie zamierzamy zresztą wchodzić w szczegóły.

„Rząd polski — powiada autor dalej — patrzy przychylnie na ten splot polityki i gospodarki, a specjalnie politycy pułkownikowscy systematycznie dążą do wciągnięcia przemysłu w politykę, ażeby w ten sposób uzyskać większy wpływ na gospodarkę".

Opisem walki między Korfantym a obozem rządowym kończy autor swój rozdział o Polsce. Zdaniem autora wielkie potęgi przemysłowe oddają dzisiaj przysługi tylko innym ludziom niż dawniej. Pozatem mają wolne ręce.

Tak się przedstawiają w oczach autora stosunki między pieniądzem a polityką w Polsce. Właściwie wyłącznie tylko „sanacja" dostarcza mu materjału do rozważań. Kto zna stosunki w Polsce, mógłby tę kronikę jeszcze bardzo obficie uzupełnić.

(d y p l.).

Exposé Mołotowa

o polityce zagranicznej Sowietów

Moskwa, 9. 3. (Tel. wł.). Na odbywającym się w Moskwie zjeździe rady Z. S. R. R. wygłosił dzisiaj obszerne exposé o polityce zagranicznej Sowietów szef rządu centralnego Mołotow.

W przemówieniu swem Mołotow stwierdził, że stosunki angielsko - sowieckie i japońskie układają się naogół pomyślnie, po dobnie z Persją i Afganistanem Francja z Briandem na czele pozostaje, zdaniem Mołotowa, twardo przy swem negatywnem stanowisku w stosunku do Sowietów.

Stosunki z Polską pozostawiają wiele do życzenia. W końcu swego przemówienia Mołotow podniósł z uznaniem, że Grecja jest jedynem państwem na Bałkanie, które utrzymuje dobre stosunki z Sowietami

Watykan stanął — zdaniem Mołotowa — na czele międzynarodowej akcji, która ma sprowadzić interwencję Na czele tej zbrojnej interwencji chcą kroczyć Stany Zjednoczone.

Sowiecko-tureckie porozumienie morskie

Ankara, 9. 3. (Tel. wł.). Wczoraj został podpisany w Ankarze protokół sowiecko-turecki w sprawie rozbrojenia morskiego.

W przyjętym układzie obie strony zobowiązują się nie powiększać eskadr na Morzu Czarnem oraz na morzach przyległych bez uprzedniego zawiadomienia strony drugiej na 6 miesięcy naprzód.

W Peru spokój

Porozumienie między powstańcami a rządem centralnym

Nowy Jork, 9. 3. (Tel. wł.) Według doniesień z Limy po długich pertraktacjach obecnego rządu centralnego z powstańcami z południowej części kraju nastąpiło porozumienie, które prawdopodobnie spowoduje oczekiwane oddawna uspokojenie w kraju.

Powstańcy przyjęli warunki, przedstawione przez rząd centralny w Limie. Na podstawie tego porozumienia na czele prowizorycznego rządu stanie dotychczasowy kierownik rządu, ustanowionego przez powstańców w Arequipa. Wszyscy inni natomiast pozostaną nadal na stanowiskach. Ponadto postanowiono w niedługim czasie rozpisać wybory do parlamentu.

Młodzież akademicka w obronie autonomji uniwersyteckiej

Wielki wiec akademicki w Warszawie — Wystąpienia policji przy pomocy hydrantów i bomb łzawiących

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.) — Jak wiadomo, zarząd „Bratniej Pomocy" studentów uniwersytetu warszawskiego dawno już daremnie stara się o uzyskanie sali na doroczne walne zebranie „Bratniej Pomocy". Rektor uniwersytetu Michałowicz odmówił udzielenia auli, a na mieście również nie udało się uzyskać żadnej sali, gdyż właściciele sal z obawy przed awanturami i pod presją czynników „sanacyjnych" dali odpowiedzi odmowne.

Wśród młodzieży akademickiej taki stan rzeczy wywołał wielkie wzburzenie. Postanowiono w tej sprawie urządzić w niedzielę o godz. 11 rano wiec ogólnoakademicki.

Kiedy o wyznaczonej porze młodzież zaczęła się schodzić, zastała bramę, prowadzącą do zabudowań uniwersyteckich, zamkniętą. Wkrótce jednak brama została otwarta i wiec odbył się na dziedzińcu uniwersyteckim przy udziale paru tysięcy studentów.

Po kilku przemówieniach — wśród stanowczego nastroju — uchwalono rezolucję, która potępia ostro próby uniemożliwienia walnego zebrania „Bratniej Pomocy", jako usiłowanie skasowania autonomji akademickiej. Rezolucja domaga się zwołania zebrania oraz wyraża Senatowi uniwersytetu zaufanie i nadzieję, że będzie on bronił praw młodzieży akademickiej.

Po wiecu młodzież ruszyła przed okna rektora, gdzie urządziła manifestację na cześć poprzedników jego na fotelu rektorskim, a więc ks. biskupa Szlagowskiego, prof. Przychockiego, oraz prof. Brzeskiego. Przeciwko rektorowi Michałowiczowi nie padł ani jeden okrzyk; w ten sposób uszanowano godność rektorską. Prowokacje „sanacyjnego" Legjonu Młodych skończyły się wyrzucaniem sprawców poza bramę uniwersytecką.

Po wiecu o godz. 1 i pół młodzież spokojnie zaczęła opuszczać dziedziniec. Komenda policji zmobilizowała na Krakowskiem Przedmieściu oddziały policji pieszej i konnej, które z dwóch stron oblały młodzież strumieniami wody z hydrantów strażackich. Gdy to nie pomogło, policja ruszyła biegiem i rzuciła wielką ilość bomb łzawiących.

Część młodzieży wróciła na dziedziniec uniwersytecki. Wówczas policja zaczęła rzucać bomby łzawiące poprzez ogrodzenie na teren uniwersytecki. Druga część młodzieży przedostała się w boczne ulice: Świętokrzyską i Traugutta, wznosząc okrzyki. Młodzież wracała przed uniwersytet kilkakrotnie i w ten sposób manifestacje trwały około 2 godzin.

Gryzący dym dostał się nawet do kościoła św. Krzyża, wywołując zamieszanie wśród wiernych. (w)

O głos kół gospodarczych

Z poważnych kół gospodarczych b. Kongresówki otrzymujemy poniższe uwagi:

Analizując położenie, w jakiem znalazło się nasze życie gospodarcze, trudno przeoczyć fakt, że niemało przyczyniła się do tego bierność i oportunizm t. zw. sfer gospodarczych. Rozumiemy dobrze, że dążą one przedewszystkiem do tego spokoju politycznego, który zapewnia warunki rozwoju dla kraju, lecz dążenia tego nie można utożsamiać z poparciem każdego rządu i każdego kierunku.

W pierwszych latach istnienia odrodzonej Rzeczypospolitej sytuacja była dość skomplikowana. Ogarnął nas światowy prąd rozbudowy demokratyzacji. Ludność, która tyle w czasie wojny cierpiała, zapragnęła zapewnić sobie wpływ na bieg maszyny państwowej. Parlamentaryzm stał się klapą bezpieczeństwa. Zadanie swoje spełnił, lecz jednocześnie, prześcigając stopień ewolucji społeczeństwa, wykoleił się. Temu zawdzięczamy opanowanie niezadowolenia tłumu z organizacji państwowej, tak wyraźnego po wojnie.

Oczywiście, że jeżeli stare parlamenty miały niemało trudności do zwalczenia, to tem większe stały przed młodym polskim Sejmem. Zaledwie kilka grup, związanych z dawnemi stronnictwami, posiadało wyraźne oblicze, inne zaś były rezultatem wyolbrzymiania przypadkowych niepogłębionych haseł, a jako swój walor posiadały tylko jednostki obdarzone talentem organizacyjnym.

Życie gospodarcze, czy jak kto woli, sfery gospodarcze, mogły odegrać wówczas dużą i dodatnią rolę. Dzięki swej giętkości politycznej mogły wejść w kontakt z ogromną ilością wspomnianych grup politycznych i odegrać czynną rolę przy kształtowaniu się ich programów. Zaniechały tego, dziwiąc się łatwym sukcesom demagogji.

Cały okres czasu do 1926 r. był dla pracy wychowawczej, społecznej w dużym stopniu zmarnowany. Po roku 1926 zaszły zmiany. Wspomniana giętkość życia gospodarczego przydała się poto, aby wycofać swych wybitnych przywódców w ogromnej większości ze stronnictw opozycyjnych i wypowiedzieć się za rządem. Oferta została chętnie przyjęta i zaczęła się idylla.

Idylla ta polegała na tem, że niezależnie od poczynań i deklaracyj rządowych, sfery gospodarcze stale były szczęśliwe i zadowolone. Wbrew wszelkim doradcom i znawcom został rozbudowany budżet państwowy. Nie protestowały, chociaż musiało to pociągnąć za sobą nadmierne obciążenie. W czasie strajku angielskiego i realizacji pożyczki, gdy były rezerwy, a co zatem idzie, najlepszy czas do reformy podatkowej, dyskutowały nad wielkim i małym projektem rekonstrukcji — potem wszystko szło w niepamięć.

Z czasem zadawalały się czembądź. Jeden z przedstawicieli prasy żydowskiej w czasie jakiejś dyskusji zaznaczył, że entuzjazmowano się uznaniem zasady rentowności przez pp. ministrów Kwiatkowskiego i Prystora. Jest to dziwoląg w ustroju kapitalistycznym. Z równem powodzeniem można się cieszyć z uznania zasady, że słońce powinno świecić. Te ministerjalne wyznania były gorzką pociechą dla przedsiębiorstw, które zeszły poniżej granicy rentowności i gorzkim owocem współpracy sfer gospodarczych z rządem

Z dumą podniosły one, że według ministra Prystora, w walce o zniżkę ceny nie będą stosowane środki administracyjne. Te środki administracyjne, to „ustawa o walce z lichwą i spekulacją". W kraju, gdzie warsztaty pracy upadają, gdzie rolnictwo cierpi nędzę, obiecywać, że nie będzie stosowana ustawa o lichwie, to wygląda na ironję. Podnoszono to jako sukces.

Przeżywamy kryzys światowy, u nas pogłębiony przez szereg nieumiejętnych, nieprzemyślanych posunięć. Zaufanie do nas maleje. Kompromitujemy się i politycznie i gospodarczo. Wydawałoby się, że w tych warunkach zostaną wysunięci na front najtęższi ludzie. Zamiast tego najdonioślejsze urzędy państwowe stały się dokształcającem seminarjum dla ludzi, którzy z życiem gospodarczem nigdy nic nie mieli wspólnego Mimo to przy każdej sposobności przedstawiciele tego życia oświadczają, że są szczęśliwi i zadowoleni.

Być może, że punkt ciężkości polega na tem, że zamówienia rządowe decydują o istnieniu przemysłów. Może dlatego, że szereg produkcyj nie mógłby istnieć bez premij i pożyczek. Nie chcemy tego analizować, lecz zdumiewającą jest ta bierność, która zgadza się na wyciągnięcie wszelkich soków ożywczych, aby przyjąć cząstkę ich jako dar z łaski.

W ten sposób dochodzimy do wniosku, że odpowiedzialność za pogłębienie kryzysu spada nietylko na miarodajne czynniki rządowe, lecz w dużym stopniu także i na przedstawicieli sfer gospodarczych. Stąd warto się zastanawiać nad naszą organizacją gospodarczą, nad życiem społeczno-gospodarczem i dobrem ludzi. Przez szereg lat błędów i pomyłek, za które dziś płacimy, nie słyszeliśmy ani jednego męskiego, stanowczego głosu ostrzeżenia. Dochodziły nas za to echa entuzjastycznych deklamacyj na temat uznawania zasady rentowności, na temat obietnicy, że przemysłowców, kupców i rolników nie będzie się skazywać na areszt... za lichwę.

Rozumiemy, dobrze, że nasze życie gospodarcze, podobnie jak i inne dziedziny, musiało wiele się uczyć i wiele nabywać doświadczeń, dziwnem jest tylko, że ujawnia ono mniej hartu, niż reszta społeczeństwa, że tak przeżarte jest oportunizmem. Mimo to, iż po wielu smutnych doświadczeniach czynniki zdrowe zajmą się wewnętrzną jego reorganizacją.

St. Z.

O niezawisłość sędziów i właściwą rolę prokuratorów

Z przemówienia sen. Seydy w plenum Senatu

Jeżeli chodzi o stronę ściśle budżetową ministerstwa sprawiedliwości, wydatki tego resortu nie odpowiadają rzeczywistym jego potrzebom. Niestety położenie gospodarcze kraju nie pozwala myśleć w chwili obecnej o takiem udotowaniu członków ciała sędziowskiego i prokuratorskiego, jakie odpowiadałoby powadze ich stanowiska oraz ciężarowi i ogromowi ich pracy. Z tej samej przyczyny sprawa lokali, przeznaczonych na funkcjonowanie sądów, bardzo niewiele rusza z miejsca, a dotychczasowy stan rzeczy w b. zaborze rosyjskim nie przyczynia się do podniesienia powagi wymiaru sprawiedliwości.

Im bardziej materjalne warunki, w jakich pracuje magistratura polska, są dalekie od doskonałości, tem bardziej należy dbać o moralne warunki jej pracy, przedewszystkiem o podstawową zasadę niezawisłości sądów i sędziów. Pod tym względem era b. ministra sprawiedliwości p. Cara, która obdarzyła nas czasową usuwalnością sędziów, ograniczeniem wybieralności sędziów i pozostawieniem mianowania na kierownicze stanowiska sędziowskie uznaniu władzy wykonawczej, wstrząsnęła dotkliwie fundametnem niezawisłości sędziów. Jedni zostali usunięci, inni ujrzeli nad sobą grozę ewentualnego usunięcia. Niejeden z tych ostatnich w obawie o stracenie stanowiska i choćby znośnych tylko środków utrzymania dla siebie i rodziny załamał się w sobie i przestał się czuć sędzią niezawisłym. Nie oskarżam i nie uogólniam, stwierdzam tylko prawdę, dobrze znaną. To też lansowanie nowych wiadomości o zamierzonem jakoby wznowieniu możliwości usuwania czy przenoszenia sędziów wyrządza ciężką krzywdę stanowi sędziowskiemu i spokojnemu wymiarowi sprawiedliwości.

Jeżeli panowie (zwrócony do B. B.) na chwilę zapomną o aktualnych wewnętrznych stosunkach politycznych i cofną się myślą w pewną perspektywę, zgodzą się pewnie zemną, że zarówno sam wymiar sprawiedliwości, jak i zaufanie, które społeczeństwo mieć winno do sądów, wymaga niewątpliwie w pierwszej linji zupełnej niezawisłości sądów, ale wymaga ponadto także, by prokuratorzy czuli się stróżami państwa i prawa w państwie, nie zaś politycznemi narzędziami rządu, służącemi do osiągania przezeń sztucznemi środkami takich czy innych celów politycznych. W świetle tej prawdy spójrzmy na następujące fakty:

Najpierw z dziedziny procesów o artykuły, krytykujące metody brzeskie. Przypominam, że zarówno w komisji prawniczej, jak z tego miejsca postawiłem stronę prawną sprawy Brześcia w ten sposób, iż konieczne jest ustalenie przez świadków w procesie pod przysięgą tego, co się w Brześciu działo, że należy któremukolwiek pismu, wytoczyć sprawę karną za „zohydzanie urządzeń państwowych" i pozwolić mu przeprowadzić dowód prawdy, t. zn. nie sprzeciwiać się przesłuchaniu w charakterze świadków pod przysięgą b. więźniów brzeskich. Tymczasem, co się dzieje w praktyce?

Tu sen. Seyda omówił rolę prokuratorów przy sądach grodzkich w Katowicach i Bydgoszczy oraz pierwszego prokuratora przy Sądzie Najwyższym, poczem wywodził dalej:

Tyle dla ilustracji roli odnośnych pp. prokuratorów w związku ze sprawą brzeską ,od której prawdy chciałoby się uciec. Przytoczę jeszcze przykład z innej dziedziny. Świeżo toczył się w Poznaniu w instancji apelacyjnej proces prywatno-karny prof. Kostrzewskiego, zwolennika Stronnictwa Narodowego, przeciwko prof. Znamierowskiemu, zwolennikowi „sanacji", o obrazę. Tło sprawy było wybitnie polityczne. Nadmieniam, że prof. Znamierowski został skazany w obu instancjach. Nie o to jednakowoż chodzi. Natomiast chyba poraz pierwszy w praktyce sądowej zdarzyło się, że na początku rozprawy w instancji odwoławczej prokurator (p. Konieczny) zgłosił akces do skargi prywatnej oskarżyciela w tak dziwnych okolicznościach. A mianowicie przez cały czas rozprawy prokurator działał przeciw oskarżycielowi, a na rzecz oskarżonego. Prokurator posunął się przy stawianiu wniosków przeciw oskarżycielowi nawet dalej, aniżeli obrońca oskarżonego. Przy końcu stawił wniosek o uwolnienie oskarżonego. Jak już powiedziałem, sąd apelacyjny w Poznaniu postąpił inaczej.

Czy ktokolwiek może być szczerze tego zdania, że taka rola polityczna prokuratorów podnosi powagę prokuratury, poszanowanie prawa i autorytetw ładz państwowych wogóle? Powtarzam, co powtarzamy stale: nie wolno dla przejściowych, ubocznych względów politycznych poświęcać trwałych walorów państwowych, nie wolno w duszy zbiorowej społeczeństwa podkopywać podstaw praworządności, bo to, szczególnie dla mas, szkoła anarchji, groźna dla naszej przyszłości państwowej.

„Obrona" niezawisłości sędziów.

B. B. urządza się wygodnie. Jego ministrowie zabierają, jak wiadomo w parlamencie głos po zamknięciu dyskusji, wskutek czego uniemożliwia się repliki posłów i senatorów opozycyjnych. Tak było z przemówieniem wiceministra Świątkowskiego przy budżecie sprawiedliwości w Senacie. Wskutek tego nie można było deklamacyjnie patetycznemu „obrońcy" niezawisłości sądów wytknąć z trybuny Senatu, że opozycja krytykowała prokuratorów a nie sędziów. Natomiast p. wiceminister Świątkowski zwalczał niedomówieniami i gestami sędziego grodzkiego w Bydgoszczy (p. Tomaszewskiego) a tem samem pośrednio przeciwstawiał się w izbie odwoławczej tamtejszego sądu okręgowego, która w sprawie procesu „Gazety Bydgoskiej" na tle kwestji Brześcia oświadczyła się za dalszym jego prowadzeniem przez sędziego Tomaszewskiego wbrew wnioskowi przeciwnemu miejscowego prokuratora.

Tak „bronił" p. wiceminister Świątkowski niezawisłości sądów. Za to nie odpowiedział merytorycznie ani słowem na dowody konkretne senatora Seydy, wykazujące „ucieczkę przed prawdą Brześcia".

Jak się śpieszą...

Niespodzianie zostało zwołane na dzisiaj posiedzenie sejmowe. Dlaczego tak nagle — mimo, że uprzednio ustalono pomiędzy Sejmem a Senatem, że podczas plenarnych obrad senackich nad budżetem nie będzie Sejm obradował? Rzecz się wyjaśniła, gdy wyłożono porządek dzienny....

Chodzi mianowicie o nowelizację emerytalną. Swego czasu wiele hałasu narobił wywiad u pos. Korneckiego, zamieszczony w naszem piśmie, a poświęcony omówieniu zapowiedzi przyszłych zmian w ustawie. Poruszenie, jakie wywiad ten wywołał, interwencje organizacyj społecznych przeciwko ustawie u członków rządu — zmusiły częściowo autorów projektu którzy istotnie utemperowali nieco swoje zamierzenia.

Pozostała jednak rzecz jedna: podniesienie wkładek emerytalnych z 3 na 5%. T. zn. popularnie a realnie, że funkcjonarjusze państwowi będą płacili o 2% miesięcznie więcej na fundusz emerytalny, czyli będą pobierali pobory o 2% miesięcznie mniej.

I w tem sęk. W tem leży istota rzeczy. Chodzi o to, żeby przedłożenie przeszło jak najprędzej przez ciała ustawodawcze Wiele czasu już niema. Do pierwszego niema już trzech tygodni. A przecie trzeba zmienić obliczenia. Trzeba wydać odpowiednie zarządzenia. A na pierwszego już kasa wypłaci o 2% mniej.

To będzie dla pracowników państwowych Prima Aprilis. Jednocześnie wejdzie w życie ustawa o objęciu 10%-wym dodatkiem do podatków także uposażeń służbowych. I zwiększone stawki emerytalne....

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie sejmowe trwało 40 minut. Poseł Moczulski zreferował 25 ustaw o sprzedaży nieruchomości państwowych. Następnie do komisji odesłano przedłożenia rządowe, wśród których znajduje się traktat gwarancyjny polsko-rumuński oraz nowela do ustawy emerytalnej. Dyskusji zupełnie nie było.

Następne posiedzenie sejmowe wyznaczono na wtorek z rana. (w.)

Uwertura

Gdańsk, w marcu.

Przed sądem grodzkim w Gdańsku (Amtsgericht Danzig) stanął ostatnio niejaki Paweł S., z zawodu kelner, oskarżony przez prokuraturę o kwalifikowane uszkodzenie rzeczy i opór władzy. S., w stanie podchmielonym, wraz z kilku innymi młodzikami, zanieczyścił w wieczór dnia 2 października ub. roku polską skrzynkę pocztową. Gdy nadbiegł policjant gdański, mający między innemi pieczę nad polskiemi skrzynkami pocztowemi, sprawcy usiłowali zbiec. Oskarżony tłumaczył się, że był pijany i nic sobie nie przypomina Prokurator zażądał 15 guldenów grzywny za opór władzy i 100 guldenów grzywny za uszkodzenie rzeczy. Sędzia uznał oskarżonego winnym stawiania oporu władzy i zgodził się na grzywnę w sumie 15 guldenów, ale w sprawie uszkodzenia rzeczy uniewinnił oskarżonego. Zdaniem sędziego nie znajduje zastosowania par. 304 kodeksu karnego o kwalifikowanem uszkodzeniu przedmiotów, służących do użytku publicznego,

„ponieważ polska skrzynka pocztowa w Gdańsku nie służy do użytku publicznego, co najwyżej przynosi ogółowi szkodę".

Prokurator nie oponował i wyrok stał się prawomocny. Sędzia gdański publicznie puścił wodze szałowi antypolskiemu. Polskie skrzynki pocztowe wyjął z pod prawa. Sądy gdańskie tworzą dla Polski w Gdańsku stan bezprawny. Motłoch gdański może dzisiaj bezkarnie niszczyć polskie skrzynki pocztowe, jutro może otrzymać zezwolenie sądów gdańskich na zniszczenie objektu większego. Wskazują mu drogę sędziowie gdańscy i stojący za nimi wydział „sprawiedliwości" senatu gdańskiego. Fob.

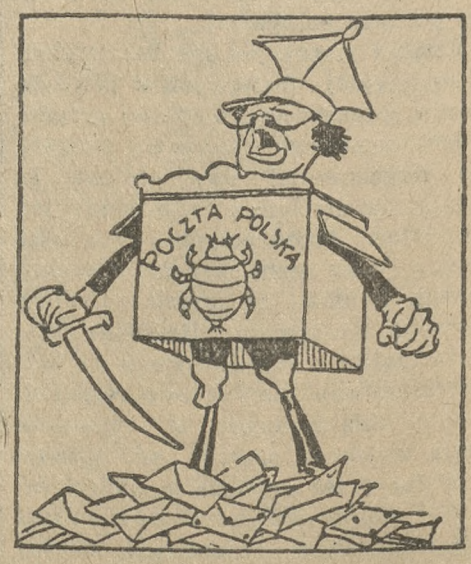

Polskie skrzynki pocztowe w Gdańsku według „karykatury" dziennika niemieckiego „Deutsche Allgemeine Ztg.".

Spieszmy z pomocą materjalną T. C. L. a oświata ludu dokona cudu Przy imieninach, zaręczynach, ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegramów T. C. L.

Demonstracje wrześniowe „Centrolewu" przed sądem apelacyjnym

Zmieniony wyrok pierwszej instancji

Toruń, 9. 3. (Tel wł.) Dzisiaj zapadł w sądzie apelacyjnym wyrok w procesie centrolewu o demonstracje toruńskie z dnia 14 września 1930 r.

Proces ten trwał 3 dni. W wyniku rozprawy apelacyjnej sąd zatwierdził wyrok pierwszej instancji co do oskarżonych Rusinka i Hinca, skazanych na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary. Oskarżonemu Nadarzyńskiemu sąd zmniejszył karę z 4 lat na 6 miesięcy więzienia. Oskarżonym Kopyczyńskiemu i Filipskiemu sąd zmniejszył karę z 4 lat na 2 lata więzienia. Oskarżony Gruźlewski, który poprzednio był uwolniony, został skazany na 6 miesięcy więzienia. Oskarżony Blum skazany poprzednio na 4 lata więzienia, został uwolniony.

Co do reszty oskarżonych uwalniający wyrok pierwszej instancji został zatwierdzony, a w tej liczbie uwolniony został także Józef Kanarowski, redaktor „Słowa Pomorskiego", wplątany przypadkowo w tę całą sprawę.

Zjazd pomorskiej rady okręgowej Stronnictwa Narodowego

Grudziądz, 9. 3. (Tel. wł.) — Wczoraj odbył się w Grudziądzu zjazd rady okręgowej Stronnictwa Narodowego na Pomorzu przy licznym udziale przedstawicieli wszystkich powiatów woj. pomorskiego.

Z powodu nieobecności prezesa, ks. Bolta, który jest chory, przewodniczył obradom dr. Kazimerz Maj z Grudziądza. Referat o sytuacji politycznej w kraju i zadaniach Stronnictwa Narodowego w chwili bieżącej wygłosił poseł Stefan Sacha, redaktor naczelny „Słowa Pomorskiego". Sprawy organizacyjne omówił sekretarz wojewódzki, p. Sołtysiak.

Po obszernej dyskusji dokonano wyboru zarządu rady okręgowej (wojewódzkiej) i powzięto uchwałę równobrzmiącą z uchwałą Rady Naczelnej Stronnictwa z dnia 1 marca.

Nowa ustawa o Kasach Chorych

Same podwyżki świadczeń

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.) W najbliższych dniach ma być wniesiony do Sejmu rządowy projekt nowelizacji ustawy o kasach chorych, przewidujący doniosłe zmiany w dotychczasowem lecznictwie kas.

Projekt wprowadza mianowicie przymusowe opłaty za korzystanie z porad lekarskich i za wydawanie leków. Opłaty za lekarstwa ustalone będą odrębnie dla różnych okręgów, przyczem maksymalne opłaty nie będą przekraczać 50 groszy.

Opłaty za wizyty lekarskie będą podwyższone. Poza tem obowiązywać będą opłaty za wszelkie inne zabiegi lecznicze. Wyjęte natomiast od opłat będą wypadki, operacje, połogi, lecznictwo szpitalne itp.

Opłaty obowiązywać mają od 1-go kwietnia.

Od tego czasu wygasa również przywilej kas leczenia swoich członków w szpitalach komunalnych za pół ceny. Nowa ustawa stanowi właściwie podwyższenie świadczeń ze strony ubezpieczonych.

Groźne wstrząsy podziemne

Złowieszcze sejsmografy — Trzęsienie ziemi w Japonji

Berlin, 9. 3. (Tel. wł.). Sejsmografy instytutu wyższej szkoły technicznej w Karlsruhe zanotowały dzisiaj kilka silnych wstrząsów ziemi. Pierwszy z nich zarejestrowano o godz. 5 rano, drugi powtórzył się kilka minut później, trzeci natomiast najsilniejszy miał miejsce o godz. 5,12. Instrumenty uspokoiły się dopiero o godz. 6,30.

Według doniesień z instytutu w Hohenheim, te same wstrząsy zaobserwowano na seismografach tamtejszych. Odległość źródła wstrząsów obliczano na 9600 klm. Według tych danych źródło to powinno znajdować się w północnej części Japonji.

Londyn, 9. 3. (Tel. wł.) Według ostatnich doniesień, potwierdzają się wiadomości o trzęsieniu ziemi w Japonji, którego odgłosy zanotowano na licznych seismografach instytutów europejskich. Bliższych szczegółów o rozmiarach katastrofy brak dotychczas, gdyż z okolicami, jakie nawiedzione zostały przez trzęsienie ziemi, brak połączenia telegraficznego i telefonicznego.

Katastrofalne trzęsienie ziemi w Macedonji i Bułgarji

Budapeszt, 9. 3. (Tel. wł.) Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Mandżurję w nocy z soboty na niedzielę, było groźniejsze w rozmiarach, niż początkowo przypuszczano. Okazuje się według obliczeń dotychczasowych, że zabitych zostało około 160 osób, a 1000 domów zostało zrównanych z ziemią. Główne ognisko trzęsienia znajduje się około 500 km na południe i południowy zachód od Białogrodu. Liczba rannych dochodzi do 500. Wszelkie połączenia telegraficzne i telefoniczne są zerwane.

Sofja, 9. 3. (PAT). W wielu okolicach Bułgarji odczute zostały trzęsienia ziemi. Szkody są znaczne, zwłaszcza w miasteczku Nosky, gdzie 2 osoby zostały zabite. W wielu miejscowościach ludność ogarnięta paniką porzuciła swe siedziby.

Co głosił Vandervelde 3 dni przed wojną światową

Paryż, 9. 3. (Tel. wł.). Niedawne wystąpienie w parlamencie przywódcy socjalistów belgijskich Vanderveldego wywołuje w prasie przeciwnych obozów obfite komentarze.

Dziennik „L'Ordre" przypomina, że w roku 1906 Vandervelde oświadczył iż wystarczy jedno słowo międzynarodówki, ażeby kajser schował do pochwy miecz. Jeszcze 3 dni przed wybuchem wojny w roku 1914 głosił on, iż wojna jest niemożliwa i przepowiadał szybkie zażegnanie konfliktu. Popełnia on ten sam błąd, co i francuscy socjaliści. Chciałbym jednak wiedzieć — pisze w zakończeniu autor — czy Leon Blum i głównie Paul Boncour są zdecydowani podtrzymywać kampanję którą prowadzi Vandervelde przeciwko sojuszowi francusko-belgijskiemu.

Zniżka płac pracowników banków państwowych

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.) Minister skarbu zwrócił się do dyrekcyj banków państwowych, a więc Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Rolnego i P. K. O. z poleceniem ograniczenia płac pracownikom od 1 kwietnia dla wyższych kategoryj o 10 proc., dla niższych o procent mniejszy. Zarządzenie to wywołało w kołach urzędniczych tych trzech banków popłoch.

Poseł czechosłowacki Girsa pozostaje

Warszawa, 9. 3. (Tel. wł.). Podana przez nas wczoraj wiadomość o odwołaniu posła czechosłowackiego w Warszawie dr. Wacława Girsa okazuje się nieścisłą.

Wielkie przedsiębiorstwo ogłasza niewypłacalność

Sosnowiec, 9. 3. (Tel. wł.) Znane przedsiębiorstwo przemysłu czesankowego S. A. H. Bietel złożyło podanie o odroczenie wypłat. Przedsiębiorstwo to posiada jedną z największych przędzalni czesankowych w Polsce. Zainteresowany jest w niem poważnie kapitał zagraniczny. W ostatnich czasach firma ta znajdowała się w poważnych trudnościach płatniczych. Wiadomość o odroczeniu wypłat przez powyższe przedsiębiorstwo wywołała duże wrażenie.

Nowe zakłady przemysłowe w porcie gdyńskim

Gdynia, 9. 3. (Tel. wł.). „Związek zawodowy cukrowni b. Królestwa Polskiego" przystąpił tutaj, na nabrzeżu indyjskiem, do budowy melasowni. Przewidziane są cztery zbiornik. Budowa ma być ukończona w połowie czerwca.

Również na nabrzeżu indyjskiem ma powstać wielka fabryka przetworów tłuszczowych wzniesiona przez światowy koncern Schichta. S. B.

Ze zjazdu Wlkp. Tow. Kółek Roln.

Na drugiem posiedzeniu plenarnem walnego zjazdu Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych, które rozpoczęło się dzisiaj o godz 14 min. 45 w sali Ogrodu Zoologicznego, dokonano wyboru prezesa rady głównej Towarzystwa w miejsce ustępującego z powodu choroby p. Leona Plucińskiego.

Przez aklamację wybrano prezesem Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych p. Michała Zenktelera z Pałczyna (pow. wrzesiński) prezesa powiatowego Kółek Rolniczych na pow. wrzesiński i prezesa komisji pracy przez Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych.

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 9. 3. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny orjentacyjne" parytet Poznań

Żyto	20.00—	20.35
Usposobienie stałe.		
Pszenica	26.00—	26.50
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień przemiałowy	20.50—	21.50
Usposobienie spokojne.		
Jęczmień browarowy	24.00—	25.00
Usposobienie spokojne.		
Owies	18.25—	19.25
Usposobienie spokojne.		
Mąka żytnia 65% wł. work.	30.50—	31.50
Usposobienie stałe.		
Mąka pszen. 65% wł. work.	39.75—	42.75
Usposobienie spokojne.		
Otręby żytnie	15.25—	16.25
Otręby pszenne	16.00—	17.00
Otręby pszenne (grube)	17.00—	18.00
Rzepak	38.00—	40.00
Gorczyca	42.00—	47.00
Wyka latowa	29.00—	32.00
Peluszka	37.00—	40.00
Groch Victoria	24.00—	28.00
Łubin niebieski	19.00—	21.00
Łubin żółty	29.00—	32.00
Seradela	69.00—	72.00
Koniczyna czerwona	200.00—	300.00
Koniczyna biała	270.00—	370.00
Koniczyna szwedzka	180.00—	210.00
Koniczyna żółta odłuszczona	110.00—	125.00
Koniczyna żółta w łuskach	58.00—	65.00
Tymoteusz	80.00—	100.00
Rajgras angielski	95.00—	110.00
Tatarka	24.00—	27.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 30 tonn, pszenicy 45 tonn.

Uwagi: Wyborowe gatunki owsa, nadające się do siewu, ponad notowanie.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 marek niem. w dewizach 211.83 do 212.13 zł, gotówką 211.43 zł, za 100 guldenów gd. w dewizach 172.98 zł do 173.24 zł, gotówką 172.64 zł.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.92 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.926 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 3. 1931 r.

Dzisiejsza giełda miała tendencję zasadniczo utrzymaną. Tranzakcyj dokonywano nielicznych z powodu rozbieżności kursów podaży i popytu.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych płacono za 5 proc. poż. konwers. 48 proc., robiono tranzakcje 8 proc. listami dolarowemi amortyzacyjnemi po 85 proc. (przy dew. 8.90) i handlowano mniejszą ilość 6 proc. listów żytnich po 17.— (za 1 ctr. mtr.), które po tym kursie były jeszcze w większem zaofiarowaniu. Dopytywano się o 8 proc. listy dolarowe (stare) po 88 proc. bez oddawców, natomiast było zaofiarowanie po 88½ proc.

Akcje bankowe wzgl. przemysłowe bez notowania i bez obrotów. Ofiarowano Bank Polski po 135.— i Dr. Rom. Maya po 26.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 48% P.
8% listy dolar. w złocie amortyz. 85% P
(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17.— O.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9. 3. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.92, sp.: 8.94, kup.: 8.90.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	357.85	358.75	356.95
Nowy Jork czeki	8.918	8.938	8.898
Londyn	43.36	43.47	43.25
Paryż	34.95	35.04	34.86
Praga	26.44½	26.51	26.38
Szwajcarja	171.75	172.18	171.32
Sztokholm	239.05	239.65	238.45
Wiedeń	125.45	125.76	125.14
Włochy	46.77	46.89	46.65
Berlin	212.40		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% poż. inwest.	96.00
5% poż. kor. w.	48.50
10% poż. kol.	103.00

Akcje w złotych:

Bank Polski	138.00—137.50
Bank Zw. Sp. Zarobk.	0.00 — 65.00
Modrzejów	6.00— 7.75
Ostrowieckie Zakłady	0.00 — 43.00
Starachowice	0.00— 12.50

Tendencja mocniejsza.

Komentarz.

Dla papierów państw. tendencja niejednolita, dla listów zastawnych słabsza, dla akcyj mocniejsza przy minimalnych obrotach. Z bankowych mocniejszy Bank Polski, utrzymany Bank Związku, z metalurgicznych utrzymany Modrzejów i Ostrowiec, mocniejsze Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin 9. 3. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg.	291.00—293.00
Tendencja mocna.	
Pszenica jara 77—78 kg.	294.00—296.00
Tendencja mocna.	
Żyto march. 70—71 kg.	176.00—178.00
Tendencja zwyżkująca.	
Żyto 68—69 kg.	169.00—171.00
Tendencja zwyżkująca.	
Jęczmień march brow od st załad wania	216.00—224.00
Tendencja mocna, ale cicha.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	197.00—213.00
Tendencja mocna, ale cicha.	
Owies march od st załad	153.00—160.00
Tendencja bardzo mocna.	
Mąka pszenna	34.50—40.75
Tendencja stała	
Mąka żytnia przem do 60%	25.60—28.90
Tendencja bardzo mocna.	
Ospa pszenna	12.30—12.75
Tendencja mocna.	
Ospa żytnia	11.10—11.50
Tendencja mocna.	
Groch Victoria	21.00—26.00
Groch drobny jadalny	22.00—24.00
Groch pastewny	19.00—21.00
Peluszka	22.00—25.00
Bób polny	17.00—19.00
Wyka	20.00—23.00
Łubin niebieski	13.00—15.00
Łubin żółty	21.00—24.00
Makuchy rzepakowe	9.10— 9.60
Makuchy lniane	15.50—15.80
Seradela nowa	54.00—59.00
Wytłoki suche paryt. Berlin	6.80— 7.00
Śrót Soya	14.70—15.30
Płatki ziemniaczane	13.90—14.30
Ziemniaki jadalne białe	1.20 — 1.40
Ziemniaki jadalne czerwone	1.30 — 1.50
Ziemniaki jadalne żółte	1.80— 2.00

Uwaga do ziemniaków: Z powodu mrozu małe obroty pomimo ożywionego poszukiwania.

Ogólna tendencja bardzo mocna

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 9. 3. 1931 r.

Wypłaty na Warszawę	46.975	47.175
Noty wielkie	46.825	47.225

Sobotnie obrady Senatu

Senat zakończy obrady nad budżetem we wtorek

Senat ma zakończyć obrady nad budżetem we wtorek wieczorem. Wobec wyznaczenia na poniedziałek zrana posiedzenia Sejmu, poniedziałkowe posiedzenie Senatu rozpoczęło się dopiero w południe.

Program obrad sobotnich (o których już pokrótce donosiliśmy) był bardzo obszerny, obejmował bowiem takie budżety takich resortów jak min. rolnictwa, spraw wojskowych, sprawiedliwości, komunikacyj.

Kryzys rolniczy

Obrady rozpoczęły się od budżetu min. rolnictwa. Referował go sen. Rdułtowski (B. B.), który domagał się zachowania dla rolnictwa rynku wewnętrznego przez odpowiednie cła ochronne oraz zastosowania w armji i instytucjach państwowych produktów wyłącznie krajowych. Z naciskiem podniósł trudności związane z kredytem, który dochodzi na ziemiach wschodnich do 6 proc. miesięcznie, i przywiązywał duże nadzieje do utworzenia bloku państw Europy wschodniej oraz uzgodnienia międzynarodowych zagadnień rolniczych.

Sen. Stecki (B. B.) położył nacisk na kwestję cen, wyraził zadowolenie, że rząd ostatnio ujawnił tendencje do przywrócenia rolnictwu możności kapitalizowania i wypowiedział się za reformą systemu podatkowego i systemu świadczeń socjalnych.

Następnie przemawiał sen. Godlewski (Klub Narod.) Przemówienie jego podamy osobno.

Zabrał następnie głos min. Janta-Połczyński, który oświadczył m. i.:

„Pan sen. Godlewski powiedział, że minister powinien bronić dezyderatów rolnictwa przed forum Rady Ministrów. To jest błędne postawienie kwestji. Panowie nie powinni przekonywać przekonanych, lecz uzasadniać określone wnioski, bo na Radzie Ministrów takich odemnie wymagają. Tymczasem wnioski, które do mnie dochodzą są bardzo ogólnikowe. Wczoraj przedłożyła mi jedna z czołowych organizacyj rolniczych rezolucje, żądające odroczenia podatków państwowych i komunalnych, zniesienia podatku majątkowego, reformy ustawodawstwa podatkowego, natychmiastowego obniżenia opłat społecznych, uruchomienia kredytów i t. d. Odpowiedziałem, że na takie rezolucje może sobie pozwolić międzynarodowa konferencja w Paryżu, ale od panów żądam wniosków realnych. Taką dyskusję o podatki ja prowadzę i bez pomocy organizacyj, to są jednak sprawy skomplikowane, i trudne i tu trzeba pracy bardzo szczegółowej.

„Teraz ja, chociaż jako minister siedzę na cenzurowanem, przychodzę do wniosku. Organizacje żądają np. nałożenia cła na import pszenicy 24 zł, żyta 16 zł. i taki sam wniosek postawiła opozycja w komisji skarbowej. Ten wniosek ogromnie pokrzyżował mi robotę, bo już miałem przeprowadzone stawki wyższe (wesołość) i musiałem je cofnąć. W ten sposób czasem najbardziej przyjacielskie usługi mogą dać odmienne skutki, jeżeli się nie opanowuje tematu. Drugi wniosek był o podwyższenie cła od margaryny. Żadna margaryna jednak do Polski nie dochodzi, tylko oleje jako środki produkcji margaryny. Wczoraj na komisji skarbowej prosiłem przedstawiciela skarbu, żeby podtrzymał atak opozycji co do dowozu olejów roślinnych do Polski, ale oświadczył mi, że przekonał się, iż panowie oponenci wcale nie byli przygotowani do tej dyskusji. wiedzieli tylko ogólnie, że nie chcą mieć margaryny w kraju, ale nie było żadnych wniosków co do tego naprzykład, jakby już istniejącą w kraju margarynę przewekslować na przemysł krajowy tłuszczowy".

Następnie minister zwrócił uwagę na eksport naszych przetworów zwierzęcych. Nasze masło jest bite przez masło zelandzkie, nasze jajczarstwo przez jaja chińskie. Gdybyśmy naszą produkcję i organizację zbytu doprowadzili do poziomu już nie Holandji lub Danji, ale Łotwy, moglibyśmy zarabiać 100 miljonów złotych więcej. Zupełnie zaniedbujemy rynek angielski i francuski, gdzie posiadamy nieograniczone możliwości.

Przy budżecie ministerstwa reform rolnych referent senator Wańkowicz zwrócił uwagę, że kładziono u nas nacisk na przeprowadzenie jak najszybsze parcelacji z przymusem, a pomijano inne strony zagadnienia, jak scalanie, likwidację serwitutów i meljorację. Wskutek sytuacji rolnictwa istnieje olbrzymia podaż ziemi; w r. 1930 zgłoszono do parcelacji przeszło 100 tys. ha. Min Kozłowski zapowiedział, iż w najbliższym czasie będzie przedłożona parlamentowi ustawa o niepodzielności gospodarstw; dużą troskę stanowi sprawa potanienia hipotek włościańskich.

Koleje a autobusy

Omawiając budżet ministerstwa komunikacji referent sen. Sobolewski wyraził przekonanie, że kolei u nas nie grozi niebezpieczeństwo konkurencji autobusowej. Proponowane linje kolejowe mają charakter wyłącznie gospodarczy, podczas gdy inwestycje niemieckie, projektowane w nakładzie 130 miljonów marek, noszą inny charakter. Sen. Thullie (Ch. D) poruszył bardzo ciekawy szczegół, że maszyniści otrzymują stosunkowo drobne premje za oszczędność węgla, gdy tymczasem urzędnicy dyrekcji dostają wielkie sumy, jakkolwiek wcale się do tej oszczędności nie przyczyniają.

Zaniedbanie marynarki wojennej

Przy omawianiu budżetu ministerjum spraw wojskowych referent sen. Wyrostek położył szczególny nacisk na zaniedbania nasze w rozbudowie marynarki, zwłaszcza wojennej. Jego zdaniem winna ona powstać jako wysiłek całego społeczeństwa. Oczywiście, idea ta jest chwalebna, ale godzi się postawić pytanie, dlaczego preliminarz budżetowy M. S. Wojsk. na marynarkę wojenną jest obecnie niższy, niż lat poprzednich?

Budżet ministerstwa sprawiedliwości

Budżet ministerstwa sprawiedliwości wywołał żywą dyskusję, w której m. in. zabrał głos sen. dr. Marjan Seyda. Przemówienie jego podajemy na innem miejscu.

Następnie sen. Kopciński złożył oświadczenie, skierowane przeciw min. Michałowskiemu. Oświadczenie to, którego treść podawaliśmy już wczoraj, złożone zostało imieniem P. P. S., N. P. R. i klubu Chłopskiego (a nietylko N. P. R., jak to wczoraj przez pomyłkę podano).

Przemawiali następnie przedstawiciele klubu B. B. oraz wicemin. Świątkowski. W szeregu tych przemówień nie zdołano jednak odeprzeć poważnych, rzeczowych argumentów, podniesionych przez sen. Seydę.

Co to jest Odol?

ODOL nie jest wodą do ust w potocznem znaczeniu tego słowa, lecz przyjemnym środkiem antyseptycznym, którego stałe używanie nadaje oddechowi czystość i świeżość. Silne działanie dezynfekcyjne ODOLU wstrzymuje rozwój czynników gnilnych i fermentacyjnych, które powodują choroby zębów i szpecą je. Dzięki ODOLOWI posiadamy piękne i zdrowe zęby, które przyczyniają się do radości życia.

Tw 1116

P. St. Piłsudski nie płaci

Co się stało ze sprawą o wystawianie czeków bez pokrycia?

Czytamy w „Gazecie Warszawskiej":

W głównym organie „sanacyjnym" i — licytacyjnym — znajdujemy następujące ogłoszenie:

„Komornik sądu powiatowego w Warszawie XI rew., zamieszkały przy ul. Leszno 73, na zasadzie 1030 art. post. cywiln. ogłasza, że w dniu 9 marca 1931 r. od godz 10 zrana w domu nr. 6 przy ul. Śniadeckich, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Stanisława Piłsudskiego, składających się z mebli oszacowanych na 1 020 zł Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji".

Temu samemu Piłsudskiemu, który nie płaci należności tysiącztotowej, rząd powierzył wykonanie olbrzymiej budowy — centrali telegrafów i telefonów, a protektor jego, b. minister poczt, p. Miedziński, wypłacił p. Piłsudskiemu wielkie zaliczki ze skarbu, zabezpieczone na 58-em miejscu hipoteki domu przy ul. Trzech Krzyży. — Dom ten sprzedano z licytacji poniżej wartości szacowanej przez skarb, który pozostał „z kwitkiem".

Ten sam p. Piłsudski ma od roku proces o wystawienie czeku bez pokrycia. Proces ten był ciągle odraczany, bo obrońca p. Piłsudskiego dowodził, że „bank pomylił się", a ostatnio wysunął wątpliwości, czy właściciel niepokrytego czeku miał prawo... podejmowania pieniędzy w banku. — Adwokat oskarżyciela domagał się odesłania sprawy do śledztwa, celem stwierdzenia, ile takich czeków bez pokrycia wystawił p. Piłsudski i czy wogóle — miał pieniądze w banku, na który wystawiał czeki. Żądania tego nie uwzględniono, sprawa została odłożona w dniu 30 września r. z na czas nieokreślony. Co się z nią dzieje — nie wiemy.

Faktem jest tylko, że p. Piłsudski nie płaci drobnych stosunkowo sum, chociaż nie słyszeliśmy nic, czy zwrócił skarbowi olbrzymie zaliczki Pan Miedziński zapomniał dziś już o tej sprawie i występuje na terenie Sejmu jako jeden z przywódców stronnictwa rządowego. P St. Piłsudskiego już „likwiduje" komornik. Przyjdzie może czas i na likwidację sprawy „radosnego budownictwa" pocztowego z okresu ministrowania p. Miedzińskiego.

Pobity w urzędzie skarbowym

W sądzie wileńskim odbyła się rozprawa przeciw naczelnikowi urzędu skarbowego, Stanisławowi Zubrzyckiemu, oskarżonemu o ciężkie pobicie interesanta, niejakiego Abramowicza

Przybył on w listopadzie ub. roku do urzędu skarbowego, prosząc Zubrzyckiego o rozłożenie na raty ciążących na nim zaległości podatkowych z powodu rozpaczliwego stanu materjalnego, który pogorszył się również przez to, że wpłacone w swoim czasie na pokrycie podatku 200 zł. sekwestrator Witkowski sprzeniewierzył. Władze skarbowe nie chciały jednak uwzględnić tej okoliczności i żądały od Abramowicza powtórnego uiszczenia podatku.

Nacz. Zubrzycki zerwał się w pewnej chwili z miejsca i schwyciwszy kupca za kark, usiłował go wyrzucić z gabinetu, a gdy Abramowicz opierał się, wymierzył mu pięścią cios w głowę w okolicę lewego oka tak silnie, że rozkrwawił mu naskórek i wywołał podsiniaczenie oka.

Sąd skazał porywczego urzędnika na 3 miesiące więzienia i nie uznał za możliwe złagodzenie wyroku przez zastosowanie art. 19, przewidującego zawieszenie wykonania kary.

Co pomyśli zagranica?

Z powodu przeniesienia procesu brzeskiego z Bydgoszczy do Torunia p. B. Koskowski zamieszcza w „Kurjerze Warszawskim" między innemi następujące słuszne uwagi:

„Sedno sprawy tkwi w tem, że władze administracyjne nie są, w normalnych warunkach życia zbiorowego, t. j. kiedy niema wojny lub katastrofy żywiołowej, powołane do tego, aby niepokoić władze sądowe pesymistyczną oceną położenia Przeciwnie, one to biorą na siebie odpowiedzialność za to, co do nich należy. Praktycznie wyraża się to w ten sposób, że władze administracyjne udzielają sądom wszelkich rękojmi ładu i spokoju wewnętrznego. Inaczej — składałyby dowód, że nie umieją poradzić sobie z trudnościami.

„Otóż tu się stało inaczej. Stało się tu inaczej, mimo że ogół polski nic nie wiedział o tem, aby w Bydgoszczy miał panować taki „stan podniecenia" któryby zagrażał „spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu". Z pewnością ludność bydgoska, podobnie jak ludność, dajmy na to, lubelska, kielecka, krakowska, czy lwowska, żywo się interesuje Brześciem. Ale to, o czem mówiły sprawozdania władz bezpieczeństwa i pisma ministra spraw wewnętrznych, wyglądało na jakąś poprostu nielegalną gotowość aktywną, od której, gdzie już, jak gdzie: ale w Poznańskiem i na Pomorzu obywatele miejscowi są, jak można sobie wyobrazić, najdalsi. Wogóle przecież wiadomo, że odbyło się w Polsce w ostatnich czasach tyle, tyle procesów t. zw. sensacyjnych, o znaczeniu politycznem, obchodzących szersze społeczeństwo miejscowe, a nigdzie władze administracyjne nie miały powątpiewań co do swej sprawności w zabezpieczeniu spokoju. Dopiero w Bydgoszczy!

„Zajmujemy się dziś tą właśnie stroną sprawy, ponieważ mniemamy, że subjektywne informacje władz administracyjnych, (na których oparł się komplet sędziów S. N., nie są korzystne dla opinji o naszych ogólnych stosunkach wewnętrznych.

„Już raz w warunkach zresztą jeszcze poważniejszych, rząd polski nie zawahał się tak mówić, iż ogół polski mógłby podawać w wątpliwość stopień sprawności władz bezpieczeństwa w Polsce. Było to dnia 27 stycznia r. b., kiedy p. prezes rady ministrów oświadczył w Sejmie, że Brześć był obrany dlatego, „abyście nie mieli pokusy wysyłania waszej bojówki do odbijania więźniów", aby uniknąć ewentualnego „przelewu krwi". Już wtedy słowa te nie chybiły efektu zwłaszcza zagranicą, gdzie rządy prędzejby przesadziły w ocenie swego pogotowia i swej sprawności, niżby ujawniły co do niej wątpliwości, niżby — w dodatku — w niezwykle ostrem świetle publicznem przedstawiały stan umysłów w kraju.

„Dzisiaj powtarza się coś podobnego. I znowu w Polsce może powstać — na zasadzie świadectw urzędowych — mniemanie, że umysły są u nas wogóle w wielkim a niebezpiecznym fermencie, zagranicą zaś — że rząd musi, wobec takiej sytuacji, uciekać się do tak nadzwyczajnych środków, jak przestrzeganie władz sądowych przed możliwością „zatamowania prawidłowego toku wymiaru sprawiedliwości".

„Czy jest zadaniem administracji państwowej przyczyniać się do szerzenia takich mniemań i takich wniosków?"

W sprawie gospodarki

zakładów miejskich w Gnieźnie

Gniezno, 7 marca.

Na ostatniem zebraniu tutejszej rady miejskiej po załatwieniu wyboru szeregu nowych członków do komisyj wypłynęła ponownie sprawa gospodarki zakładów miejskich — gazowni i elektrowni, o czem „Kurjer Poznański" już swego czasu pisał obszernie. Jak było do przewidzenia, komisja rewizyjna z ramienia rady miejskiej (za wyjątkiem radnego z klubu B. B.), badając gruntownie wyżej wymienione zakłady, a w szczególności w związku z zarzutami przeciwko osobie decernenta tych zakładów p. wiceprezyd. Hensla, poczynionemi przez komisję wojewódzką, stwierdziła bezpodstawność tych zarzutów. Jak wiadomo, z powodu rzekomego bałaganu w tych zakładach zawieszono p. wiceprezydenta Hensla w urzędowaniu. Wynik z przeprowadzonej rewizji zareferował członek rady p. Zygmunt Migdałek. Po ożywionej dyskusji postanowiono wysłać do urzędu wojewódzkiego następującą rezolucję:

„Rada Miejska przyjmuje sprawozdanie komisji rewizyjnej z zadowoleniem do wiadomości, wyrażając p. wiceprezydentowi Henslowi za dotychczasową działalność w interesie miasta swe uznanie, i uchwala przesłać sprawozdanie komisji p. wojewodzie do wiadomości z prośbą o spowodowanie przyspieszenia wdrożonego przeciw p wiceprezydentowi postępowania dyscyplinarnego. Miasto, płacąc pensje a nie otrzymując za to ekwiwalentu, ponosi stratę, a wskutek nieobecności p. wiceprezydenta w urzędzie cierpi gospodarka miejska".

W skład nowej komisji rewizyjnej wyżej wspomnianych zakładów rada miejska wybrała ponownie pp. Antoniego Bibrowicza i Józefa Zakrzewskiego a w miejsce p. Chudasia p. profesora Kolczyńskiego.

Walny zjazd Z. H. P. — Oddział Wielkp.

W dniu wczorajszym odbył się walny zjazd Oddziału Wielkopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego. Po nabożeństwie w prastarej kolegjacie Farnej, odprawionem przez ks. prał. Stychla, zebrali się uczestnicy w auli gimnazjum Marji Magdaleny.

W drugim terminie zagaił zjazd wiceprezydent miasta Poznania p. dr. Kiedacz, zaznaczając, że liczba zebranych delegatów wystarcza do powzięcia prawomocnych uchwał.

Po powitaniu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, omówił w zarysach rozwój harcerstwa wielkopolskiego przejawiający się cyfrowo w przyroście 2000 harcerzy w chorągwi męskiej i 1000 w żeńskiej.

Na przewodniczącego wybrano p. prof. Maresza, na zastępców p. dyr. Krzywańskiego i p. Grzymałowskiego, na sekretarzy zaś pp. Cynkównę, Wernównę i Remiszewskiego.

Po odczytaniu i przyjęciu porządku obrad, nastąpiły przemówienia delegatów m. in.: nacz. Maćki im. wojewody, kuratora szkolnego, pułk. Więckowskiego im. D. O. K. VII, przedstawicielki Zw. Młodych Polek i innych.

Dla skrócenia obrad wybrano komisję w składzie: pp. Domańska, Kołodziejanka, Węcławski, Sworowski i Lisowski dla odczytania protokułu z ub. zjazdu i przedstawienia ewentualnych wniosków na plenów.

Na mównicy ukazał się witany burzą oklasków, znany opiekun młodzieży ks. prałat Józef Prądzyński, celem wygłoszenia referatu n t. „Podstawy przyszłości harcerstwa".

Przemówienie ks. prał. Prądzyńskiego

Harcerstwo nasze niedługo ma wprawdzie historję, niemniej jednak niepozbawione zasług cieszy się przyjaźnią i zaufaniem społeczeństwa.

Dało harcerstwo Polsce pokolenie karne i uczciwe w pracy, bohaterskie z bronią w ręku, zawsze ramię w ramię idące ze społeczeństwem. Przyzwyczaił się więc naród widzieć w niem dobrą szkołę charakterów i cnót obywatelskich.

Chętnie powierzają rodzice młodzież ruchowi harcerskiemu, wierząc, że pokieruje nią dobrze.

Pożądanem jest, aby stosunek taki nietylko pozostał nadal, ale, ile możności, jeszcze więcej przyrósł do serca społeczeństwa.

Wolno ufać, że tak się stanie, chociaż w tej chwili nie można zamykać oczu na prawdę, że Harcerstwo nasze nie ma temperatury normalnej. Wskazuje to na jakieś przejścia wewnętrzne, których takie czy inne załatwienie zaważy ciężko na jego przyszłości.

Nie wdając się w analizowanie objawów obcych czy niezdrowych w organiźmie Harcerstwa, prowadziłoby to bowiem zbyt daleko, spróbujemy raczej naszkicować, jak nam się przedstawia pozytywnie rola Harcerstwa w dobie dzisiejszej i jak powinna być spełniona, aby nie przehazardować przyszłości i nie sprzeniewierzyć się Polsce. Atmosfera, w której dojrzewa współczesna młodzież wogóle, nie jest pod żadnym niemal względem prosta i zdrowa. Na całym świecie ścierają się nieraz sprzeczne krańcowo prądy między sobą. Niema dziedziny do którejby nie wprowadzało się namiętnej dyskusji, rzadko niestety kończącej się porozumieniem.

Napróżno przestrzega nas św. Paweł słowami: „Jedni drugich ciężary znoście, a tak spełnicie prawo Chrystusowe". Bez skutku wskazuje historja na smutne owoce takich walk, a statystyka wylicza ponury plon zmarnotrawionej energji, siły zużytej w kierunku ujemnym.

Niema prawdy, którejby objektywnej wartości nie naruszono. Wszystkie zaprzęga namiętność sporu do swej służby. Nad wszystkiem unosi się jakiś tuman względności i nierelatywności, j eżeli nie sceptycznej niewiary. Przyzna chyba każdy, ze atmosfera taka wpływa drażniąco i niepokojąco na dojrzewniające umysły i serca młodzieży, spragnione właśnie w tym okresie równowagi, pogody i spokoju.

To też zatroskana staje często na rozdrożu i szuka przewodnika, któryby jej wskazał właściwą drogę, wyglądała owej rozpalonej pochodni, aby rozświetliła mroki.

Zagadnienia gospodarcze, społeczne, rodziny, stosunku do narodu, państwa i ludzkości stały się przedmiotem powątpiewania, dyskusji, utarczek i waśni. Dojrzałe charaktery doznają nieraz uczucia niepewności i zamroczenia umysłu, jak się więc ma z tem uporać dorastające pokolenie.

W tem oświetleniu nabierają obowiązki Harcerstwa wobec swoich członków więcej jeszcze wyrazu i znaczenia.

Tem więcej u nas. Przesilenie wstrząsa narodami o nienaruszonej strukturze państwowej, nie dziw, że wiele silniej odbija się na Polsce, zajętej organizowaniem odzyskanego państwa.

Tem większa spada odpowiedzialność na Harcerstwo polskie.

Czem ma się stać!

Czy będzie organizacją wyłącznie państwową, dla której nie istnieje zagadnienie narodowe, różnica rasowa, w której w jednej drużynie można zszeregować Polaka, Rusina, Niemca i Żyda, byle legitymowali się polską przynależnością państwową!

Czy będzie własnością i wykładnikiem jakiegokolwiek kierunku politycznego i jemu służyć jako zakład wychowawczy nowego narybku!

Takie i inne nasuwają się pytania. Doświadczenie przestrzega, wskazując na Rosję, która z dynastycznego samodzierżawia przerzuciła się w odmęty komunizmu. Jak się tedy ustosunkować do państwa, które tak radykalnie zmieniło swój ustrój zewnętrzny i swój wenętrzny sens bytu. Jeżeli tu nie znajdujemy dostatecznej odpowiedzi, czy mogą nam raczej ją dać kierunki polityczne i społeczne, jeszcze silniej ulegające przemijającym prądom i przemianom!

Oglądamy się więc, za podstawą trwałą, na którejby się oparła przyszłość Harcerstwa.

Wobec niestałości wszystkiego co jest ludzkie, podstawą niewzruszoną jest religja objawiona, którą z woli Chrystusa Pana głosi Kościół katolicki.

Nie ma w niej wahań, niedomówień, niezałatwionych sporów i dyskusyj. Ostatnie bowiem i wyłącznie decydujące słowo wypowiada na końcu roztrząsań nieomylny w sprawach wiary i moralności nauczyciel Namiestnik Chrystusowy. Z całą pokorą i prostotą przyznajmy, że jest to jedyny autorytet, który po wszystkie czasy zna swoją drogę, głosi niezmienną prawdę, i prowadzi do źródła życia.

Za najważniejszą, a ściśle biorąc, jedyną niezawodną podstawę przyszłości Harcerstwa należy więc uważać jego ustosunkowanie się do religji i Kościoła.

Kościół nie jest poezją, ani sentymentem, ani sielankowym nastrojem. Kościół zna i rozumie wszystkie wymienione stany dusz, ale sam jest instytucją bożą zbawienia opartą o jasną naukę i prawo, będącą szafarzem łask i środków, koniecznych do zbawienia.

Kto pragnie zrozumieć rolę religji w wychowaniu, niech się rozczyta w Foerstera „Religja a wychowanie", a znajdzie w tem dziele kopalnię złotych i mądrych myśli.

Kościół nie rozmawia o obowiązkach ale uczy ich, oraz wymaga pod odpowiedzialnością ich pełnienia. Wskazuje na wysoki autorytet władzy i obowiązek szanowania jej, ale równocześnie groźnie, jeżeli taka zajdzie potrzeba, przypomina władzy, że odpowiadać będzie przed Najwyższym Sędzią za swoje czyny. Zwłaszcza jednak głosi religja i nakłada obowiązek wzajemnej miłości i zobopólnego szanowania, bez którego miłość jest mdłym frazesem. Jednem słowem daje atmosferę pewności, nie targaną na wszystkie strony wahaniem i brakiem decyzji. Jasne oparcie pracy wychowawczej w harcerstwie o religję wniesie pierwszy warunek wzmocnienia i uzdrowienia w chwilach organizacyjnych niedomagań. Drugą bardzo silną podstawą Harcerstwa jest i winno zostać zawsze właściwe ustosunkowanie się do zagadnienia narodowego.

Nie jesteśmy uczestnikami konferencji międzynarodowej w Genewie, dlatego jest zbędnem solennie zapewniać, że jesteśmy jak najprzyjaźniej usposobieni dla bliższych i dalszych sąsiadów. Tu jednak radzimy nad Harcerstwem Polskiem, dlatego z polskiego a nie międzynarodowego stanowiska przystąpimy do dalszego rozważania.

Zagadnienie narodu jest ogromnie ważne. Zależą od niego losy państwa. Tylko bowiem naród ma w sobie pierwiastek nieśmiertelności — w nieścisłem tego słowa znaczeniu. — gdy nie jest w nią wyposażone państwo.

Naród żydowski żyje, mimo, że od dwóch tysięcy lat nie ma swego państwa. Setki lat żarzył się znicz ducha narodowego Czechów, chociaż gniotło ich jarzmo ciężkiej niewoli.

My sami doskonale pamiętamy, że jako naród czuliśmy się niepodzielną całością, mimo że starannie zaorano nawet zgliszcza naszej państwowości.

Austrja za to była potężnem mocarstwem, pozbawiona jednak trzonu narodowego nie wytrzymała ciężkiej burzy dziejowej.

Z tej prawdy płynie nauka donosłej świadomości narodowej oraz wskazanie dla Harcerstwa, że należy tę dziedzinę otoczyć mądrą i troskliwą opieką.

Nasze państwo nie może być federacją zlepionych na równych prawach narodowości. Gospodarzem odpowiedzialnym za jego całość, przyszłość i wielkość jest naród polski, który z woli Bożej zorganizował sobie przed wiekami tu a nie gdzieindziej państwo i wiódł je szlakiem wielkiego swego posłannictwa. Harcerz wychowany na zasadach religijnych, rozumiejący cała doniosłość i piękno daru Bożego, jakim jest odrębność narodowa, nie przyłoży nigdy ręki do hańbienia cudzych przekonań religijnych ani narodowych, bacząc tylko na to, aby lojalną oddawały daninę sentymentu i obowiązków wobec państwa, w którego znalazły się granicach.

Harcerz służy Bogu, kocha swój naród, wierny jest swemu państwu t. j. Polsce. Uczciwie będzie dorzucał katolicki i polski dorobek do skarbca całej ludzkości. Chce zawsze i wszędzie mieć w czci i poszanowaniu Krzyż i symbol Polski, Białego Orła.

Z tych dwóch podstawowych zasad płynie cały system wychowania harcerskiego.

W ich promieniach będzie umysł dojrzewał i wzbogacał się wiedzą a charakter kształtował i doskonalił. W świetle rzeczywistości staną przed harcerzem: powodzenie materjalne, względy możnych, blaski zaszczytów powaby użycia, pochlebstwo czy przymus fizyczny, jednem słowem wszystko, co stanowi niebezpieczne skały podwodne, o które rozbijają się niestety tak często charaktery niewykończone i słabe.

Zakreślony temat bardzo jest obszerny, nie wyczerpie go jeden okolicznościowy referat. Powinien on się rozpaść na serję rozważań powracających na gawędach harcerskich, zwłaszcza jednak zajmujących starszych harcerzy.

Młody las dobrze będzie rósł, jeżeli stary bór osłoni go sobą.

Coś tam jednak w szumie starych konarów niezawsze jakby dostawało harmonji.

Posiał ktoś ziarno nieufności. Zaczyna kiełkować. Nieharcerski to kwiat!

Muszą się dogadać między sobą starzy druhowie, przypomnieć czasy, gdy sobie braćmi byli wiernymi Bogu i Ojczyźnie.

Nie załatwią sprawy ani nacisk zewnętrzny, ani majoryzowania w głosowaniach, ani nieharcerskie podchody. Rozdzieleni bracia muszą się odszukać, porozumieć, chociażby miało się skończyć na zgodnem rozejściu się swojemi drogami, jak to kiedyś dla dobra sprawy zrobili biblijny Abraham z Lotem.

Można ostatecznie odrębnie maszerować, byle w ważnych rozstrzygających chwilach na jednem spotkać się polu zwycięstwa i chwały. Starsze pokolenie musi z sobą dojść do ładu, jeżeli ma dobrze służyć młodszemu, sprawie Bożej i Polsce.

Św. Łukasz podaje nam w Ewangelji, czytanej dzisiaj w kościołach przestrogę z ust Samego Zbawiciela płynącą „Wszelkie Królestwo przeciwko sobie rozdzielone, będzie spustoszone i dom na dom upadnie".

Chrystus niech więc zaważy nad dyskusją i Jego św. Sprawa:

A Chrystus powiedział, „kto nie jest ze mną przeciw mnie jest — a kto nie zgromadza ze mną rozprasza".

Niech więc harcerstwo rozstrzyga dzisiaj i zawsze o swoich sprawach w jedności z Chrystusem z świadomością że patrzy na nie z macierzyńską miłością, troską i ufnością Polska!

Po referacie odczytano nadesłane wnioski, dotyczące organizacji drużyn harcerskich, zmian statutu, utworzenia komitetu Kół Przyjaciół Harcerstwa, umorzenia składek itd.

Na tem zakończono obrady przedpołudniowe. Od godz. 15 rozpoczęły się obrady poszczególnych komisyj.

Z godzinnem opóźnieniem rozpoczęto około godz. 6 dalsze obrady plenum. Na wstępie członek Koła przyjaciół dr. Stefan Piotrowski stwierdził że na sali rozrzucono setki ulotek anonimowych, podpisanych tylko przez drukarnię o pewnym kierunku politycznym, prosząc równocześnie o interwencję. Przewodniczący odsunął tę sprawę do wniosków, poczem przyjęto protokół poprzedniego zjazdu.

Na wniosek przewodniczącego udzielono ustępującym władzom absolutorjum przez aklamację, poczem wybrano dwóch kandydatów na komendanta chorągwi pp. Czarneckiego i Grzymałowskiego a na komendantkę chorągwi żeńskiej p. Kossobudzką i przedstawiono ich do zatwierdzenia naczelnictwu. Komisję rewizyjną wybrano w składzie: sędzia Hryniewiecki, inż. Maj i p. Nowak. Ponieważ wybory do Zarządu Oddziału oraz sądu harcerskiego były tajne, rozpatrzono podczas obliczania głosów szereg wniosków. M. in. od komendy drużyn męskich, że hufcowi i hufcowe nie posiadające stopnia instruktorskiego, mają czynne i bierne prawo wyborcze.

Po uchwaleniu szeregu wniosków i dezyderatów wywiązała się obszerniejsza dyskusja nad wnioskiem Koła instruktorów. Wniosek ten, zredagowany w formie radykalnej, upadł w komisji drużyn żeńskich i kół przyjaciół, przeszedł jedynie w komisji drużyn męskich. Komisja główna odrzuciła wniosek, przedstawiając własny, zmierzający do obrony dobrego imienia i całości Z. H. P. Wniosek ten przyjęto.

W miejsce ustępujących tytułem starszeństwa członków wybrano do Zarządu Oddziału pp. Dytlową, H. Śniegockiego, inż. Grzymałowskiego, Gosieniecką i Stojanowską. Do sądu harcerskiego wybrano pp. prof. Maresza, ks. prał. Prądzyńskiego, dyr. Dehmela, prof. dr. Kostrzewskiego i H. Szafranównę. W wolnych głosach poruszano m. in. sprawę listów wysłanych do Naczelnej Rady Harcerskiej przez grono instruktorek poznańskich oraz Zarząd Oddziału w sprawie Zjazdu Walnego w Krakowie.

Ponadto uchwalił Zjazd wysłać telegramy hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, oraz ks. Kardynała-Prymasa, jak również do przebywającego na kuracji p. gen. Hallera przewodniczącego Z. O. Wlkp, oraz b. przewodn. kuratora Chrzanowskiego.

Przed zamknięciem zjazdu p. dr. Kiedacz podziękował harcmistrzowi prof. Mareszowi, za sprawne przewodnictwo. Podziękowaniem dyr. gimnazjum św. Marji Magd. za użyczoną gościnę i troskliwe zajęcie się zjazdem oraz wspólnem odśpiewaniem „Roty" zakończono obrady.

Zjazd wczorajszy był traktowany bardzo poważnie. Jak doceniano ważność zjazdu, dowodzi tego fakt, że przybył nań delegat ministerstwa W. R. i O. P. p. Wierzbiański, dalej naczelnik głównej kwatery p. Olbromski (znany Poznaniowi z procesu prof. Kostrzewski c/a prof. Znamierowski, gdzie miał zeznawać jako świadek prof. Znamierowskiego — przyp. red.); wreszcie liczba delegatów była również rekordowa. (m)

Dziś w RADJO
Godz. 21.00
Operetka
„Krysia Leśniczanka"
nw 8185

Ważne dla Towarzystw

Koło prelegentów przy Młodzieży Wszechp. — Zw. Akad. poleca na zebraniach tow. prelegentów do wygłaszania referatów. O ile towarzystwa chciałyby skorzystać z wykładów naszych członków, prosimy skomunikować się z nami listownie (św. Marcin 65 I. p.) lub telefonicznie codziennie od godz. 11,30—13,00 (tel. 19-49).

OBÓZ WIELKIEJ POLSKI

placowka Jeżyce

Zebranie placówki odbędzie się **we wtorek, dnia 10 marca 1931 r. o godz. 20 w lokalu przy ul. Szamarzewskiego 18.**

Referat wygłosi kol. Nikisch.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

Walne zebranie Wielkp. Towarzystwa Kółek Rolniczych

Prezes W. T. K. R. p. Leon Pluciński złożył prezesurę z powodu choroby — Inauguracja obrad przez wiceprezesa W. T. K. R. p. Łubieńskiego — Obrady toczyły się pod znakiem kryzysu — Powaga i siła organizacji W. T. K. R. wyraża się w liczbie 33 293 członków, zrzeszonych w 646 kółkach rolniczych

Obrady tegorocznego walnego zjazdu członków Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych rozpoczęły się wczoraj w sali restauracji Belwederu. Przybyli delegaci kółek rolniczych z całego obszaru organizacyjnego, w liczbie 229, na ogólną liczbę 290 uprawnionych do uczestniczenia w zjeździe. Tak wielki udział delegatów jest wymownym dowodem spoistości i sprawności organizacyjnej Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Z głęboko odczutym żalem komentowano fakt nieobecności z powodu choroby prezesa Leona Plucińskiego, który podczas czteroletniej działalności na terenie kółek wielkopolskich olbrzymie położył zasługi. Obrady toczyły się pod znakiem ogólnego kryzysu gospodarczego, prowadzącego w swych dalszych fazach rozwojowych rolnictwo ziem zachodnich z swym wysoko postawionym systemem intensywnego gospodarzenia ku niechybnej ruinie. Myśl radzenia sobie w ciężkiej sytuacji przebijała nietylko z przemówienia inauguracyjnego wiceprezesa Łubieńskiego, ale również z referatów i bardzo ożywionej dyskusji.

Zjazd otworzył przemówieniem powitalnem wiceprezes rady głównej W. T. K. R. p. Bogusław Łubieński z Kiączyna. Witając przybyłego w delegacji J. Em. ks. Kardynała - Prymasa ks. biskupa Dymka, dał mówca wyraz zapewnieniu, że rolnictwo polskie jak dotąd tak i w dalszym ciągu stać będzie na straży zasad katolickich i podkreślił chlubne zasługi społeczne duchowieństwa dla kółek rolniczych. Następnie powitał przedstawicieli władz uniwersytetu poznańskiego, bratnich organizacyj rolniczych, społecznych i prasy.

Przewodniczący poświęcił dalej gorące słowa wspomnienia zmarłym w roku sprawozdawczym członkom w liczbie 285.

Gdziekolwiek zbierze się w obecnych czasach — mówił p. Łubieński — kilku choćby rolników, zjawia się niechybnie między nimi jako niewesoła towarzyszka troska o trudny nasz stan ekonomiczny i ciężkie położenie rolnictwa. Troska ta panuje i tutaj między nami, bo też warunki pracy naszego rolnictwa są gorsze niż były kiedykolwiek.

Dawniej artykuły nabywane przez rolnictwo były tańsze, podatki i świadczenia były znacznie niższe, a zatem produkcja rolnicza miała mniejsze koszty. Dzisiaj stosunki się zmieniły i wobec spadku cen produkty rolnicze sprzedaje rolnictwo poniżej faktycznych kosztów produkcji. Tak katastrofalnego kryzysu rolnictwo nasze jeszcze nie przeżywało. Spadek cen oprócz żyta i ziemniaków objął i inne płody. Wskutek tego też spadły dochody gospodarstw rolnych o połowę, w porównaniu z dochodami lat normalnych. Ogranicza się więc potrzeby warsztatów rolniczych, kupuje się znacznie mniejsze ilości artykułów przemysłowych i ogranicza się ilość robocizny.

Rolnictwu uniemożliwiono sztucznem obniżaniem cen płodów roln. wyzyskanie dobrych konjunktur i odłożenie rezerw. Pozostawione bez opieki rolnictwo straciło niejako równowagę i stacza się ku przepaści. W interesie własnym życie gospodarcze kraju winno przystosować się w kierunku pomocy rolnictwu, by mu przywrócić siłę kupna.

Nie można jednak tylko poprzestać na narzekaniu. Naczelnem zadaniem walnego zgromadzenia ma być zobrazowanie położenia rolnictwa w naszej dzielnicy, uświadomienie opinji publicznej o jego stanie, skonkretyzowanie wniosków, dotyczących potrzeb i żądań Pozatem, kryzys ten powinien przyczynić się do skonsolidowania organizacyjnego zarówno wielkiej, jak i małej własności. W pracy nad skonsolidowaniem rolnictwa, jego ekonomicznem podniesieniem, złamaniem kryzysu, przyświeca czynnikom kierowniczym w kółkach rolniczych cel: służenia jaknajlepiej krajowi, opartemu na rolnictwie, jako głównym jego filarze.

Gorąco oklaskiwane przemówienie, zakończył p. Bogusław Łubieński okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

W skład prezydjum zjazdu powołani zostali jako ławnicy pp.: ks. proboszcz Hamerski z Wielna, Wiskowiak z Chobienic i hr. Leon Żółtowski z Niechanowa, na sekretarzy powołano pp.: Walentego Kaczora z Rakowa i Michała Zenktellera z Pałczyna.

Prezes Leon Pluciński do walnego zebrania

Podczas zebrania odczytał p. Łubieński pismo prezesa Wlkp. Tow. Kółek Roln. p. Leona Plucińskiego ze Swadzimia. Na wstępie prezes Pluciński prosi o uniewinnienie nieobecności z powodu przewlekłej choroby, która zmusiła go od kilku tygodni do przerwania prac społecznych. W liście tym, skierowanym do walnego zebrania pisze p. prezes Leon Pluciński:

W roku sprawozdawczym zostały przyznane dla W. T. K. R. dwie nadzwyczajne dotacje na budowę własnego domu W. T. K. R.: przez Państw. Bank Rolny w kwocie — 20.000 zł i przez Centralę Rolników Sp. Akc. w Poznaniu — 30.000 zł.

Do najważniejszych obowiązków prezesa naszej instytucji należy ustosunkowanie jej do władz państwowych, do Wlkp. Izby Rolniczej, do Związku organizacyj rolniczych R. P. w Warszawie i do Naczelnej organizacji zjednoczonego przemysłu i rolnictwa zachodniej Polski. Wnioski i postulaty rolnicze, jakie uzgadnialiśmy z temi organizacjami i jakie kierowaliśmy wspólnie do ministerstwa, spotykały się z rzeczową oceną, ze zrozumieniem i poparciem, mimo to część tych postulatów nie została dość wcześnie wprowadzona w życie, a niektórych i do dzisiaj nie załatwiono pozytywnie, ze szkodą dla produkcji rolniczej. Z naszego czteroletniego archiwum i z naszych publikacyj wynika, że żądania W. T. K. R. były zawsze te same, oparte na rzeczowej argumentacji a życie wykazało, że były słuszne.

Postulaty te były i są następujące:

1) bezwzględna ochrona celna dla całokształtu produkcji rolniczej;

2) popieranie i ułatwianie wywozu wszelkich produktów rolnych i ich przetworów;

3) utrzymanie właściwego stosunku między cenami artykułów przemysłowych a rolniczych;

4) unormowanie podatków i opłat ubezpieczeń socjalnych do istotnych możności płatniczych rolników i do wysokości cen płodów rolnych;

5) zapewnienie rolnictwu zdrowego kredytu hipotecznego a przejściowo średnio - terminowego za oprocentowaniem odpowiadającem dochodom z rolnictwa.

Do połowy roku 1929, postulaty te nie znajdowały żadnego zrozumienia, przeciwnie wszystkie poczynania skierowane były świadomie czy nieświadomie przeciwko popieraniu produkcji rolnej i prowadziły do zubożenia rolnictwa.

A zatem: granice państwa otwierano szeroko dla zagranicznych płodów i przetworów rolniczych; te same granice zamykano dla naszego wywozu rolniczego, nożyce cen otwierały się, z każdym miesiącem na niekorzyść rolnictwa. Stawki podatkowe i opłaty socjalne podnosiły się w miarę spadku cen płodów rolniczych. Kredyty stawały się coraz trudniejsze, coraz więcej krótko-terminowe i wymagające coraz to nowych kosztów i opłat.

Dopiero w drugiej połowie 1929 roku, pod grozą ogólnego kryzysu światowego powodowanego nadprodukcją płodów rolnych i dumpingiem krajów eksportowych, zawrócono powoli i chwiejnie z błędnej drogi lekceważenia naszych postulatów rolniczych.

Rok 1930 należy do najcięższych lat jakie rolnictwo polskie przeżyło. Rok 1930 był rokiem zobowiązań rolnictwa, unormowanych na podstawie wysokich cen płodów rolnych, a równocześnie, był rokiem obniżenia się tych cen do połowy wartości. Rezultatem r. 1930 dla rolnictwa jest wyczerpanie wszelkich rezerw i zapasów oraz zadłużenie się w tych instytucjach, z któremi rolnictwo załatwiało swe obroty handlowe i kredytowe.

Jaki będzie dla nas rok 1931?

Ani konjunktury światowej, ani urodzaju przewidzieć nie możemy — ale musimy domagać się, aby postulaty nasze rolnicze zostały spełnione w zupełności i bez odchyleń. Wtenczas będziemy mogli zapobiec zupełnemu załamaniu się polskiej produkcji rolniczej, będziemy mogli utrzymać warsztaty nasze w stanie pewnej gotowości do pełnej wytwórczości, skoro zapanują warunki opłacalności uprawy naszej ziemi.

Celem organizacyj rolniczych jest sprawna, zwarta i zgodna praca wszystkich jej organów. Podstawą poczynań naszych winno być uzgodnienie i wykonanie programu rolniczego. Największem niebezpieczeństwiem, to klin niezgody wbijany między nas dla celów nic nie mających wspólnego z produkcją rolniczą.

W obecnych warunkach, zrozumiałem jest przygnębienie i zniechęcenie naszych członków, mimo to, trzymamy wysoko sztandar naszej organizacji. — Wymagajmy dużo od siebie w pracy zawodowej, ograniczmy nasze potrzeby życiowe, a równocześnie bądźmy nieustępliwi dla naszych słusznych wymagań, zwalczajmy wspólnie i solidarnie kierunki i poczynania, które szkodę przynoszą rolnictwu, a popierajmy każden krok skierowany po myśli naszych wskazań. Przysłużymy się wtenczas produkcji rolniczej, przyczynimy się tem samem do zapewnienia szczęśliwszej przyszłości naszego Państwa.

Sprawozdania dyrekcji i komisji rewizyjnej

Wyczerpujące sprawozdanie obrazujące całokształt pracy centrali Wlkp. Tow. Kółek Roln przedłożył p. dyr. Minczykowski. Referent podkreślił szczególnie trudne warunki pracy w roku sprawozdawczym. Mimo tych trudności liczba członków wzrosła o 1 222. W specjalnych kursach oświatowych organizowanych przez W. T. K. R. uczestniczyło około 15 tys. osób. Działalność oświatowa wśród młodzieży rolniczej była bardzo wszechstronna i wykazuje duże rezultaty. Niezwykle ożywiona była działalność wydziału prawnego; w centrali udzielono około 3. tys. porad prawnych, zaś sekretarjaty powiatowe udzieliły przeszło 65 tys. tego rodzaju porad. Sprawozdanie było zobrazowaniem ciekawej pracy w żywotnych bardzo działach centrali W. T. K. R., jak osadniczym, ubezpieczeniowym, pracy, organizacyjnym, oświatowym ekonomicznym i prawnym. Obszerniejsze omówienie pracy tych działów wykracza ze względu na obfitość materjałów poza ramy sprawozdania.

Imieniem komisji rewizyjnej referował następnie p. Mocek. Składki członków zwyczajnych w roku sprawozdawczym wynosiły 305 tys. zł, łącznie z składkami osób prawnych należności wynosiły 373 tys. złotych. Z tej sumy wpłynęło około 300 tys. złotych, czyli około 80 proc. należności. Subwencje ministerstwa rolnictwa wynosiły 118 tys. zł, z czego 56 tys. zł przeznaczono na utrzymanie sekretarjatów powiatowych. Ponadto otrzymywało W. T. K. R. subwencje ministerstwa reform rolnych na utrzymanie powstałego w roku 1929 referatu osadniczego.

Obszerny i ciekawy referat n. t.: — „Działalność organizacyj rolniczych wobec kryzysu gospodarczego", wygłosił sekretarz generalny Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Ziem Zachodnich Polski, p. Jan Morawski.

Nad sprawozdaniami wywiązała się ożywiona dyskusja, w której potrącano o dokuczliwy kryzys i jego skutki, wyrażające się m. i. w licznych egzekucjach podatkowych. Jeden z mówców przytaczał przykłady, że na licytacjach przymusowych w powiecie międzychodzkim sprzedawano centnar ziemniaków w cenie od 15. do 50. groszy. — Przemawiali między innemi pp.: Zaleski, Józefowski, Mazur, Drożdzik, konsul Kęszycki, Dobrzycki, Tyczyński, Wośkowiak i Konstanty Chłapowski.

Już późnym wieczorem zakończyły się obrady. Absolutorjum dla zarządu rady głównej i dyrekcji W. T. K. R. uchwalono jednomyślnie.

Nabożeństwo żałobne

Dziś rano w kościele św. Marcina odprawił nabożeństwo żałobne prezes powiatowy kółek rolniczych na powiat strzeliński ks. prob. Sołtysiński. Po mszy św., odprawionej za spokój duszy 285 członków kółek rolniczych, zmarłych w roku sprawozdawczym, nastąpiło odczytanie ich nazwisk, a dusze ich polecono wspólnej modlitwie.

Obrady komisyj

Dziś zrana rozpoczęły się obrady komisyj zjazdowych. Komisja organizacyjna obradowała pod przewodnictwem p. radcy Tucholki, podatkowo - ubezpieczeniowa — p. Michała Zenktellera, ekonomiczna — p. prezesa Mieczysława Chłapowskiego, oświatowa — p. dr. Juljusza Trzcińskiego i osadnicza — p. Józefa Rączkowskiego. Do referatów komisje przyjęły szereg wniosków i rezolucyj, na drugie posiedzenie plenarne.

Obrady tego posiedzenia rozpoczęły się o godz. 14. w sali Ogrodu Zoologicznego. Po wyborach prezesa i członków rady głównej nastąpiło zamknięcie zjazdu delegatów Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych (k)

Młodzież Wszechpolska i Obóz Wielkiej Polski (grupa akadem.)

urządza we wtorek, dnia 10 b. m. o godz. 20 w lokalu przy św. Marcinie 65 (w podwórzu, na kinem Colosseum)

Zebranie kandydatów

z referatem ks. prałata **Józefa Prądzyńskiego** n. t. **„Praca wewnętrzna nad sobą podstawą działalności zewnętrznej".**

Dla sympatyków wstęp wolny.

Z estrady

Kwartet Kréttly

Każda prawda powtarzana zbyt często powszednieje i staje się dla wielu ludzi obowiązującym wprawdzie ale pustym komunałem.

Tak się rzecz ma właśnie z muzyką kameralną. Tyle się ludzie nasłuchali, naczytali i wzajemnie naprzekonywali, że jest to najwyższy i najsubtelniejszy rodzaj twórczości i odtwórczości muzycznej, że nie mając już pod tym względem żadnych wątpliwości, przestali się nią zupełnie interesować i wolą siedzieć spokojnie w domu, w kinie albo u Dobskiego niż iść na koncert Wobec tego zrozumiałem jest i naturalnem, że im lepszy zespół gra, tem mniej ludzi na sali.

Mnie to wcale nie dziwi i piszę tylko poto aby tym nielicznym, którzy myślą jeszcze inaczej wybić z głowy te niefortunne myśli i ustrzec na przyszłość od wyłamywania się od ogólnie przyjętego porządku rzeczy, bo porządek przecież musi być!

Cóż z tego rzeczywiście komu przyjdzie, że wysłucha tak świetnego zespołu, jakim jest kwartet Kréttly, który interpretuje Debussy'ego w sposób olśniewający i tak zupełnie odmienny niż to, cośmy dotąd słyszeli. Co komu do tego?

Nawet niedobrze jest, bo wykonaniem swem Kréttly et consortes wywołują wśród zebranych prawdziwe zamieszanie i niepokój, graniczący z entuzjazmem, co jest wcale niepożądanym objawem, a jeśli chodzi o masy, wręcz niebezpiecznym. Lepiej więc, że entuzjazmuje się nikła garstka niedobitków (w tem połowa za darmo, nie wykluczając oczywiście i niżej podpisanego).

Istotnie gra tego zespołu była dla zebranych prawdziwą rewelacją. Tak technicznie, jak i interpretacyjnie kwartet Kréttly zapowiada się jako jeden z najświetniejszych. Sympatyczną cechą zespołu jest powaba a równocześnie swoboda, z jaką traktuje swe zadania. Sumienne, lecz nieprzesadne opracowanie szczegółów uchrania ich efekciarstwa i czyni interpretację swobodną. Pozatem cechuje ich jednolitość rytmiczna i brzmieniowa oraz bogactwo swoistego ich własnego kolorytu, z taką finezją stosowanego w Mozarcie i Debussym.

Jest to zespół, który posiada swój własny styl, własną kulturę, własną dyscyplinę, opierającą się na swobodnem, ale pełnem subtelnej wrażliwości wzajemnem odczuwaniu się grających a nie na mechanicznej mustrze — a nawet swój własny, dosyć jednolity poziom techniczny, pomimo pewnej przewagi wiolonczelisty.

Wysoki poziom kwartetu konstatujemy z tem większą przyjemnością, że znajduje się on w bardzo bliskich stosunkach ze Stowarzyszeniem naszych młodych muzyków w Paryżu i bierze udział we wszystkich koncertach kameralnych Stowarzyszenia, na których wykonał już prawie całą znaną literaturę kameralną polską.

St. Wiechowicz.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Kredyt warrantowy

Do charakterystycznych przykładów, jak w Polsce niektóre instytucje prawne wyprzedzają praktykę życiową, można zaliczyć warrant. Pięć lat upłynęło od chwili prawnego uregulowania instytucji przedsiębiorstw składowych w Polsce, pięć lat minęło od czasu ujednolicenia systemu dowodów składowych, a ciągle jeszcze tak wygodna forma kredytu, jakim właśnie jest kredyt warrantowy, pozostaje nam obcą i to obcą do tego stopnia, że ministerstwo przemysłu i handlu czuło się zobowiązane wszcząć akcję, mającą na celu spopularyzowanie warrantu.

Ta inicjatywa ministerstwa należy do wyjątkowo szczęśliwych przedsięwzięć rządowych, warrant bowiem w całej pełni zasługuje na rozpowszechnienie szczególnie w obecnych warunkach kredytowych. W przeciwieństwie bowiem do kredytu wekslowego, kredyt warrantowy, jako zabezpieczony na towarze, posiada wysoki stopień pewności. Zaś w porównaniu z kredytem hipotecznie zabezpieczonym, kredyt warrantowy odznacza się wprost wyjątkową łatwością realizacji wierzytelności.

Jeśli więc takie są istotnie zalety warrantu, dlaczegoż zachodzi potrzeba propagandy tej formy kredytu? Fachowcy wyliczają kilka przyczyn, dla których warrant nie znalazł u nas dotychczas szerszego zastosowania; są to: 1) brak tradycji, 2) uprzedzenie handlu do tej formy kredytu towarowego, i wreszcie 3) nieufność banków do danych, zawartych w dowodzie składowym. Jak zaraz zobaczymy, nietrudno jest przekonać się, iż wszystkie te uprzedzenia i nieufności nie ostają się rzeczowemu rozumowaniu.

Prawda! Warrant w Polsce jest taką samą „nowością", jaką jest np. czek. Koła gospodarcze Rzeczypospolitej (w przeciwieństwie do jej władz!) są konserwatywne, bo trwają przy formach handlu, znanych od dziada, pradziada, niewierząc różnym „nowaljom". Zachowawczość ta ma swoje dobre, ale i swoje złe strony, przyczem w odniesieniu do warrantu konserwatyzm handlowy objawia się ze złej strony, czyniąc propagandę wspomnianej formy kredytu — niezbędną.

Sfery handlowe odnoszą się do warrantu z równem uprzedzeniem, z jakiem przeciętny obywatel odnosi się do.. lombardów miejskich! Istnieje moc kupców, poprostu, wstydzących się dowodu składowego w równym stopniu, w jakim — dowodu lombardowego wstydzi się „inteligent" przyduszony biedą. Otóż, dziękować należy ustawodawcy, że w przewidywaniu komplikacyj uczuciowych (!), stworzył anonimowość dowodów składowych.

Wreszcie, jeden jeszcze szkopuł: nieufność banków do danych, zawartych w dowodach składowych. Nie dzielimy tej nieufności, bo nie znamy faktów, któreby świadczyły, iż na tem polu dzieją się nadużycia. Przeciwnie mniemamy, że dowody składowe, wydawane przez publiczne domy składowe, odpowiadają ściśle przepisom prawa i dają temsamem gwarancję, że tylko za zwrotem tych dowodów wymieniony z nich towar będzie wydany właścicielowi.

W obecnych czasach ogólnego braku gotówki kredyt warrantowy powinien znaleźć jak najszersze zastosowanie, gdyż umożliwi to kołom gospodarczym zdobycie nowych środków obrotowych, zaś bankom daje on możność dobrej lokaty kapitału.

Krótkie informacje gospodarcze

— Izba przemysłowo - handlowa w Grudziądzu jeszcze w roku bieżącym ma być przeniesiona do Gdyni, do nowego własnego gmachu.

— Wartość eksponatów wystawionych na wystawie futer w Leningradzie sięga 3 milj. dolarów. Wśród przedstawicieli firm zagranicznych, bawiących na wystawie znajduje się kilku przedstawicieli firm polskich.

— Rada nadzorcza Banca d'Italia postanowiła przedstawić na ogólnem zebraniu akcjonarjuszy projekt udzielenia dywidendy za rok ubiegły w kwocie 60 lirów od akcji.

— Na konferencji kolejowo - komunikacyjnej minister kolei chińskich stwierdził, że poszczególne koleje stoją na progu bankructwa. Łączne zobowiązania kolei przekraczają 1 miljard dolarów.

Formy pośredniego protekcjonizmu produkcji rolnej

Synonimem polityki protekcjonistycznej stały się wysokie cła oraz zakazy dotyczące obrotu towarowego, posiadające wyłącznie charakter gospodarczy.

Środki powyższe nie wyczerpują jednak bynajmniej bogatego arsenału utrudnień, jakie stosowane bywają coraz częściej w obrotach międzynarodowych naprzekór zaleceniom genewskim, propagującym ideę rozejmu celnego. Obok tych, że tak powiemy, klasycznych przejawów protekcjonizmu istnieje cały szereg środków i półśrodków, zasługujących na miano protekcjonizmu pośredniego, wyrządzającego niemniejsze szkody krajom eksportującym, przedewszystkiem rolniczym, przeciw którym głównie się one w praktyce zwracają.

Z punktu widzenia polskich interesów eksportowych najuciążliwszym przejawem protekcjonizmu pośredniego są niewątpliwie utrudnienia weterynaryjne. Wyrażają się one w najrozmaitszych formach, stanowiąc często, przy braku konwencji weterynaryjnej z danem państwem importującem, przeszkody nie do przezwyciężenia.

Najjaskrawszym przykładem będą tu zakazy przywozu, umotywowane formalnie względami sanitarnemi, tudzież szereg ograniczeń również o charakterze pseudo-sanitarnym, obowiązujących w tym zakresie, w którym zakazy weterynaryjne bezpośrednio nie działają. System powyższy szczególnie szeroko rozbudowany jest w Niemczech i wyzyskiwany jako oręż w walce gospodarczej. Podstawą prawną jest tu, przedewszystkiem t zw. „Reichsviehseuchengesetz", na mocy którego wydany został szereg rozporządzeń, a w szczególności rozporządzenie Prezydenta, obowiązujące na terytorjum Prus z dnia 25 kwietnia 1927 r., zabraniające przywozu i przewozu bydła i świń jak również ich mięsa w stanie świeżym, chłodnym, mrożonym, suchym i przyprawionym, pochodzących z Rosji, Finlandji, Estonji, Litwy, Kłajpedy, Polski i Gdańska. Specjalna dyskryminacja Polski wynika z faktu, że wydawanie indywidualnych pozwoleń, łagodzących postanowienia powyższego rozporządzenia nie jest stosowane względem eksportu polskiego i to zarówno w wypadku importu do Niemiec jak i tranzytu przez Niemcy.

Krajem uciążliwej reglamentacji weterynaryjnej, wyrażającej się w zakazach przywozu, opartych na zarządzeniach administracyjnych, jest również Szwajcarja, której polityka w tej dziedzinie charakteryzuje się przez konsekwentne unikanie konwencyj bilateralnych i ograniczenie się do stosowania systemu kontyngentów zakazowych. Dopuszczony import (także tranzyt) podlega ścisłej kontroli granicznej, połączonej zresztą z dość wysokiemi opłatami.

Pozatem istnieje szereg form łagodniejszych protekcjonizmu pośredniego tem niemniej krzywdzących eksport polski. I tak np. w Austrji bydło, przywiezione z Polski, dopuszczone jest jedynie na rynek kontumacyjny, wskutek czego zysk z eksportu zostaje obniżony o różnicę między ceną na rynku normalnym a ceną na rynku kontumacyjnym. Dyskryminacja z punktu widzenia wymogów sanitarnych zupełnie nie jest uzasadniona, tem bardziej, że bydło pochodzące z Rumunji, z którą Austrja, podobnie jak z Polską, nie zawarła dotąd umowy weterynaryjnej, jest dopuszczona i na rynek normalny.

W dalszym ciągu wspomnieć należy o świeżo wprowadzonych przez Francję na mocy dekretu z 17 stycznia 1930 r. restrykcjach przy imporcie mięsa wieprzowego, polegającego na dopuszczeniu importu jedynie całkowitych zwierząt względnie ich połówek z dołączonemi wszelkiego rodzaju podrobami łącznie ze łbem, z czego wynika, poza utrudnieniami natury ogólnej, także i dodatkowa opłata celna na części mało lub całkiem bezwartościowe. Wspomniany powyżej wymóg dołączenia wnętrzności stosuje również i Austrja, także Czechosłowacja i szereg innych państw.

Ważkim przejawem protekcjonizmu pośredniego w dziedzinie weterynarji jest wreszcie polityka kontyngentowa państw importujących, będąca źródłem wielu dyskryminacyj. Najprzykrzejszym wypadkiem jest oczywiście wypadek nieudzielenia kontyngentu wogóle (Szwajcarja — w stosunku do świń i bydła polskiego) lub udzielanie kontyngentu w zbyt małych rozmiarach (Czechosłowacja, Austrja). Niekiedy sam fakt kontyngentowości przywozu nie daje się zupełnie gospodarczo usprawiedliwić.

Z dziedziny pozaweterynaryjnej — lecz dotyczącej rolnictwa — wskazać należy jeszcze na zakazy importu ziemniaków polskich, stosowane przez pewne państwa w związku z zarazą raka ziemniaczanego.

Bezwzględne zakazy przywozu stosuje Szwecja, Danja, Bułgarja i Austrja. Zakazy przywozu relatywne stosują Włochy, Czechosłowacja i Łotwa. Udzielając pozwoleń indywidualnych, państwa wymienione utrudniają wszakże operacje eksportowe przez nadmierną ostrożność, bądź to przez wymaganie szczególnie skupulatnych badań zdrowotności aż do wysyłania na plantacje specjalnego rzeczoznawcy (Włochy), bądź to przez żądanie plombowania każdego poszczególnego worka w transporcie (Łotwa), bądź wreszcie przez formalistyczne traktowanie świadectw zdrowotności (Czechosłowacja). Obie kategorje zakazów umotywowane są względami fitopatologicznemi, jeśli jednak chodzi o Polskę, obawy powyższe są bardzo mało uzasadnione, gdyż mimo istnienia w Polsce (głównie w Wielkopolsce i w kilku powiatach b. dzielnicy rosyjskiej) zarazy raka ziemniaczanego, wiadomy jest fakt nader rygorystycznego traktowania przez Polskę sprawy walki z tą zarazą. Szereg rozporządzeń, wydanych w tym przedmiocie, przewiduje sankcje o wiele surowsze niż w innych krajach i całkowicie zabezpiecza przed zawleczeniem zarazy już nietylko importerów zagranicznych, ale nawet sąsiednie powiaty kraju. Z tego też względu nieusprawiedliwione rozciągnięcie zakazów na cały obszar państwa eksportującego, zamiast na ściśle określoną jego część — każe przypuszczać istnienie pewnych motywów protekcjonizmu w postaci przesadzonych wymogów fitopatologicznych.

Dalszym przejawem protekcjonizmu pośredniego wobec którego Polska nie może pozostać zupełnie obojętną, jakkolwiek ten rodzaj protekcjonizmu bije w jej interesy stosunkowo nieznacznie, są bardzo rozpowszechnione w Europie restrykcje przemiałowe Stosują ją na wielką skalę Niemcy i Czechosłowacja (ta ostatnia wprowadziła oprócz ograniczeń przemiałowych także i ograniczenia wypiekowe) oraz Łotwa.

Jeżeli chodzi o Niemcy, ograniczenia powyższe wprowadziła ustawa z r. 1929, zobowiązująca poszczególne młyny do przemielenia odpowiedniego procentu pszenicy krajowej w stosunku do ogólnej ilości pszenicy przemielonej w danym młynie. Podobne ograniczenia wprowadziła również Czechosłowacja z końcem 1930 r. Także Francja stosuje u siebie pewne ograniczenia przemiałowe a to w związku ze swą ustawą o handlu zbożem. Ograniczenia te łączą się we Francji z daleko posuniętą kontrolą importu zbóż i mąki zagranicznej oraz z efektywnemi utrudnieniami tegoż importu, które polegają na coraz bardziej uciążliwej dla importerów formalistyce.

St. G.

KRONIKA GOSPODARCZA

Przed Targami Poznańskiemi

(t) **Targi tanieją.** W ślad za zniżką cen całego szeregu towarów oraz usług, również i Targi Poznańskie w roku jubileuszowym znacznie obniżyły ceny za stoiska, chcąc w ten sposób przyjść z pomocą życiu gospodarczemu kraju. Dla każdego wystawcy, który brał uprzednio udział w Targach, odlicza się od cen zasadniczych 5-proc. za każdy udział. Stąd wynika, że dla dawniejszych przyjaciół Targów cena stoiska będzie wynosiła zaledwie połowę cen zasadniczych. Również na otwartem polu cena za miejsce została zniżona o ca. 25-proc. Dla gremjalnych udziałów całej branży, organizowanych przez związki, dalsze ulgi są przewidywane. Wynika stąd, że ta najtańsza forma sprzedaży stanie się dostępną dla wszystkich.

Z KRAJU

(k) **Obrady zjazdu Związku Izb przemysłowo-handlowych R. P.** Po ukończeniu obrad konferencji prezesów Izb przemysłowo-handlowych i rolniczych rozpoczęły się w piątek w siedzibie warszawskiej Izby przem.-handlowej obrady zjazdu Związku Izb pod przewodnictwem prezesa inż. Klarnera. Pierwszy punkt, dotyczący programu prac Izb p.-h. w sprawie akcji zniżki cen zreferował dyr. Izby w Warszawie, p. St. Wartalski. Na tle referatu rozwinęła się szczegółowa ożywiona dyskusja, w toku której delegaci wszystkich niemal Izb formułowali opinje i poglądy sfer gospodarczych swego okręgu na akcję zniżki cen. Powzięta została uchwała kontynuowania w okręgach poszczególnych Izb akcji oddziaływania na zmniejszenie tych kosztów produkcji i wymiany, które zależą od przedsiębiorcy. W dalszym toku obrad zjazd delegatów Związku Izb powziął uchwałę, stwierdzającą potrzebę dalszej rozbudowy samorządu rolnego w drodze powołania do życia Izb rolniczych, zwłaszcza w okręgach aktywnych pod względem produkcji rolnej; wybór specjalnej komisji związku do spraw organizacji giełd; powierzył Izbie p.-h. w Warszawie przeprowadzenia badań co do pożytku powołania do życia instytucji ubezpieczenia kredytów eksportowych itd. Po załatwieniu szeregu wolnych wniosków na życzenie delegatów Związku p. pos. Wartalski przedstawił zebranym stronę gospodarczą i polityczną, będącej w toku ratyfikacji traktatu polsko-niemieckiego.

(k) **Przewóz towarów do portów polskich.** Izba przem. - handlowa w Poznaniu zawiadamia, że w okręgu dyrekcji kolejowej poznańskiej nie uruchomiono stałych kursów bezpośrednich wagonów zbiorowych do Gdyni ze względu na brak odpowiednich przesyłek drobnicowych. Wprowadzenie takiego bezpośredniego kursu było wprawdzie przewidziane w planie na rok 1929/30, jednak z powodu słabej frekwencji musiano kurs ten odwołać już w pierwszych dniach biegu. W razie zwiększenia się przewozów kurs ten może być ponownie wprowadzony. Masło eksportowe, przesyłane jako przesyłki wagonowe do Gdyni, przewozi się według następującego planu: odjazd z Poznania: godz. 3,00, z Gniezna 6.27, z Bydgoszczy 11,59, — przejazd do Gdańska 5,38. Dla przesyłek pospiesznych prowadzi się bezpośredni wagon zbiorowy do Gdańska w następującym planie: z Poznania odjazd 23.42, — do Bydgoszczy przyjazd 12.36, — z Bydgoszczy odjazd 15,47, — do Gdańska przyjazd 1,41.

(k) **O aktualizację projektu taryfy celnej.** Sfery gospodarcze zwracają uwagę, że opracowany swego czasu projekt nowej taryfy celnej nie jest już w tej chwili aktualny. Poszczególne działy taryfy opracowywano w różnych terminach, a jeżeli chodzi o cła przemysłowe, to ustalone one były przeciętnie 2 lata temu. Od tego czasu taryfy celne w całym świecie uległy zmianom i wprowadzono znaczne podwyższenie stawek, tak że zjawiskiem normalnem jest ochrona celna, wynosząca 50 proc. ad valorem. W tych zaś warunkach projekt polski, przewidujący ochronę w wysokości 20—30 proc. ad valorem nie może być nadal uważany za aktualny i winien być poddany rewizji.

(z) **Nowe spółki akcyjne.** Według danych G. U. S. założono w Polsce w r. 1930 — 53 nowe spółki akcyjne o łącznym kapitale 54,5 milj. zł wobec 68 spółek z kapitałem 54,3 milj. zł w r. 1929 i 78 spółek akcyjnych o kapitale 109,4 milj. zł w r. 1928. W roku ubiegłym powiększono kapitał zakładowy w 167 spółkach o 224.8 milj. zł (w r. 1929 — 369 sp. i 489.2 milj. zł. w r. 1928 205 sp. i 264.2 milj. zł), zmniejszono zaś w 12 spółkach akcyjnych o 17.5 milj. zł (w r. 1929 — 3 sp. i 17,2 milj., w r. 1928 — 5 sp. i 6,7 milj. zł).

Z ZAGRANICY

(z) **Kanada zabrania wwozu sowieckich towarów.** Rząd kanadyjski uchwalił natymiastowe wstrzymanie importu sowieckiego drzewa, węgla, asbestu i futer, motywując tem, że dobywanie i produkcja tych artykułów odbywa się pod przymusem oraz przy wyzyskiwaniu więźniów politycznych. Zarządzenie to przybiera tem większe znaczenie wobec propozycji rządu sowieckiego wznowienia stosunków handlowych z Kanadą. Prasa konserwatywna i klerykalna ostro występuje przeciw każdej formie współpracy z Sowietami, natomiast pisma liberalne wypowiadają się za nawiązaniem stosunków handlowych z Rosją.

(z) **Program gospodarczy partji Mosley'a w Anglji.** Członek parlamentu brytyjskiego p. Oswald Mosley, który wystąpił z partji pracy, zapowiedział w ogłoszonej odezwie, iż utworzy „nową partję" polityczną i że wystawi w przyszłych wyborach 400 kandydatów. Program nowej partji ma być następujący: 1. odrzucenie archaicznego systemu wolno - handlowego oraz protekcjonizmu i oparcie się na porozumieniu wytwórców i spożywców dla obrony rynku wewnętrznego. 2. opracowanie planu reorganizacji przemysłu tak, aby z zasad wojennych powrócił do podstaw z czasów pokoju. 3. połączenie metropolji z dominjami za pomocą nowej organizacji gospodarczej dla wspólnych interesów.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wizytacje pasterskie w Poznaniu

J. Em. Ks. Kardynał-Prymas rozpoczął przegląd parafij od katedry — Od 12 do 15 b. m. odbędzie się wizytacja w obrębie kolegjaty farnej

Z dniem wczorajszym rozpoczęły się wizytacje kanoniczne, które przeprowadzać będzie osobiście J. Em. Ks. Prymas. Ostatnia taka wizytacja odbyła się w Poznaniu w 1861 roku, a więc przed 70 laty. Wówczas Poznań składał się tylko z 4 parafij i miał czwartą część dzisiejszej ludności.

Pierwsza wizytacja odbyła się wczoraj w parafji archikatedralnej i trwać będzie do 10 b. m. włącznie. O godzinie 14,30 nastąpił ingres J. Em. Ks. Prymasa do Katedry i powitanie. Po nabożeństwie przedstawiło się nauczycielstwo uczące religji w męskiej i żeńskiej szkole powszechnej na Śródce, zarządy bractw i organizacyj katolickich.

W poniedziałek o godzinie 8 odprawił Ks. Prymas mszę św. dla dziatwy szkolnej w Katedrze, a o 9 wizytował męską szkołę pow., następnie żeńską szkołę, dalej zakład św. Anny. O godzinie 17,30 dokonał J. Em. wizytacji kancelarji parafjalnej, poczem o 19.15 odbędzie się procesja żałobna w Katedrze z kazaniem.

W ostatnim dniu odwiedzin odprawi Ks. wizytator o 7,30 mszę św. w kościele św. Małgorzaty na Śródce, poczem zwiedzi „Dom Sierót", „Dom Katolicki" i „Dom Starców" na Śródce. O godzinie 10 odbędzie się wizytacja cmentarzy. Zakończy ją nabożeństwo, odśpiewanie „Te Deum" i błogosławieństwo udzielone przez Ks. Prymasa.

Z racji wizytacji wszystkie domy w obrębie archikatedry są ozdobione zielenią i sztandarami.

W lutym i na początku marca wizytował Ks. Prymas kurję arcyb skupią, kancelarję prymasowską, sąd metropolitalny, kapitułę metropol. i archiwum archidiecezjalne oraz seminarjum arcybiskupie.

Od 11 do 14 b. m. nastąpi wizytacja kanoniczna kolegjaty św. Marji Magdaleny i Parafji Farnej. W środę 11 b. m. o godzinie 17 przewidziany jest ingres Ks. Prymasa i powitanie, poczem dostojny Wizytator wygłosi kazanie, a w końcu odbędzie się nabożeństwo, które odprawi ks. prał. Stychel. Dnia 12 b. m. Ks. Kardynał będzie celebrował o godz. 8 mszę św., po której przewidziana jest nadzwyczajna sesja kolegjaty, oraz konferencja z ks. prepozytorem i poszczególnymi członkami kolegjaty. Dalej Ks. Prymas przeprowadzi rewizję akt, protokułów, archiwum, rachunków kasy i fundacyj kolegjaty, zwiedzi budynki kolegjackie urząd parafjalny, przejrzy księgi, kasę i rachunki. O godzinie 17 przedstawą się kanonicy i mansjonarze, potem korporacje parafjalne, nauczycielstwo, zarządy bractw, sodalicyj i organizacyj katolickich. O godzinie 19,30 odbędzie się procesja żałobna w kościele kolegjackim poprowadzona przez Ks. Prymasa, oraz nabożeństwo.

Następnego dnia 13 b. m. po mszy św. (o godz. 8) zwiedzi Ks. Prymas szkoły, ochronkę i zakład 12 wdów. Wieczorem przedstawią się w pałacu księża zamieszkali w obrębie parafji kolegjackiej. O godzinie 19 odbędzie się nabożeństwo, w którem wizytator weźmie udział. W ostatnim dniu 14 b. m. odprawi o godzinie 8 Ks. Prymas mszę św. w kościele OO. Jezuitów, zwiedzi kościoły Najśw. Krwi, ks. ks. Salezjanów, gimn. Bergera, kaplicę przy ul. Zielonej i w domu starców. Grobla 26, kaplicę w szpitalu miejskim. Nabożeństwem w kościele kolegjackim i odśpiewaniem „Te Deum" zakończy się wizytacja w obrębie parafji farnej. (z)

Ofiarna akcja

Całe społeczeństwo z „Caritasem" na czele spieszy z pomocą głodnym.

Całe nasze ofiarne społeczeństwo wytęża swe siły, by na zew Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym i głodującym masom ulżyć cierpiącym. Osoby prywatne, instytucje, zakłady, fabryki, towarzystwa, korporacje itd. wszystko zgłasza się do Pozn. Okręgu „Caritas", Nowy Rynek 13, ofiarując swe usługi. W Caritasie wre też robota, chodzi bowiem o to, aby wszystkim potrzebującym przyjść z natychmiastową pomocą.

Akcja „Caritasu" sięga daleko poza obręb miasta. W Głównej „Caritas" w porozumieniu z zarządem Tanich Kuchen zainstalował dwa kotły na wydawanie ciepłej strawy. Odpowiedni na ten cel lokal udzielił ks. proboszcz Chilomer. Również i na innych peryferjach, a zwłaszcza na Wildzie, gdzie dużo jest bezrobotnych zamierza Komitet urządzić podobne kuchnie.

Ponieważ do biur „Caritasu" zgłaszają się chętni z ofiarną pomocą, przeto „Caritas" dla wygody klienteli sympatyzującej z podjętą akcją wielkiego miłosierdzia, zaprowadził nowy numer telefonu; obecnie można zatem dzwonić pod nr. 55-88 i 16-80. Poza tem ofiary składać można na P.K.O. 213 005, albo w naszej administracji.

Fabryka czekolady „Goplana" daje obiady 50 dzieciom; restauratorzy również jednogłośnie zgłosili swój akces, a to samo robią i inne organizacje. Sodalicja Kupców w Poznaniu przekazała jako pierwszą ratę do „Caritasu" 400 zł. Poza tem utworzył się Komitet Charytatywny przy Zw. Kupieckim, który dotąd przekazał przeszło 800 zł na bezrobotnych i głodujących. Kupiectwo nasze choć samo znajduje się w ciężkich warunkach, zawsze, gdy chodzi o pomoc dla biednych, spieszy z pomocą, świecąc tem samem dobrym przykładem. Zrozumienie dla akcji miłosierdzia jest wielkie i potęguje się stale. W ten sposób „Caritas" będzie mógł skuteczniej łagodzić szerzącą się nędzę. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 9 marca 1931

Słońce: wschód 6.24 — zachód 17.44 — długość dnia 11 godzin 20 min.

Księżyc: wschód 0.00 — zachód 8,03 — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Poniedziałek, godzina 7 rano: Temperatura powietrza niska — 7 stopni C., wiatr półn.-wschodni, pochmurno, ciśnienie atmosferyczne niskie 745 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 2 st. C., najniższa — 8 st C.

Przepowiednia pogody na wtorek: Nagół bez zmian, pogodnie.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu Wczoraj + 3,10 m, dziś + 3,08 m.

Kal. rz.-kat.: Franciszka W. — jutro 40 męczenników.

Kal. słow: Mścisław bł — jutro Bożesław

Bibljoteka im. I. J. Kraszewskiego (ul. Wrocławska 17) otwarta codziennie od godz. 12—13 i od godz 16—19; w soboty od godz. 12—15. Kaucja 3 zł, abonament 1,50 zł, wpis 50 gr.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha, narożn. Niegolewskich.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61.

W innych dzielnicach miasta apteki tam się znajdujące.

OSOBISTE

— * **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom inżyniera rolnictwa uzyskali pp. Andrzej Karski z Górek w woj. kieleckiem i Ryszard Świeżyński z Kolonji z. mińskij.

Dyplom i tytuł magistra praw uzyskali pp. Bernard Franciszek Umbreit z Poznania i Antoni Wacław Guzowski z Rożentalu w woj. pomorskiem.

Dyplom magistra farmacji uzyskali pp. Janina Jakubowska ze Zdołbunowa, Ernst Weiss z Jarocina, Janina Berżanka z Łodzi, Gertruda Kreczy z Łodzi, Stefan Białas z Poznania i Mg. Janina Banaszak - Baderowa z Jarocina.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 18 min 30. Porządek obrad: różne wybory i sprawy personalne, uchwalenie regulaminu ubezpieczającego robotników i rzemieślników w zakładach miejskich na wypadek bezrobocia we własnym zarządzie, przyjęcie statutu dla Lecznicy miejskiej, sprawa scalenia fundacyj, ustanowienie norm jednostkowych na pobieranie opłat za zwózkę śmieci, uchwalenie dodatkowych kredytów, zasilenie budżetu Teatrów miejskich, sprawa „Aero", sprzedaż i kupno parcel, odstąpienie terenów ulicznych.

— * **Młodzież Wszechpolska.** Zebranie pierwszego kółka dyskusyjnego kursu kandydatów odbędzie się dziś o godz. 20 w lokalu organizacji przy ul. św. Marcina 65.

— * **Zebranie b. harcerek.** Dnia 11 bm. o godz. 19 odbędzie się w salce cukierni „Warszawianka", Aleje Marcinkowskiego nr. 8, zebranie wszystkich b. harcerek II żeńskiej drużyny im. Królowej Jadwigi.

— * **Klub Sport. „Legja".** Plenarne zebranie odbędzie się dnia 14 bm. o godzinie 19 w kasynie Izby Rzemieślniczej przy ul. Fr. Ratajczaka. Ze względu na ważność obrad, przybycie wszystkich członków konieczne.

— * **Doroczny walny zjazd Dowborczyków** odbędzie się w Warszawie w dniu 15 bm. Dowborczycy, nie należący jeszcze do organizacji, którzyby chcieli być na zjeździe, winni o swym przyjeździe powiadomić wcześniej Sekretarjat Stowarzyszenia (Warszawa, ul. Nowy Świat 40). Na drogę powrotną wydawane będą zniżki kolejowe. Program zjazdu następujący: Godzina 8,30 — zbiórka plutonu z sztandarem w lokalu Stowarzyszenia. Godzina 9.30 — nabożeństwo w kościele katedralnym. Po nabożeństwie — złożenie wieńca przy pomniku poległych Dowborczyków na Wybrzeżu Kościuszkowskiem. Godzina 12 — rozpoczęcie obrad w sali Pracowników Miejskich, ul. Krakowskie Przedmieście nr 1. Po obradach — wspólny obiad koleżeński w tymże lokalu.

— * **Tow. Przemysłowców św. Łazarz.** Miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, 10 bm. o godz. 20 na sali p. Bohnowej przy ul Marszałka Focha.

— * **Koło absolwentek przy 6-tej szkole wydziałowej.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 19,30 w szkole wydziałowej.

WYKŁADY

— * **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś, w poniedziałek, o godz. 20 wygłosi prof dr Adam Kleczkowski w sali 17-tej Collegium Minus odczyt p. t. „Językowe wpływy niemieckie, idące przez Śląsk na Polskę". — Pojutrze, w środę, prof. dr. Zygmunt Wojciechowski mówić będzie na temat „Śląsk pomostem wpływów ustrojowych idących na Polskę".

— * **Ze Związku Polskich Inżynierów Kolejowych — Koło Poznań.** Dnia 12 bm. o godz. 20 odbędzie się w Kasynie Urzędników Kolejowych z akad. wykszt. na dworcu zachodnim odczyt na temat: „Badania psychotechniczne w kolejnictwie, wyniki dotychczasowych badań i poczynione spostrzeżenia" Odczyt ten wygłosi inż. Fr. Rybicki.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół" (Wilda).** Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 11 bm. o godz 20 w lokalu posiedzeń drh Zawadkowej, G. Wilda 75. Na porządku obrad wykład.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Wydział Szewski Tow. Młodych Przemysłowców** urządza dla swych członków kurs praktyczny, który rozpocznie się we wtorek, dnia 10 bm. o godz 20 na salce p. Roehra w Domu Rzemieślniczym.

KRONIKA FILMOWA

— * **Godziwą rozrywką** jest bezsprzecznie obejrzenie pięknego filmu religijnego p. t. „Dzieje duszy", który — wobec olbrzymiego powodzenia — jeszcze kilka dni będzie wyświetlany na ekranie kina „Stylowego". Tysiące ludzi zachwycało się „Dziejami duszy", obrazem tak wspaniale odźwierciedlającym cudowne życie św. Teresy z Lisieux Zalecałoby się, aby jak najszersza publiczność i młodzież szkolna wykorzystała jeszcze ostatnią okazję zobaczenia jednego z najpiękniejszych filmów religijnych i pospieszyła do kina „Stylowego". Każdy widz spełnia dobry uczynek, gdyż dochód przeznacza się na pracę misyjną księży Misjonarzy. Ceny biletów są bardzo niskie.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Koncert na rzecz św. Wincentego a Paulo.** W niedzielę, 22 bm. o godz. 20 odbędzie się pod protektoratem ks. radcy Putza, z ramienia Tow. Pań św. Wincentego a Paulo par. św. Wojciecha, koncert na sali Domu Ewangelickiego. Program bardzo interesujący, składający się z utworów klasycznych i nowszych, wykonają pp. Klara Kaulfussówna (skrzypce), Marja Mildówna (śpiew), Irena Szostakowa (fortepian). Wysoki stopień wyszkolenia umożliwia koncertantkom wykonanie trudnych utworów. Usłyszymy m. i.: Beethovena Romans, Sarasate Pieśni Cygańskie, Kreislera Tambourin Chinois, wykonane przez p. Kaulfussównę; p. Mildówna odśpiewa m. i. arje z oper: Carmen, Faust i Casanova, a pianistka p. Szostakowa podjęła się oprócz akompanjamentu interpretowania utworów Paderewskiego (Legenda), Rachmaninowa (Preludjum g-moll) i Szopena. Młode adeptki wystąpią bezinteresownie, poświęcając czysty dochód na rzecz biednych. Bilety wcześniej nabyć można w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20 i w składzie instrumentów p. Kozłowskiej, ulica Wrocławska 25.

— * **Wieczornica szkolna.** Prywatne gimnazjum żeńskie im Królowej Jadwigi Lucyny Sokolnickiej w Poznaniu urządza w niedzielę, 15 marca o godz 5 wieczornicę w sali amarantowej gmachu Poznańskiej Kolei Elektrycznej przy ulicy Słowackiego 19-21. Bilety numerowane w cenie 2 zł, 1,50 zł i 1 zł są do nabycia w kancelarji szkolnej (pl. Świętokrzyski 4, II p. codziennie od godz. 8—13. Czysty dochód przeznaczony na budowę szkoły.

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklaneczkę naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** i przy użyciu takowej jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. — Żądać w aptekach i drogerjach. nw 8 231

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Rekolekcje dla Panów Urzędników** odbędą się od 18 do 22 bm. o godzinie 19 w kościele OO. Jezuitów, ulica Dominikańska nr. 8.

— * **Loterja wielkanocna na bezrobotnych m. Poznania.** Polski Czerwony Krzyż dorocznym zwyczajem urządzał cieszącą się dużem powodzeniem loterję wielkanocną na cele sanitarne. W tym jednak roku P. C. K. widząc wielki niedostatek ludności pozostającej w m. Poznaniu bez pracy, postanowił ulżyć jej niedoli i przeznaczyć większą część dochodu z tej loterji dla bezrobotnych m. Poznania. Jak za lat ubiegłych, tak i w tym roku daje loterja wielkanocna każdemu możność wygrania sutego święconego za minimalną sumę 50 gr. Spodziewać się należy, że w imię hasła — niesienia pomocy bliźniemu, każdy zechce zaopatrzyć się w losy loterji wielkanocnej P. C. K., biorąc temsamem współudział w tak szlachetnej akcji. Losy nabywać można w firmach: Bracia Dawidowscy, Przybyła, Waberski, Potocki i w miejscach oznaczonych plakatami P. C. K.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Walny zjazd urzędników kas komunalnych i oszczędnościowych** odbył się 28 lutego w Poznaniu. Przed obradami wszyscy delegaci udali się do fabryki kas pancernych na Komandorji aby na miejscu zaznajomić się z jej technicznemi urządzeniami. — Otwarcie zjazdu nastąpiło o godz. 11,30 w sali Starostwa Krajowego. Sekretarz zrzeszenia p. Kłos wygłosił sprawozdanie z ostatniego zjazdu w Bydgoszczy Referendarz miasta Poznania p. Motyliński wygłosił bardzo ciekawy referat p. t. „Historja pieniądza". Dalsze obrady rozpoczęły się po przerwie obiadowej. Następnym punktem porządku dziennego był odczyt dr. Huberta p. t. „Normalizacja pracy w komunalnych kasach oszczędności na tle przepisów polsko-niemieckiej umowy o kasach oszczędności". Nad referatem wywiązała się ciekawa dyskusja. Z kolei przystąpiono do sprawozdań ustępujących członków zarządu Referowali prezes Jeliński, skarbnik Chojnacki oraz przewodniczący komisji rewizyjnej. W rezultacie dyskusji uchwalono dla zarządu pokwitowanie, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz. Skład zarządu na rok 1931 uległ małym tylko zmianom. Po uchwaleniu budżetu na rok bieżący załatwiono sprawę ewentualnego podwyższenia składek, poczem uchwalono nowy regulamin związkowy. Pod koniec dokonano wyboru do komisji kasy pośmiertnej oraz ustalono skład komitetu, który zajmie się zorganizowaniem obchodu 10-lecia związku. (tr.)

— * **Z życia żeńskiej młodzieży kupieckiej.** W dniu 3 bm. odbyło się w sali Domu Królowej Jadwigi walne zebranie Stow Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej. Zagaiła je przewodnicząca p. Marja Fabiszówna, oddając dalsze przewodnictwo p. Annie Smoczyńskiej. Z sprawozdania wynikało, że zarząd starał się w ciągu ub. roku drogą bardzo interesujących i pouczających wykładów o kształcenie członków tak zawodowo, jak i społecznie. W ciągu roku urządzono kilka kursów, m. i. pisowni, robótek, gotowania itd. Nie zapomniano również o współżyciu towarzyskiem Urządzano mianowicie herbatki a do bardzo miłych chwil zaliczyć można wieczór kolendowy, który gromadzi corocznie członków i ich rodziny w dużej sali Domu Królowej Jadwigi. Latem urządza się wycieczki. Wobec tak pięknego rozwoju organizacji, połączonego z tylu korzyściami dla członkiń, nie powinien pozostać bez echa apel, skierowany do samodzielnego kupiectwa, by swoje pracowniczki skierowywało do tego właśnie stowarzyszenia Po wykonaniu wyborów ukonstytuował się zarząd następująco: Patron — ks. Fr. Marlewski, gospodyni — Helena Skibska, przewodnicząca — Marja Fabiszówna, sekretarka — Daniela Krzekotowska, skarbniczka — Stanisława Ciesielska, bibljotekarka — Aniela Łęska

— * **Naprawienie ulicy Harcerskiej.** — Na wniosek kierownictwa 3 pozn. drużyny harcerskiej przystąpił magistrat do naprawy ulicy Harcerskiej w Głownej, która w dni słotne była dotąd prawie nie do przebycia

— * **Z targu.** Dnia 9 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 4,60—4,80 zł; masła mleczarskiego 5,20—5,60 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; mendel jaj 1,80—2,00 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 32 -34 gr. za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,40—2,80 zł; wieprzowiny 1.80—2,00 zł; wołowiny 1.60 do 2.80 zł; cielęciny 1.60—2.80 zł; skopowiny 2.00—2.60 zł; koziny 1.40—1.60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: kura 3,50 do 6,00 zł; perlica 3,00—4,00 zł; kaczka 4.00 do 6,00 zł; gęś 8,00—11.00 zł; para gołębi 1,80—2,00 zł; królik 3—4 zł; indyk 7.00 do 10 zł; za ryby: 1 kg. karpia 4,40—4.80 zł; lina 4.00—4,40 zł; okonia 2,40—3,00 zł; karasia 2.80—4,00 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg węgorza 5.20 zł; sandacza (mrożonego) 6.00 zł; 1 kilogram suma 4.00 zł Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej Płacono za jarzyny: główka kapusty białej i włoskiej 15—30 gr; modrej 30—60 gr; 1 kg ziemniaków 6—8 gr; 50 kg 2,00 do 2,50 zł: 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 60—70 gr; szpinaku 0,80 do 1.20 zł; jarmużu 70—80 gr; pietruszki 50 do 60 gr; 1 kg. bobru 1,20 zł; główka zielonej sałaty 20—30 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 1,60—3,00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 0,80—1,00 zł — Z powodu mrozu dowozy słabe i kupujących mało. Ryb dowieziono bardzo mało. Szczupaków nie było zupełnie. Pod koniec targu ceny niższe. (hu.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zaczadzenie.** W sobotę popołudniu w mieszkaniu p. Wojciechowskiego na Wierzbięcicach 24 a, zaczadziła się gazem świetlnym 25-letnia Tekla Godzichówna. Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) nie zdołało usunąć całkowicie groźnych skutków zatrucia, wobec czego Godzichównę przewieziono do lecznicy miejskiej. (k.)

— * **Pożar.** W sobotę popołudniu z niestwierdzonej przyczyny zapaliła się belka w pewnem mieszkaniu na Wierzbięcicach 30. Przywołana miejska straż pożarna ugasiła pożar przy pomocy sikawki ręcznej (k.)

— * **Tramwaj rozbił wóz.** Na ul. Dąbrowskiego spłoszył się koń, zaprzężony do wozu ciężarowego. Wystraszył się prawdopodobnie przejeżdżającego samochodu i wpadł pod tramwaj linji 2. Wóz został rozbity w kawałki Na szczęście obyło się bez poważniejszego wypadku. Winę przypisuje się woźnicy, który pozostawił konia na jezdni bez nadzoru. (z.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Walka z włamywaczami.** Niezwykła walka z włamywaczami rozegrała się w Głównej na Odbudowaniu 4. W nocy włamali się złodzieje do mieszkania p. Ignacego Dobiszewskiego. Włamywaczy spłoszono jednak, a jednego z nich przytrzymał sąsiad p Dobiszewskiego. Złodziej zagroził trzymającemu go niespodziewanie rewolwerem i zdołał zbiec. — Włamywacze, którym groziło przytrzymanie, zbiegli niepoznani. (z.)

— * **Kradzieże i włamania.** Do składu p. Teofila Kanteckiego na Starym Rynku 53-54 przybyła niejaka Rozalja Frankowska pod pozorem kupna kapelusza. Jak zauważono, Frankowska usiłowała skraść kilka kapeluszy wartości około 350 zł. — Zdołano ją przytrzymać. — Przy Wielkich Garbarach 12 włamano się do mieszkania p. Marjana Walkowskiego i skradziono futro męskie wartości 600 zł — Na Ostrówku 7 nieznani złoczyńcy usiłowali włamać się do spółdzielni spożywczej „Zgoda". Włamywacze po rozbiciu kłódki zostali prawdopodobnie spłoszeni. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Nie było lichwy.** W dniu 17 maja ub. roku donosiliśmy o skazaniu przez sąd grodzki w Gostyniu p. Leona Gucia z Gostynia za lichwę na grzywnę. Wyrokiem sądu okręgowego w Lesznie, jako instancji odwoławczej, uwolniono p. Gucia od winy i kary.

— * **Niebezpieczny kłusownik za kratami.** Rodzina Kaminiaków z Kobylina znana jest z kłusownictwa. Ojciec odsiaduje wspólnie z synem karę więzienia. — Obecnie wystąpił na widownię młodszy syn Andrzej. Wybrał się on do lasu w Usarzewie i tam z fuzją w ręku czekał na zwierzynę. „Pech" chciał, że wzdłuż lasu jechał na rowerze leśnik Kopydłowski, który zdala zauważył Kaminiaka. — Wjechał więc ostrożnie do lasu, zostawił rower na uboczu i postępował w pewnej odległości za Kaminiakiem. W ostatniej chwili Kaminiak zorjentował się, że go ktoś obserwuje. Nie namyślając się długo, zwrócił się do Kopydłowskiego i strzelił do niego. Leśnik rzucił się spiesznie na ziemię i w ten sposób uniknął niebezpieczeństwa. Kaminiak widząc, że chybił, rzucił się do ucieczki. Nazajutrz ujęła go policja Ostatnio odbyła się przeciwko niemu rozprawa sądowa. Prokurator Bojakowski wniósł o ukaranie kłusownika 5-letniem ciężkiem więzieniem. Trybunał zasądził go na rok ciężkiego więzienia Ponieważ Kaminiak w chwili popełnienia zbrodni nie miał jeszcze 18 lat, przeto karę ciężkiego więzienia zamieniono na zwykłe. (z)

— * **Kara za sfałszowanie weksli.** Niedawno odbyła się przed sądem w Inowrocławiu rozprawa przeciwko Bolesławowi Milewskiemu, podróżującemu z Inowrocławia, oskarżonemu o fałszowanie weksli. Na przewodzie sądowym ustalono winę M. i skazano go na miesiąc więzienia oraz ponoszenie kosztów sądowych (em.)

— * **Śmierć noworodka wskutek niedbalstwa.** Służąca Janina R. stawała przed sądem inowrocławskim oskarżona o spowodowanie śmierci swego dziecka przez niedbalstwo. R. przykryła noworodka i udała się do pracy, zamilczając o fakcie porodu. Dziecko oczywiście zmarło Sąd stwierdził karygodne niedbalstwo matki i skazał ją na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na okres dwuletni. (em.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Zabity przez walącą się ścianę.** W Popowie-Ignacewie (pow gnieźnieński) podczas rozbierania starej obory zawaliła się ściana i przygniotła robotnika Wiktora Rewersa z Popowa-Ignacewa, zabijając go na miejscu. Również z powodu runięcia wspomnianej ściany odniosła obrażenia cielesne 18-letnia Teodozja Szczepańska Po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu przewiozło ją pogotowie ratunkowe do lecznicy powiatowej w Gnieźnie. (k.)

— * **Pożar w Ostrowie.** W zabudowaniach Józefata Michałowskiego w Ostrowie w pow. gnieźnieńskim wybuchł pożar prawdopodobnie spowodowany nieostrożnością. Spłonęła stodoła, trzy chlewy, oraz zboże i narzędzia rolnicze, wartości około 10 tys. złotych. (k.)

JARMARKI

— * **Pniewy.** Dnia 19 bm odbędzie się jarmark na konie, towary kramarskie i produkty rolnicze. Spęd zwierząt racicowych wzbroniony.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Koncert chóru „Hasło".) Znany w Polsce i zagranicą chór męski „Hasło" z Poznania urządza w Gnieźnie koncert a cappella dnia 14 bm. w sali Hotelu Europejskiego. Zespół ten pod kierownictwem dyrektora Wlkp Zw Kół Śpiewaczych, prof. St. Kwaśnika, zdobył w ostatniem tournee po stolicach Europy duże uznanie. Niewątpliwie publiczność gnieźnieńska złoży również dowód zainteresowania się tak poważnym koncertem i podąży tłumnie do Hotelu Europejskiego. — W programie utwory najsłynniejszych polskich mistrzów: Nowowiejskiego, Kamieńskiego, Walewskiego, Świerzyńskiego, Lachmana i in Szczególniejszą uwagę należy zwrócić na potężny utwór F. Nowowiejskiego „Święty ogień", balladę muzyczną Lachmana, „Dwie dole" oraz piękne, a bardzo oryginalnie interpretowane pieśni ludowe polskie i jugosłowiańskie.

— * **Śrem.** (Powszechne wykłady uniwersyteckie.) P. dr. Stanisław Dedio wygłosi dnia 11 bm. o godz. 18,15 w auli gimn. im. Gen. Wybickiego w Śremie odczyt p. t. „Pałace minojskie na Krecie". Odczyt będzie ilustrowany licznemi przeźroczami, wykonanemi ze zdjęć p. dr. Dedia z ostatniej jego podróży naukowej do Grecji. Wstęp dla dorosłych 50 groszy, dla młodzieży i wojskowych niższych stopni 20 groszy.

Zjedn. Kobiet Słowiańskich w Poznaniu

W ostatnich dniach powstała w Poznaniu nowa organizacja kobieca o bardzo ciekawych i daleko sięgających celach. Jest to Zjednoczenie Kobiet Słowiańskich. Organizacja ta, której inicjatywę dały kobiety czeskie (Jednota), ogarnąć ma wszystkie państwa słowiańskie. Ma ona na celu pogłębianie i rozszerzanie znajomości kultury narodów słowiańskich, tworzenie łączności kulturalnej między niemi i budzenie braterstwa słowiańskiego. Stowarzyszenie to może mieć u nas specjalne znaczenie. jeśli uwzględnimy konieczność budowania wspólnego frontu słowiańskiego przeciw naporowi germańskiemu.

Do zarządu weszły pp. profesorowa M. Gosieniecka jako przewodnicząca, redaktorowa Drobnikowa, inż. Grzymałowska, profesorowa Kozłowska, redaktorowa Leitgeberowa, dyr. Rozmiarkowa, prof. Taylorowa, prof. Winiarska, dr. Stelmachowska, doc. Stojanowska, prezyd. Żychlińska. W najbliższym czasie odbędzie się zebranie Towarzystwa, o czem zarząd w odpowiednim czasie uwiadomi.

W programie prac Towarzystwa są ciekawe odczyty o wszystkich przejawach życia kulturalno-społeczno-politycznego narodów słowiańskich, zebrania towarzyskie, wieczory muzyczne, wycieczki po krajach słowiańskich itp. W maju 1931 r. odbędzie się w Warszawie zjazd ogólnosłowiański Kobiet Zjednoczonych.

Wpisy do tej, godnej najgorętszego poparcia wszystkich kobiet interesujących się życiem społecznem, organizacji przyjmuje p. prof. M. Gosieniecka ul. Gajowa 4, codziennie od godz. 14 do 16-tej.

Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe

tygodnik 8-stronny

bezpłatny

dodatek dla naszych abonentów

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 7 marca zgłoszono: Jan Glina, robotnik, 26 l. Stanisław Świątkowski, pom gastron., 24 l. Marjanna Sobiakowa, z domu Białasówna, 62 l. Stanisław Leitgeber, 3 dni. Telesfora Janicka, z domu Madalkiewiczówna, 53 l. Józefa Jankowiakowa, z domu Wojciechowska, 40 l. Walenty Konik, em. kolejowy przodownik robotniczy, 66 l. Jerzy Alfred Staśkiewicz. 14 dni Eugenjusz Fischer, 1 r. 9 mies. Kazimiera Majchrzakówna. biurowa. 21 l Herta Kasprowiczowa, z domu Turanówna, 32 l. Janina Marja Wolniakówna. 2 mies. Władysław Raczkowski, kupiec, 40 lat.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: St. J. 5 zł. — M. Gannasowa 1 zł — H Falęcka 1 zł. — St. Jaszczur 1 zł. — M. Jakubowski 1 zł. — Tedeccy 5 zł. — Z. D z prośbą o zdrowie 7 zł. — Łakomówna (Śniadeckich 17) 5 zł. — F B. 5 zł — M. B 5 zł. — A. Poprawska 10 zł. — H. P. z prośbą o opiekę i błogosławieństwo 5 zł. — Jadwiga Baranowska 5 zł — Czesława Mielcarska, 5 zł. — J. S. w pewnej intencji 2 zł. — Kryś Dobrzyca, 3 zł. — Leonard Dłużewski, Lwówek 10 zł. — Antoni Garstka, Krotoszyn 10 zł. — Jan Bartkowiak, Międzychód 5 zł. — J. Wojtasikowa 5 zł — Jadwiga Dobra 5 zł. — N. N. z prośbą o zdanie egzaminu i w pewnej intencji 1,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 744,50 złotych.

Na Tow. „Caritas": A. Poprawska 10 zł — K. K. 5 zł. — Państwowy Kurs Nauczycielski 9,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 452 zł.

Na chleb św. Antoniego: Jezierska III rata z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł. — N. N. z prośbą o zdanie egzaminu i w pewnej intencji 1,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 25 zł.

Na doraźną pomoc dla weterana z 1863 r. Melchjora Koprucklego: H Z. 10 zł — Razem z poprzednio pokwitowanemi 165,50 zł.

Na szpital św. Józefa: Paulina Olszewska zamiast wieńca na trumnę śp. Telesfory Janickiej 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 20 zł.

Na kaplicę SS. Karmelitanek: N. N. z prośbą o zdanie egzaminu i w pewnej intencji 1,50 zł — Razem z poprzednio pokwitowanemi 104 zł.

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, w poniedziałek, dnia 9 bm. romantyczna opera Wagnera „Holender tułacz" z pp. Bojar-Przemieniecką, Majem, Urbanowiczem, Tarnawskim, Szafrańską i Klichowskim; dyryguje p. Bolesław Tyllia. We wtorek, 10 bm opera komiczna „Piękna Helena" z jubilatem p. Bratkiewiczem w przekomicznej roli króla Menelausa oraz w głównych partjach pp. Tylewska, Grey, Święcicka, Polańska, Roy, Szpingier, Klichowski, Warchalewski; pomysłowa reżyserja p. Sendeckiego; udział baletu z pp. Jedyńską i Martówną na czele; dyryguje p. Latoszewski.

W sobotą, dnia 14 marca rb. odbędzie się jubileusz 25-letniej pracy artystycznej p Hugona Zatheya. Wystawioną zostanie opera Offenbacha „Opowieści Hoffmanna" z Jubilatem w roli czteropostaciowego demona (Lindorf, Coppelius, Dapertutto, Mirakel).

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś dramat L. Verneuil'a p. t. „Pan Lamberthier" w wykonaniu znakomitego artysty i reżysera scen stołecznych p. Al. Węgierki oraz p. H. Cieszkowskiej, która w roli Żarmeny znalazła niezwykły popis dla swojego wielkiego talentu

We wtorek i środę tylko dwa razy „Świt, dzień i noc" z gościnnym występem pary znakomitych artystów pp. Marji Malickiej i Al. Węgierki, którzy tę słoneczną komedję z niezwykłym sukcesem grali przeszło 1000 razy

W czwartek wraca na afisz sukces obecnego sezonu, świetna sztuka Vicki Baum p. t „Ludzie w hotelu". o którą publiczność z wielką niecierpliwością telefonicznie się dopomina

BALET BODENWIESER

w Poznaniu

Balet BODENWIESER, wszechświatowej sławy zespół taneczny, **złożony z 8-miu uroczych tancerek** pod wodzą słynnej mistrzyni i reformatorki tańca Gertrudy Bodenwieser — po niebywałych triumfach we wszystkich największych miastach europejskich — przybywa na jedyny występ do Poznania i wystąpi

w niedzielę, dnia 15 marca b. r., o godz. 12 w południe w teatrze „Słońce".

Balet BODENWIESER znany jest również i w Poznaniu Przed rokiem znakomity ten zespół występował w naszem mieście i odniósł sukces wręcz oszałamiający. Zarówno krytyka jak i publiczność świetny ten Balet przyjęła z zachwytem. Nic w tem bynajmniej dziwnego — jest to bowiem prawdziwa personifikacja poezji, piękna i wielkiej sztuki tanecznej.

Rzadko kiedy spotyka się Zespół Baletowy tak idealnie stańczony, złożony z tak naprawdę pięknych i młodych tancerek, z których każda jest prawdziwą gwiazdą w dziedzinie sztuki tanecznej, a w zespole tym staje się jedynie cząstką idealnego wprost zestrojenia harmonji ruchów i poezji tańca.

Balet BODENWIESER wykona wspaniały program, złożony z najpiękniejszych poematów tanecznych, oraz przepiękne tańce ludowe i wesołe parodje taneczne. Spodziewać się należy, że niedzielny występ BALETU BODENWIESER zgromadzi w komplecie kulturalne i towarzyskie sfery naszego miasta, występ bowiem Baletu BODENWIESER będzie prawdziwą rewelacją dla wszystkich znawców i miłośników wielkiej sztuki tanecznej.

Bilety po cenach b. przystępnych — od 2—6 zł są już do nabycia w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Gwarna 20, tel. 56-38. zw 28 237

Z teatru rewji „Dobry Wieczór".

Dziś i codziennie w najpiękniejszej sali Poznania, przy ul. Fr. Ratajczaka 21-g, o godz. 7,15 i 9,15 wieczorem, wspaniała rewja w 18 obrazach p. t. „Dziś u Pani Meli". Na wczorajszej premjerze publiczność, wypełniwszy salę po brzegi, darzyła wykonawców niemilknącemi oklaskami, a już specjalnie owacyjnie przyjęła publiczność swoją ulubienicę Melę Grabowską, która jako pani domu hojnie darzyła nas perłami swego talentu. Wielki podziw wzbudził art. mal. Zygmunt Dudo oryginalną dekoracją sali.

Ceny miejsc od 1 do 5 zł. Bilety wcześniej do nabycia w Kolekturze Loterji Państwowej J. Langera, ul. Fredry, narożnik ul. Sew Mielżyńskiego.

Garderoba nieobowiązująca. Dla wygody publiczności kursować będą po drugiem przedstawieniu specjalne autobusy Kolei Elektryczn. z przed teatru do Dębca. zw 28 242

Teatr Wielki

DZIŚ — „Holender tułacz".
Wtorek, 10. 3. „Piękna Helena".
Środa, 11. 3. po poł. „Miljony Arlekina" i „II Rapsodja Liszta".
Środa, 11. 3. wiecz. „Młyn djabelski".
Czwartek, 12. 3. „Holender tułacz".
Piątek, 13. 3. „Piękna Helena".
Sobota, 14. 3. „Opowieści Hoffmana" — jubileusz 25-letniej pracy artyst. p. Zatheya.
Niedziela, 15. 3. po południu „Fiołek z Montmartre'u".
Niedziela, 15. 3. wieczorem „Młyn djabelski".
Poniedziałek, 16. 3. „Orłow".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Przedsprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par", ul 27 Grudnia 18. od godz 10 do 17. W niedziele i święta w Teatrze Wielkim od godz. 11.30 do 13,45.

Teatr Polski

DZIŚ — „O żonach złych i dobrych".
Wtorek, 10. 3. „Gwiazdki z nieba".
Środa, 11. 3. „O żonach złych i dobrych".
Czwartek. 12. 3. „Gwiazdki z nieba"
Piątek, 13. 3. „O żonach złych i dobrych".
Sobota, 14. 3. „Gwiazdki z nieba".
Niedziela, 15. 3 popołudniu „Pani ministrowa". (Ceny zniżone).
Niedziela, 15. 3. wieczorem „O żonach złych i dobrych".
Poniedziałek, 16. 3. „Gwiazdki z nieba".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Pan Lamberthier" — występ gościnny Al. Węgierki.
Wtorek, 10 3. „Świt, dzień i noc" — występ Marji Malickiej i Al Węgierki.
Środa, 11. 3. „Świt, dzień i noc" — występ Marji Malickiej i Al. Węgierki.
Czwartek. 12. 3. „Ludzie w hotelu".

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p Zygarlowskiego, narożnik **al. Gwarnej i 27 Grudnia.**

Stronnictwo Narodowe

Koło Poznań - Jeżyce

Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dn. 10 marca, o godz. 8-mej wieczorem w salce zebrań p. Tomikowskiego przy ul. Szamarzewskiego 18.

Referat na temat: Nasze położenie gospodarcze wygłosi p Nowacki.

Wszystkich członków, zwłaszcza pp. obwodowych i mężów zaufania, prosi

ZARZĄD.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

JĘZYK I ŻYCIE

Dawny spór o Messalównę — Zaczynają się ustępstwa — Co będzie z nazwiskami pań? — Akademja robi początek — Od Heddy Gabler do Anny Fertig — Akademja znów weźmie się do ortografji — „Kąpiel" i „kopanie" — Sprawa „tego, co"

Już przed dziesięciu zgórą laty, w 17-tym roczniku „Poradnika Językowego" poruszył Boy wentylowaną już i nieraz przedtem w wymienionem piśmie kwestję odmiany nazwisk o obcem brzmieniu (ale także i swojskich) w rodzaju żeńskim. Szło mu o to, że np. Messalówna i Bohussówna mówi się dla tego, że są córkami pp. Messala czy Bohussa. W ten sposób wyraża się sytuacja społeczna kobiety, jako istoty niesamodzielnej, istniejącej jakby o tyle tylko, o ile jest czyjąś córką. Później ogłosił Boy w tejsamej sprawie artykuł w „Czasie", gdzie zauważył, iż „pan profesor kazał mu siadać" na takie powiedzenie, tj. że redakcja „Poradnika językowego" argumentacji jego nie uznała. Ale Boy nie poddając się autorytetowi, oświadczył w artykule „Hedda Gabler", czy Gablerówna", że zwalcza dalej energicznie „filologiczne panieństwo" i twierdzi że należy mówić i pisać n. p. Gabler i Lucyna Messal.

Z argumentacją Boya możnaby się nie zgadzać, aprobując zdanie redakcji „P J.", że przecież, gdy kto wymawia czy pisze nazwisko córki Messala — Messalówna, nie myśli wcale o jej jakiejś przynależności, jak nikt nie myśli, mówiąc np. „boska kobieta", że kobieta, tak nazwana, posiada własności bóstwa. Z sufiksem -ówna nie kojarzy sie dziś pojęcie przynależności czy niesamodzielności — tworzy on tylko formę nazwiska osoby płci żeńskiej niezamężnej; a przecież ani zaznaczenie żeńskości nie hańbi ni ośmiesza, ani zaznaczenie stanu niezamężnego. Coby z większą racją można zwalczać, to zwyczaj zmieniania nazwiska osoby płci żeńskiej, wychodzącej zamąż, będący istotnie wyrazem językowym uniesamodzielnienia kobiety. Ale przeciwko temu zwyczajowi jakoś dotąd Boy nie wystąpił, o ile mi wiadomo. Nie mniej możnaby wyrazić zgodę na pewne ustępstwa, a to wobec faktu, że różniczkowanie form nazwiska dla wyrażenia stosunków rodzinnych zaczyna się zacierać; potrzeba tego różniczkowania słabnie i przyjdzie niewątpliwie czas, kiedy w języku polskim nazwisko nietylko przestanie być odmieniane przez rodzaje, ale i przez przypadki, podobnie jak się to stało w językach zachodnich np. francuskim lub angielskim. Czas to oczywiście jeszcze bardzo daleki, do jego przybliżenia przyczynia się obecne pokolenie niepomału, zaniedbując gęsto tworzenie form żeńskich nazwiska, co więcej, zaniedbując nieraz odmienianie nazwisk, przedewszystkiem żeńskich — to drugie obserwuję zwłaszcza u pań: powie np. pani bez zająknienia, że była u Wężyk (właścicielka magazynu mód), albo pensjonarka, że szła z Ciechanowicz (sc. koleżanką tego nazwiska) i t. p.

Licząc się z tem, Komisja Językowa Polskiej Akademji Umiejętności wprowadza pewne ograniczenie stosowania sufiksów dla tworzenia form żeńskich nazwisk w „tymczasowej odpowiedzi... na pismo M. W. R. i O. P. w Warszawie z 3. X. 1930 nr. II 22,500/30 w sprawie nazwisk żeńskich na świadectwach i dokumentach szkolnych", wydrukowanej w „Języku Polskim" XVI. 1. W pewnych wypadkach stawia Komisja zasadę nie odmieniania nazwisk: są to nazwiska obce nie zakończone na spółgłoskę i nazwiska obce na spółgłoskę g: Józefa Lange, Anna Fertig etc. — ograniczę się tu do podania tego najważniejszego szczegółu, odsyłając ciekawego czytelnika do omawianego numeru „J. P.", dodam tylko, że Komisja w zamierzonej reformie przepisów o tworzeniu form nazwisk żeńskich kieruje się także chęcią zapobieżenia wątpliwościom i nieporozumieniom w wypadkach takich, jak Marja Kwiczala, gdzie forma Kwiczalanka mogłaby naprowadzać także na formę męską Kwiczała, lub Anna Pini, gdzie Piniównę możnaby rozumieć jako formę żeńską nazwiska Piń etc. Wzgląd ten z pewnością współdziałał także w nieuświadomionych językowo szerokich warstwach społeczeństwa polskiego.

W omawianym zeszycie „J. P." jest jeszcze jeden artykuł, obchodzący przedewszystkiem osoby zajmujące się nauczaniem języka polskiego, ale nieobojętny także dla wszystkich piszących wogóle, chcących pisać poprawnie. Jest to artykuł p. t. „O poprawę przepisów ortograficznych", z którego się dowiadujemy, że Komisja Językowa Polskiej Akademji Umiejętności zredagowała nowe przepisy o przenoszeniu części wyrazów, a zapowiada poprawę przepisów o pisaniu łącznem lub rozdzielnem, jakoteż rewizję wszystkich innych przepisów pisownianych i słownika ortograficznego. Pozatem czytamy w zeszycie tym nader ciekawy artykuł p. H. Oesterreichera o pochodzeniu wyrazów „bania" i „łaźnia", oznaczających tę samą rzecz, a utworzonych tym samym sufiksem -nia od pierwiastków ba-, łaź-, posiadających pierwotnie identyczne prawie znaczenie „kopania" — kąpali się bowiem starzy Słowianie w dołach, wykopanych w ziemi. W dziale recenzyj godna uwagi jest obszerna, na wysokim poziomie naukowym postawiona, inteligentna a przytem wytworna i ozdobna w formie ocena książki Ign. Fika „Uwagi nad językiem C. Norwida", napisana przez znaną już czytelnikom moich sprawozdań językoznawczynię p. Obrębską. Dała ona także w poprzednim numerze „J. P." jedną recenzję, mianowicie o książce St Wasylewskiego „Na końcu języka" pożytecznej przez to, że zwraca uwagę na zjawiska niedostrzegane i niedoceniane przeważnie nawet przez ludzi wykształconych, a ciekawe i nieobojętne przecie dla wszystkich posługujących się tym cudownym instrumentem myśli, jakim jest język.

Z działu rozpraw zwrócę uwagę na artykuł prof. Ułaszyna, w którym tenże, nawiązując do skrótów, przeze mnie na tem miejscu w swoim czasie omówionych, zajmuje się jeszcze raz genezą tych tworów i ich klasyfikacją. Stwierdza, że skróty oddawna przed wojną były nam znane bez wpływu rosyjsko-bolszewickiego, że przeciwnie, przynajmniej jeżeli chodzi o t. zw. literowce typu „pepees", zaczęły się one w Rosji rozpowszechniać pod wpływem polskich. Oba zeszyty jak zwykle przynoszą także odpowiedzi od Redakcji, wyjaśniające różne kwestje językowe — jedna o zwrocie „ten, co" (zam. który), to cały traktacik gramatyczny, dający ciętą odprawę sztywnie-bezmyślnym poprawnościowcom

Poznań. Dr. E. Klich.

ŻYCIE KULTURALNE

LITERATURA

Jutro odczyt prof. Kołaczkowskiego. — Na zaproszenie Koła Polonistów U. P. przybywa do Poznania — jak donosiliśmy — wybitny krytyk literacki dr Stefan Kołaczkowski aby wygłosić odczyt. Tematem będzie: „Fredro jako poeta". Początek o godz. 20 w sali nr. 18 Collegium Minus (Uniwersytet).

NAUKA

Obrady neofilologów. Z Warszawy donoszą nam: Polskie Towarzystwo Neofilologiczne odbyło swe walne zgromadzenie. Przewodniczył prof. dr. Zygmunt Łempicki, uczestniczyli delegaci z Krakowa, Lidy, Lwowa, Łodzi, Nowego Sącza, Poznania, Wilna i in. Po wysłuchaniu sprawozdań z działalności i finansów Towarzystwa, jak również redakcji „Neofilologa" — zjazd rozważał szereg spraw, z których jedną z najważniejszych jest zagadnienie kształcenia nauczycieli języków obcych dla szkół powszechnych. Towarzystwo nawiązało już kontakt z organizacjami nauczycieli szkół powszechnych Następnie odbyły się wybory delegatów na Międzynarodowy Zjazd Neofilologów w Paryżu i wybór zarządu głównego. Prof. Zygmunt Czerny wygłosił dla członków oraz licznie zgromadzonych gości odczyt p. t.: „Cel nauczania jęz. obcych i ich wartość kształcąca". (wn)

Z Uniwersytetu Stefana Batorego. Prezydent Rzplitej zamianował dr. Ludwika Kolankowskiego profesorem tytularnym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Z Tow. Naucz. Szk. Wyższych. Sekcja neo-filologiczna koła lwowskiego odbyła posiedzenie z referatem prof. S. Kuczyńskiego pt. „Maszyna mówiąca, jako środek pomocniczy przy nauce języków nowożytnych".

KRAJOZNAWSTWO

Oblicze Lwowa. W ostatnim zeszycie „Ilustracji Polskiej" zamieszcza Stanisław Wasylewski artykuł pt. „Oblicze Lwowa". Jest to wyjątek z jego książki o Lwowie, która w najbliższym czasie ukaże się w serji „Cuda Polski", wydawanej przez Wydawnictwo Polskie. W formie interesującego feljetonu, zabarwionego humorem podaje w nim autor szereg rzeczowych wiadomości. Nawet dane statystyczne przełyka się bez krztuszenia w tej pigułce. Od niechcenia dowiadujemy się jak jest z mieszkaniami we Lwowie, jaki procent adwokatów i lekarzy, jak czynszowe kamienice zakrywają stare oblicze miasta. Wasylewski jest entuzjastą i z satysfakcją przytacza pochlebne o nim głosy obce. Prawdziwe oblicze Lwowa, jego fizjonomja strażnicy kresowej, uwidacznia się nie w architekturze, ni w piękności zabytków. Żeby ją dojrzeć trzeba „ino umieć patrzeć trochę w głąb". Urywek ilustrowany jest doskonałemi zdjęciami, których podobno w książce będzie wiele. (tk)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Dzieje Bractwa Strzeleckiego w Poniecu. założonego w 1629 r. opisuje w ostatnim zeszycie „Kroniki gostyńskiej" Wł. Stachowski. Ciekawe swe wywody opiera autor o statuty bractwa zachowane w skrzynkach brackich na miejscu oraz w zbiorach Archiwum Państwowego w Poznaniu Z zabytków tych dowiadujemy się o zwyczajach życia w bractwie, poznajemy zabawy i regulaminy strzeleckie. Nauczyciel ze wsi Brzezie Alojzy Bartz porusza konieczność badania pieśni ludowych i obiecuje podać szereg takich pieśni zebranych przez siebie w okolicach Gostynia. Dr St. Helsztyński opisuje pomnik wystawiony we wsi Kosowo ku czci mieszkańców tejże wsi poległych w latach 1914—1918. (J. St.)

TEATR

Dario Niccodemi autor znanych i w Polsce komedyj, stanął znów na czele trupy aktorskiej. Jest to zespół wędrowny, tak jak poprzedni, którym Nicodemi kierował od r. 1921 do ubiegłego sezonu Nazywa się „Commedia" i gra teraz w Rzymie w teatrze Argentina, wystawiając na pierwszy ogień „Ładną historję" Caillaveta i de Flersa.

„DOM OTWARTY" W WARSZAWIE.

Piszą nam z Warszawy: Bałucki tym razem trafił ze swoim „Domem otwartym" szczęśliwiej, niżeli do Reduty przed paru laty, gdzie go zarżnięto „przeżywaniem", a dorżnano powoli, z lodowatą pasją, całemi godzinami. Pamiętam jak podczas prawie całego pierwsz. aktu córka domu i jej fatygant brzdąkali na fortepianie na cztery ręce, — brzdąkali tak fałszywie i straszliwie, że ledwie co można było z djalogów dosłyszeć. Jak naturalizm, to naturalizm. Za to humoru było niewiele. Tym razem Bałucki dostał się do Ateneum, gdzie zabrano się do niego z życiem a poprostu, tak jak farsa żąda. Zrobiła się też farsa zabawna i pełna śmiechu, z turniurami, typkami a la Kostrzewski (czemże był Bałucki, jeżeli nie piszącym Kostrzewskim lub czemś bardzo podobnem?) Odżyła galicyjska prowincja ze swym chyba nieśmiertelnym reprezentantem Fujarkiwiczem z Mościsk, z Ciuciumkiewiczami, Wróbelkowskimi, Wichrowskimi e tutti quanti, a ludzie bawią się tem, że ich dziadkowie i babcie były tak zabawnie parafiańskie.

Wszczęła się przy tej sposobności mała jakby dyskusja na temat Bałuckiego, jego zrazu tryumfów krakowskich, potem niepowodzeń, prasowych rżnięć i szyderstw, które jeżeli nie całkiem może włożyły mu w rękę samobójczy rewolwer, to przynajmniej dodały wiele do tych trosk życiowych, które ostatecznie zlikwidowały go przedwcześnie. Robi się czasem z tego coś jakby zbrodnia „moderny" krakowskiej, popełniona na „starym" pisarzu. Lepiej by było nie tworzyć takiej legendy. Dzisiaj jest Bałucki w niektórych sztukach, (ze swych bardzo wielu), mile spatynowany i trąci przyjemną myszką. Można go obejrzeć od czasu do czasu, dla wytchnienia. Ale wówczas, jako pisarz „współczesny", był poprostu niemożliwy przy tym olbrzymim naporze myśli jaka tryskała z krakowskiego repertoaru.

Strindberg, Ibsen, Materlinck, Hauptmann i — Bałucki jako współcześnicy! „Dom otwarty" i „Wnętrze", „Radcy pana radcy" i „Woźnica Henschel", „Gęsi i gąski" i „Panna Julja". Dodajmy, że Kraków otwierał okno na Zachód, przewietrzał swe czcigodne ale zatęchłe pokoiki i ze starym literackim porządkiem załatwiał się szturmowo, tak jak to zawsze czynią „nowe kierunki". Bez radykalizmu niema takich przemian. Więc nie można nawet mówić, że panu Michałowi działa się niesprawiedliwość czy nawet krzywda. Należał poprostu do epoki już wtedy minionej. Minęła ona nagle, bez przejścia łagodniejszego i to jest właściwie cała treść ówczesnych literackich „pogromów", jeżeli wyłuskać je z niepotrzebnej legendy. Nikt się specjalnie na pana Michała nie usadzał. Nie była to żadna konspiracja, ale burza, zjawisko elementarne, przy którem jak wiadomo drzewa wylatują z ziemi korzeniami do góry, chociaż nikt do nich siekiery nie przykładał.

Zespół Ateneum miał duży sukces. Jest to teatr bez „gwiazd" (Jaracz tym razem nie gra, pojechał coś zarobić na gościnnych występach) ale pracowity i dobrze na właściwą drogę pokierowany, a nader staranny w drobiazgach. Te zaś przy grze zespołowej, decydują o poziomie i o wrażeniu. (tw)

MUZYKA U SŁOWIAN

ZASŁUŻONY MUZYKOLOG CZESKI OBCHODZI SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIE

Ks. dr. Dobroslav Orel, profesor muzykologji na bratysławskim Uniwersytecie im. Jana Amosa Komeńskiego (słynnego pedagoga czeskiego, pamiętnego ze swej działalności w Lesznie wielkopolskiem) znakomity znawca muzyki kościelnej i wydawca pomników dawnej muzyki czeskiej, obchodzi swe sześćdziesięciolecie. Osoba jubilata nie jest obcą Poznaniowi. Pamiętamy go z czasu Słowiańskiego Zjazdu Śpiewackiego, kiedy to ks. prof. Orel jako dyrygent wykonał w Teatrze Wielkim z własnym zespołem śpiewaczym oratorjum Dvorzaka „Św. Ludmiła" a jako prelegent wystąpił w Uniwersytecie naszym z odczytem o muzyce czechosłowackiej.

Działalność swą w Czechosłowacji prowadzi ks. prof. Orel w dwóch kierunkach — naukowym i praktycznym, zdobywając wszędzie poważne rezultaty. Jako muzykolog zajmował się m. in. żywo chorałem gregorjańskim, wydając kilka podręczników praktycznych („Graduale" i „Kancjonał czeski"). W tym samym czasie pracował jako pedagog w konserwatorjum praskiem, ucząc tam gry organowej i reorganizując równocześnie — wespół z prof. Vosiką — nauczanie muzyki w szkołach średnich Czechosłowacji. Z poprzedniej swej działalności w szkolnictwie średniem zdobył prof. Orel dużą praktykę i uchodzi w tej dziedzinie za powagę.

Po wojnie objął katedrę muzykologji na uniwersytecie w Bratisławie, gdzie pracuje, rozwijając bardzo ożywioną działalność. Zorganizował seminarjum muzykologiczne i stworzył odpowiednią bibljotekę. Założył szereg towarzystw o charakterze naukowym i muzyczno-praktycznym. Sam będąc doskonałym dyrygentem, bierze czynny udział w ruchu muzycznym swego kraju. Jego działalność w czechosłowackiej organizacji śpiewaczej ma bardzo poważne znaczenie. Pielęgnując regjonalizm słowacki odznaczył się prof. Orel zbieraniem i utrwalaniem na fonografjie słowackiego folkloru muzycznego. Z tego tytułu obrany został prezesem komitetu słowackiego przy państwowej Akademji Umiejętności w Pradze. Muzyka słowacka ma prof. Orelowi do zawdzięczenia rewindykowanie i spopularyzowanie mało dotąd znanego a doskonałego kompozytora J. L. Belli, którego utwory prof. Orel z zapałem wykonuje i rozpowszechnia tak w kraju jak i zagranicą.

St. Wiechowicz.

ŚPIEWNIK SERBO-ŁUŻYCKI

Mamy przed sobą ciekawą publikację z zakresu folkloru naszych pobratymców, Serbów Łużyckich, dotyczącą ich tańców ludowych. Jest to zbiór melodyj tanecznych, odznaczający się starannem opracowaniem muzycznem (doskonały układ fortepjanowy Bjarnata Krawca) i zaopatrzony pozatem w szczegółowe wskazówki wykonawcze dla tancerzy (zebrane przez Merankę Lesawic)*).

Tańce te odznaczają się regularnością budowy oraz płynną i dla ucha uchwytną linją melodyjną. Ich pogodny, wesoły, lecz dosyć powściągliwy charakter, mógłby być uważany za wykładnik temperamentu ludu serbołużyckiego, lub wskazywałby na to, że zebrane tańce należą raczej do kategorji tańców rozrywkowo - towarzyskich niż ekspansywnych. Ich układność, regularność i umiar (tak pod względem muzycznym jak i choreograficznym) sprawiają miłe wrażenie i nie wymagają od tańczących nadmiernej energji ani temperamentu.

W budowie melodyj, rytmie i ogólnym charakterze tych tańców widocznym jest wpływ środkowo-europejski, co oczywiście jest zupełnie zrozumiałe, jeśli uwzględnimy położenie geograficzne Łużyc. Pomimo tych wpływów przebija z nich typowo słowiańska uczuciowość i pewna zadzierzystość i dobitność w rytmach. Zbiór ten powinien znaleźć u nas jaknajwiększe rozpowszechnienie, szczególnie wśród muzyków-amatorów, jest bowiem muzycznie wartościowy a nietrudny technicznie

St. W.

*) Serbske Ludowe Reje" Zhotowistaj: Meranka Lesawic a Bjarnat Krawc — Schneider. Nakladnik Friedrich Hofmeister. Lipsk.

Międzynarodowe organizacje ateistyczne

(KAP.) Na łamach „Kölnische Volkszeitung" dr. Konrad Algermissen umieszcza bardzo ciekawy artykuł o międzynarodowych organizacjach wolnomyślicieli. Cały wolnomyślicielski ruch proletarjacki ma swe źródło w marksizmie. Stosunek jego do monizmu wynika z tych samych założeń, co komunizm i socjalizm w życiu politycznem, a klasowe związki zawodowe w życiu społecznem. Narazie aż do początków r. 1930 wszystkie proletarjackie organizacje wolnomyślicielskie, bez względu na swe przekonania komunistyczne i socjalistyczne, połączone były w jedną wspólną organizację „Międzynarodówkę proletarjackich wolnomyślicieli" (Internationale proletarischer Freidenker) z siedzibą w Wiedniu. Organizacja ta powstała w r. 1925 na zjeździe w Teplitz - Schönau i obejmowała na początku 1930 r. 16 związków, reprezentujących 10 państw. Polskę w tej międzynarodówce reprezentował Związek wolnomyślicieli polskich z Warszawy.

Na drugim kongresie międzynarodówki, który odbył się w Lipsku w r. 1925, powstały pierwsze tarcia między grupą socjalistyczną i komunistyczną. Pierwsza z nich pragnęła nawiązać stosunki z burżuazyjną t. zw. brukselską międzynarodówką wolnomyślicieli, druga natomiast wszelką współpracę z organizacjami nie czysto-proletarjackiemi stanowczo odrzucała. — W ostatecznym wyniku w grudniu roku ubiegłego nastąpił definitywny rozłam i powstały dwie proletarjackie międzynarodówki wolnomyślicieli, obie używające tej samej nazwy. Jedna z nich, o kierunku socjalistycznym, utrzymała swą siedzibę w Wiedniu, druga — komunistyczna, ustalonej siedziby nie posiada. Ponieważ przewodniczący jej, Meins, mieszka w Berlinie, tam prawdopodobnie umieści się centrala lub komitet wykonawczy tej organizacji i stąd zapewne pochodzą pogłoski o przeniesieniu centrali „bezbożników" do Berlina.

Do komunizującej międzynarodówki proletarjackich wolnomyślicieli należą następujące związki: „Związek walczących bezbożników", niemiecka „Zentralstelle proletarischer Freidenkerverbände Deutschlands", „Union Fédérale de Libres - Penseurs Revolutionaires de Françe", belgijska „Ligue Matérialiste", polski „Związek wolnomyślicieli polskich", „Die proletarischen Freidenker der Schweiz" i czeska „Svaz proletarskich bezveru". — Prezesem organizacji jest wspomniany Meins, członkami zaś zarządu bolszewicy Łuka, Janczacki, Czech Stern, Szwajcar Müller i Belg Mairlot.

Kwestja 5-dniowego tygodnia pracy

(KAP) Katolicka prasa francuska zajmuje się poważnie kwestją pięciodniowego tygodnia pracy. Jak wiadomo, wielu wybitnych przemysłowców z Fordem na czele wprowadziło ten tydzień do swych przedsiębiorstw. Od października ub. r. przez 5 dni w tygodniu pracują robotnicy wielkiego fabrykanta obuwia Bata w Zlinię w Czecho-Słowacji. System ten przyswoiło sobie również wiele fabryk angielskich. Prasa zaczyna już powoli podsumowywać wyniki tych eksperymentów.

Pięciodniowy tydzień pracy ma dużo dobrych stron: daje on robotnikowi lepszy odpoczynek, umożliwia mu zwrócenie się do jakichś zatrudnień intelektualnych, ułatwia mu spełnianie z całą swobodą obowiązków religijnych, zaniedbywanych obecnie z powodu konieczności wykonania w niedzielę całego szeregu zajęć domowych, na które nie było czasu w tygodniu, sprawia, że dobrze wypoczęty robotnik lepiej i wydatniej pracuje i t. d. Najważniejszy jest tu jednak wzgląd ekonomiczny. Promotorzy tego systemu twierdzą nie bez słuszności, że wolny czas stwarza potrzeby i równocześnie pozwala je zaspokajać. Sprawa konsumcji winna być zasadniczym momentem wielkiej ekonomji. Odciążenie robotników zwiększy zastęp konsumentów z pośród nich. Zresztą stwierdzono już, że w niektórych fabrykach wydajność pracy przy tym systemie zwiększyła się o 25 proc., a koszty ogólne spadły o 6% Za pięciodniowym tygodniem pracy przemawia również fakt, że przy stale postępującym rozwoju techniki i organizacji zmniejsza się znaczenie długości czasu pracy.

Pierwszy kongres Marjańskich Sodalicyj akademików w Polsce

(KAP) W roku bieżącym jako w 1.500 rocznicę soboru powszechnego w Efezie, który ogłosił dogmat Bożego Macierzyństwa Najśw. Marji Panny, odbędzie się w Krakowie pierwszy kongres Sodalicyj Marjańskich akademików w Polsce, połączony z uroczystością 40-lecia Sodalicji Akademików krakowskich. Protektorat nad kongresem przyjął ks. metropolita krakowski S. A. Sapieha. Udział w uroczystościach przyrzekli wszyscy biskupi polscy z Prymasem Polski ks. kard. Hlondem na czele. Szczegółowy program Kongresu przewiduje w dniach od 9 do 11 kwietnia b. r. zjazd Sodalicji Marjańsk. akademiczek, między 11 a 13 kwietnia właściwy kongres Sodalicyj Marjańskich akademików i Sodalicyj inteligencji męskiej, oraz między 11 a 12 kwietnia rb. zjazd delegatów męskich Sodalicyj Marjańskich szkół średnich. Kongres właściwy otwarty zostanie dnia 11 kwietnia r. b. wieczorem uroczystą akademją kongresową w Domu Katolickim, na której wygłoszone zostaną następujące referaty: „Boża moc Najśw. Marji Panny", oraz „Młodzież a cześć Najśw. Marji Panny". Dnia tego uczestnicy Kongresu udadzą się o g. 11 w nocy na adorację do kościoła Marjackiego, a o północy wysłuchają uroczystej Mszy św. W drugim dniu kongresu projektowane jest przyjęcie z okazji 40 lecia Sodalicji akademików krakowskich, następnie zaś w porze popołudniowej zebranie z referatami: „Tęsknota współczesnego człowieka za wiarą" oraz „Udział katolika w twórczości kulturalnej". O godz. 17 uczestnicy kongresu udadzą się w pochodzie na Wawel, gdzie będą uczestniczyć w nabożeństwie, poczem o g. 21 wezmą udział w raucie. Przedpołudnie trzeciego dnia kongresu poświęcone będzie ostatecznemu zebraniu, poczem goście zwiedzą Kraków, i okolicę prawdopodobnie Wieliczkę lub Ojców.

Przypuszczalna liczba uczestników kongresu wyniesie około 1500 osób w tem 300 akademików, którzy będą gośćmi Sodalicji akademików krakowskich.

W związku z kongresem wydana zostanie jednodniówka, która obejmie zrąb życia akademickiego oraz organizacyjnego Sodalicji, jakoteż historję środowiska krakowskiego, przedstawione przez O. Rostworowskiego T. J., O. moderatora Moskalę T. J., profesora Dybowskiego i in.

Wiedza w walce z przestępstwem

Kobiety-zbrodniarki. — Wątpliwa recepta. — Ze wspomnień toksykologa.

— Jest rzeczą zaiste zadziwiającą — mówił profesor Emile Abrest, kierownik paryskiego laboratorjum toksykologicznego w rozmowie z dziennikarzem — że kobiety, w celach zabójstwa, zawsze jeszcze uciekają się do trucizny, aczkolwiek dobrze wiedzą, że my dziś rozporządzamy środkami, dającemi nam możność ujawnienia śladów każdej trucizny. W rzeczy samej u nas we Francji liczba zamachów trucicielskich wciąż jest jeszcze znaczna i, jak było przed wiekami, tak i dziś jeszcze kobieta-zbrodniarka posługuje się trucizną, bądź to w celu wywarcia zemsty, lub też oswobodzenia się od niemiłej osoby. Mężczyźni, na ogół, nie trują, a w kilku tego rodzaju wypadkach, któremi się zajmowałem, miałem sposobność skonstatować, że przestępcami byli zawsze mężczyźni o wybitnie zniewieściałym charakterze.

Czy istnieje trucizna, nie pozostawiająca żadnych śladów w organiźmie ofiary? — zapytał dziennikarz.

— Pan zdaje się żąda ode mnie podania, dla opublikowania w gazetach recepty jak należy truć bez ponoszenia ryzyka ujawnienia mordarstwa? zaśmiał się profesor. — Owszem, powiem panu! Otóż można otruć każdego człowieka tak, że w ciele ofiary nie znajdzie się najmniejszy ślad jadu. Można tego dokonać, posługując się jakąkolwiek trucizną. Jeden jest wszakże przy tem warunek, mianowicie: trująca substancja winna być zaaplikowana ściśle w śmiertelnej ilości, ani o miligram mniej, gdyż wtenczas nie działa, i ani o miligram więcej, gdyż wtedy już pozostawia ślady. Jeżeli podana dawka jest w stosunku do danego organizmu ściśle odważona, wówczas trucizna zostaje przez organizm wchłonięta i żadna medyczna ekspertyza nie będzie w stanie stwierdzić śladów jadu w ciele denata. Możliwość taka jest jednak zgoła teoretyczna, gdyż wymaga szczegółowych ścisłych danych, których morderca-truciciel posiadać nie może.

— Jakie były najbardziej interesujące toksykologiczne prace p. profesora?

Ciekawa była sekcja trupa bankiera Loewensteina. Jak pan sobie zapewne przypomina, wspomniany bogacz amerykański wypadł był z samolotu, ponosząc śmierć. Mówiono, że popełnił samobójstwo, przewidując swą finansową ruinę. Miał rzekomo zażyć trucizny i następnie, w stanie omdlenia, wypaść z aeroplanu. Jak się później dowiedziałem, w Ameryce tysiące ludzi rozpoczęło spekulację na „baissę" papierów Loewensteina, skoro się rozgłosiło, że trup jego oddany mi został dla dokonania sekcji, celem stwierdzenia ewentualnego samobójstwa. W grę wchodziły miljony. Aliści śladów trucizny nie znalazłem. Inny wypadek: Emil Zola miał być rzekomo otruty przez swych nieprzyjaciół, lecz i tym razem podejrzenia okazały się bezpodstawne.

— W wielkim procesie Steinheil byłem rzeczoznawcą sądowym. Pani Steinheil, przyjaciółka prezydenta Feliksa Faure'a, kobieta słynąca ze swej wybitnej urody, pewnego dnia opuszczała niebywale wzburzona, prywatne apartamenty prezydenta. Wkrótce potem, służba znalazła stygnące już zwłoki głowy republiki francuskiej. Rozniosła się pogłoska, że pani Steinheil, z namowy wrogów politycznych prezydenta, poczęstowała go zatrutem cygarem. Wynik mojej analizy toksykologicznej obalił to twierdzenie i sąd wydał werdykt uniewinniający. Wkrótce jednak piękna kobieta znowu zasiadła na ławie oskarżonych, bowiem własny jej mąż zmarł równie nagle, jak Faure, i w równie zagadkowych okolicznościach. Ale i tym razem niewinność pani Steinheil została stwierdzona, a przynajmniej nie było jej można dowieść, dokonania zbrodni, wobec czego podsądna została jednogłośnie uwolniona — dla braku dowodów. Kr.

Handel narkotykami jedenastą plagą Egiptu

Londyńska prasa ogłasza ostatnie sprawozdanie rządu egipskiego, w związku z jego walką z handlem narkotykami. W dokumencie tym określa w sposób zastraszający rozszerzenie się w Egipcie używania narkotyków, co bez wątpienia grozi katastrofalnemi następstwami ludności kraju. Walka z niemoralnym tym handlem bywa nader utrudniona. Zyski niesumiennych handlarzy są tak wysokie, że obecnie już nawet stosowanie najwyższych kar niewiele pomaga; często bowiem sprzedawcy, ludzie pozbawieni czci i wiary zarabiają do 8000 procent na jednym kilogramie „heroiny". Policja egipska jest zdania, że liczba handlarzy takich w samym Egipcie przekracza 4 tysiące.

Dla przemycania do kraju śmiertelnej trucizny uciekają się handlarze do najróżniejszych podstępów. Tysiące pudełek konserw lub skrzyneczek oliwy napełnione są narkotykami, które w ten sposób wprowadzają do Egiptu, gdyż jest niemożliwem na cle, otwierać wszystkie pojedyńcze pudełka celem sprawdzenia zawartości. Handlarze finansowani przez bogatych kupców, posiadają tak znaczne środki pieniężne, że niejednokrotnie już udało im się przekupić dyplomatycznych kurjerów którzy w zapieczętowanych walizkach przewożą do Egiptu większe ilości narkotyków. Skutki nadużywania narkotyków dają się już niestety odczuwać: szpitale i domy obłąkanych są zapełnione. S. F.

Szczęśliwy koniec po 45 latach

W szkockiej miejscowości Hawskhead polował ktoś na dzikie króliki. Był właśnie na tropie biednego królika. Wykopał dużą jamę i włożył w nią rękę, aby schwycić wystraszone zwierzę. Ale wtem natrafił na coś niezwykłego, na coś, co tak zajęło jego uwagę, że zupełnie zapomniał o króliku. Cóż natrafił w dziurze na maleńki złoty zegarek damski. Oczyścił go starannie z piasku wytarł i przyjrzawszy mu się dokładnie, spostrzegł wyryte na nim nazwisko Mary Thornley. Czyżby owa chciwa dama zakopywała skarby w ziemi? Niech było, co chciało. Jako uczciwy człowiek udał się natychmiast ze znalezionym zegarkiem do panny Thornley.

— Czy pani zgubiła niedawno złoty zegarek? — spytał. Panna zaprzeczyła. — Nie... — to dziwne. — mówił patrząc na nią badawczo. — A ja znalazłem właśnie zegarek, na którym wyryte jest najwyraźniej nazwisko pani. — Mówiąc to, pokazał jej zegarek Stara dama ujrzawszy go, padła na najbliższe krzesło, jakby rażona piorunem. Po chwili wybuchnęła rzewnym płaczem. Znalazca dowiedział się, że właśnie ten zegarek stał się przyczyną jej nieszczęścia. Otrzymała go przed 45 laty od swego narzeczonego. Na nieszczęście zgubiła go, co wywołało wielką kłótnię między narzeczonymi, kłótnię, która doprowadziła w końcu do zerwania Ponieważ jest zwyczaj, że narzeczona odsyła podarki po zerwaniu z narzeczonym, więc i panna Thornley zapakowała pięknie zegarek znaleziony i odesłała ongiś ukochanemu, którego dotąd miała mimo wszystko, w miłej pamięci. Po trzech dniach otrzymała go z powrotem, a równocześnie z nim list, w którym piszący donosi, że od piętnastu lat jest wdowcem. Przyznaje się otwarcie, że czuje się bardzo osamotnionym, a ponieważ zawsze była droga sercu jego... Obecnie liczy siedemdziesiąt dwa lata, a ponieważ i ona ma już sześćdziesiąt sześć, odpowiadają sobie zupełnie wiekiem, prosi więc o rękę swej pierwszej miłości. W ten sposób będzie można teraz dogonić to, co się wtedy straciło..."

W cztery tygodnie później odbył się ich ślub, ku wielkiej radości przyjaciół „Młoda para" była wniebowzięta, a szczęśliwy znalazca zajął podczas uczty weselnej miejsce honorowe. (alka)

„Gwiazdka z nieba"

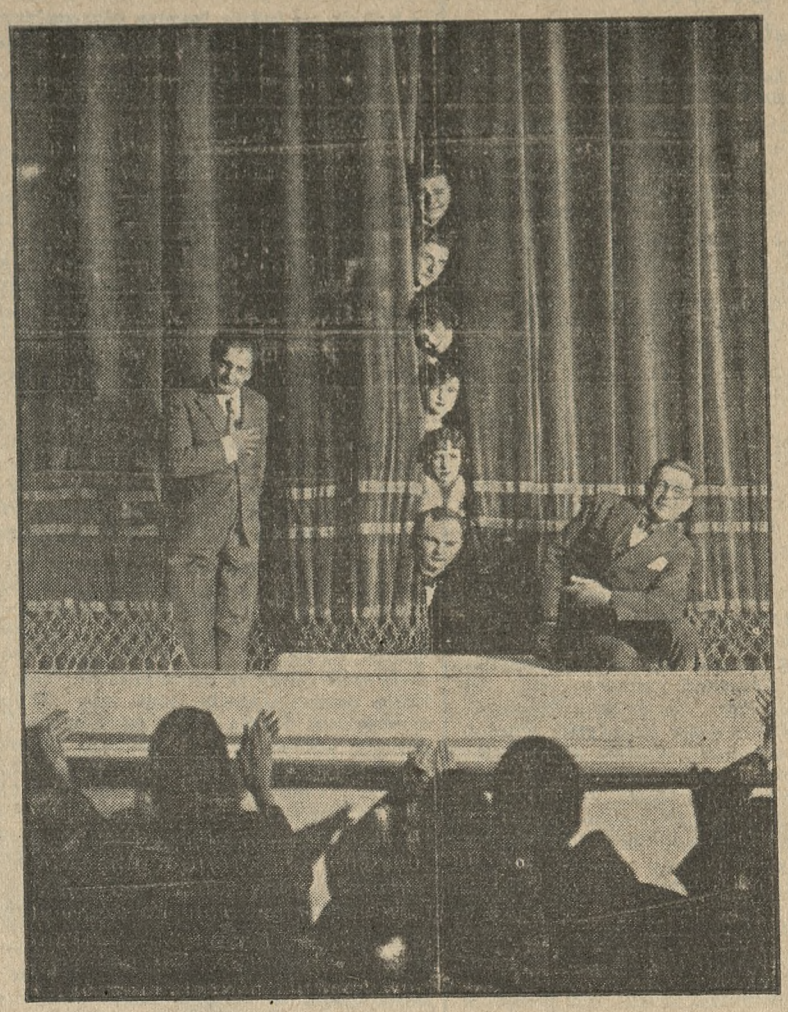

Fragment z wysoce oryginalnej komedji która weszła obecnie w repertuar Teatru Polskiego. (Na pierwszym planie p. Zygmunt Noskowski i p. Zygmunt Biesiadecki. Fotogr. St. Markiewicz). „Gwiazdka z nieba" — to najweselsza zabawa dla kulturalnej publiczności. W komedji tej bowiem grają rolę nietylko artyści nasi, ale i publiczność, światło i kurtyna figlarna, słowem wszystko i wszyscy doskonale się bawią.

Nawet za 10 złotych nie chciano kupić krowy.

W Łasku — jak donosi łódzki „Rozwój" — przyprowadzili egzekutorzy na targ krowy, zajęte za podatki w pobliskiej wsi. Za niemi przywlekła się jakaś babina, głośno zawodząc, że ostatnią żywicielkę wzięli jej z chałupy. Na targu powstało oburzenie. Sekwestratorów i krowę otoczono zwartem kołem i mimo, że z osiemdziesięciu złotych zjechali oni z ceną na dziesięć, nikt krowy nie kupił.

— Niech Bóg was broni, chłopy — wołał jakiś siwy kmiotek, — żebyśta który kupili tę krowinę! Toć to ludzka krzywda, a na niej nikt jeszcze dobrze nie wyszedł!

Obywatele mojżeszowego wyznania, stali grupką obok i mimo to, że byli tam i zawodowi handlarze trzodą, nikt się krowy kupić nie ważył.

Krowę po dwóch godzinach bezowocnego oczekiwania na kupca, odprowadzono. Nic niewiadomo dalszych losach tej nieszczęsnej krowy, które są bodaj najjaskrawszą ilustracją panujących u nas stosunków.

Czy jesteś już członkiem T. C. L.? Jeśli nie, zapisz się zaraz w biurze T. C. L. przy ul. Fr. Ratajczaka 16 albo w redakcji pisma naszego!

SPORT

Sukces Polski

Pokonaliśmy reprezentację Węgier w pięściarstwie 10:6

Rozległa hala wypełniła się doszczętnie, a przy wejściu, jako poniekąd nadprogramowy prolog, rozgrywały się stuprocentowo „amatorskie walki na pięści". Czy były jakie k. o. — nie wiemy; w każdym razie łokcie i pięście nie próżnowały. Wewnątrz hali, po dosyć długiem oczekiwaniu, ukazują się wreszcie na ringu obie reprezentacje. Po oficjalnych retorycznych popisach, z których wskutek gwaru niewiele doszło do uszu publiczności, po odegraniu hymnów narodowych i wręczeniu Węgrom pięknego upominku, a mianowicie puharu, ofiarowanego przez p. prezydenta Ratajskiego — odbyły się nieodzowne fotografje w niezwykle serdecznym nastroju.

Prysł ten nastrój niczem bańka mydlana kiedy w toku walk goście zauważyli, że zanosi się na ich przegraną. Tu doszedł, niestety do głosu nadmiernie bujny temperament, który sprawił, że Węgrzy pozwolili sobie dwukrotnie na conajmniej nietakt, oraz niesportowe zachowanie.: grozili mianowicie zerwanie walk i nie chcieli wychodzić na ring z powodu, ich zdaniem, krzywdzących orzeczeń sędziów. Dały się one również bardzo we znaki Polakom, jednak reagowali na nie w jedynie właściwy w danym wypadku sposób, zakładajac oficjalny protest. Dopiero po długich targach zdecydowali się przecież Węgrzy walczyć do końca. To zachowanie wywołało bardzo prykre wrażenie tem zwłaszcza przykrzejsze, że ze strony organizatorów zgotowano im tak serdeczne, prawdziwie staropolskie pod względem gościnności przyjęcie. — Rezultaty techniczne były następujące: (podajemy według kolejności wag):

Erös (W) i Wolniakowski (P); Polak w połowie pierwszego starcia „nadziewa się" na silny prosty co go osłabia; to koło jest nieznacznie dla Węgra. W drugiem W. poczyna dochodzić do głosu i szanse się wyrównywują, przyczem Erös wykorzystuje długość swoich rąk, trzymając wciąż przeciwnika na dystans i zadając, zwłaszcza pod koniec kilka celnych ciosów; starcie remisowe. W ostatniem obaj są zmęczeni; góruje nieznacznie na finiszu W. Zwycięża na pkt. Erös, chociaż wynik nierozstrzygnięty byłby właściwszy. — Enekes (W) i Forlański (P); od początku obaj rywale biorą szalone tempo, które nie słabnie ani na chwilę aż do końca. Obaj popisują się wspaniałą techniką, bogatym repertuarem ciosów — słowem dają walkę, jakiej nie oglądaliśmy jeszcze nigdy w Poznaniu. Pierwsze koło jest wyrównane; drugie — ogółem z nieznaczną przewagą F., która jest wyraźna w pierwszych dwóch minutach; w trzeciem Polak zdecydowanie góruje, a pod koniec En. jest zupełnie oszołomiony. Przyznanie zwycięstwa temu ostatniemu wywołuje żywiołową burzę protestów, bowiem wygrana dla Forlańskiego była niewątpliwa, co później przynali sami Węgrzy. — Rudzki (P) i Szabo (W); Polak jest zrazu onieśmielony, co wykorzystuje Sz. i uzyskuje przewagę, utrzymując ją do końca, pomimo, że R. przechodzi do energicznej ofensywy. W drugiem kole prze on żywiołowo naprzód, nie zważając na ciosy, których sporo otrzymuje, ale sam zadaje ich więcej i to starcie jest dla Rudzkiego. W trzeciem atakuje w dalszym ciągu bijąc za często na ślepo, gdy natomiast Sz. uderza rzadziej, lecz celniej i przechyla szalę w tem kole na swoją stronę. Decyzja przyznająca zwycięstwo R. krzywdzi Węgra. — Seweryniak (P) : Fogas (W); po pierwszem starciu zupełnie wyrównanem, w drugiem Sew. trafia celnie przeciwnika, który pada do czterech na deski, a gdy powstaje Polak powala go drugi raz i sędzia przerywa walkę ogłaszając zwycięstwo S. przez techniczne k. o. — Arski (P) i Zcida (W); już w pierwszem starciu A. rzuca na deski przeciwnika, walczy jednak potem za nerwowo i nie wyzyskuje sytuacji; Zc. otrząsa się i jest ostrożniejszy, wykorzystując swą przewagę fizyczną. We wszystkich starciach góruje zdecydowanie Ar. o klasę lepszy od przeciwnika i wygrywa wysoko na pkt. — Majchrzycki (P) i Szigeti (W); nieciekawa walka, podczas której Sz. pozwala sobie na brutalne przetrzymywanie i niedozwolone „sztuczki", praktykowane przez zawodowców. Maj. był słabszy niż zwykle i nie „wypunktowywał" należycie przeciwnika. Pierwsze starcie jest nieznacznie dla Węgra, drugie wyrównane, a w trzeciem nieco góruje M. Zwycięstwo Polaka niezasłużone: właściwszy był wynik remisowy. — Wystrach (P) i Keri (W); Wystrach przez wszystkie trzy starcia prze naprzód zasypując ciosami przeciwnika, a chociaż sam otrzymuje niejeden nie wywiera to na nim żądanego wrażenia. Górował wciąż silniejszy fizycznie, agresywniejszy, oraz wytrzymalszy Polak i wygrał zasłużenie. Jest on jeszcze zupełnie prymitywny technicznie i nie powinien wchodzić do reprezentacji. — Körösy (W) i Wocka (P); Wocka walczy beznadziejnie i doprawdy wstydzić się należy, że wyznaczono go do bronienia polskich barw. Wogóle powinien przestać boksować i nie robić niesmacznej parodji z tego sportu. Wygrywa zdecydowanie na pkt. — Körösy, który robił co chciał ze swym przeciwnikiem.

W ringu znakomicie prowadził walki, bardzo spokojnie, sprężyście i energicznie p. John Theorin z Göteborga; nie możemy się jedynie zgodzić z dwoma jego orzeczeniami, a zwłaszcza z niesłychanie krzywdzącą decyzję w stosunku do Forlańskiego.

Mistrzostwa Polski

w hokeju na lodzie jeszcze nierozstrzygnięte — AZS - Poznań zajął trzecie miejsce.

W niedzielę zakończył się turniej o mistrzostwo Polski. Wyniki obu niedzielnych spotkań były następujące.

„Legja" - Warszawa — „AZS" - Poznań 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Wynik powyższego spotkania mógł zdecydowanie zaważyć na ukształtowanie się tabeli. Uwidoczniło się to też w grze obu zespołów. Zwycięską bramkę zdobył w 12 min. Szenajch, a mimo energicznych zrywów Poznaniacy nie mogą wyrównać. Po zmianie stron „AZS" opada wyraźnie na siłach ograniczając się do defensywy, to też Warszawiacy przeważają. Ostatnia wreszcie tercja toczy się pod znakiem przewagi „AZS", któremu jednak akcje nie udają się. Pozatem gęsto padający w tym czasie śnieg utrudnia grę. „Legja" popisywała się brutalnością w czem celował zwłaszcza Materski. Zespół „AZS" był widocznie zmęczony. Wynik remisowy lepiej uwydatniłby stosunek sił.

„AZS" - Warszawa — „Pogoń" 3:1 (3:1, 0:0, 0:0). Warszawiacy doceniając wysokość stawki ruszyli z chwilą rozpoczęcia do ataku, starając się przeciwnika oszołomić. Udaje im się to i już w 30 sekundzie Stanisławski zdobywa prowadzenie. Tempo na kilka minut słabnie, lecz gdy Weisberg wyrównuje, walka znów ożywia się i akademicy krótko przed końcem pierwszej tercji zdobywają dwie bramki ze strzałów Kuleja i Tupalskiego. W drugiej tercji gra jest wyrównana, nadzwyczaj „fair" i może być uważana za najładniejszą w całym turnieju. W trzeciej tercji lekko przeważa „Pogoń".

W ogólna punktacja przedstawia się następująco: 1. AZS - Warszawa 5 pkt., (5:1). 2. „Legja" 5 pkt. (3:1), 3. „AZS" Poznań 2-pkt., 4. „Pogoń" 0 pkt. Wobec równości punktów AZS i Legji odbędzie się jeszcze jeden mecz, przypuszczalnie w Warszawie.

Hippika

Zawody 15 p. uł, zorganizowane w krytej ujeżdżalni wobec dość licznie zgromadzonej publiczności miały bardzo ciekawy przebieg, przynosząc następujące wyniki: konkurs podof.: 1. st. wachm. Jakubowski, 2. st. wachm. Golembka. 3. plut. Głowacki. 4. st. wachm. Nowicki. 5. plut. Radocki. Startowało 17. Konkurs ofic. pułku: 1 por. Kwaljaszwili. (na „Ładnym"), 2. por. Braunek (na „Profesor"), 3. ppor. Bukowski (na „Nababie"), 4. por. Zarzycki (na „Arlekinie"). Startowało 14. Pierwsi i trzeci dosiadali konie handicapowane, przebywając parcours dwa razy. Konkurs otwarty ciężki: 1. por. Sokolnicki (na „Proszę pani" II), 2. por. Karczewski (na „Kazbeku"), 3. por. Zandbank (14 p. a. p.) (na „Dawebrogu). 4. kpt. Misiecki (na „Mia"), 5. por. Kwaljaszwili (na „Ładnym"). Start. 12. Na zakończenie odbyły się ciekawe popisy podoficerów i ułanów w woltyżerce oraz pokaz gimnastyki. Zawody prowadzone były sprawnie i szybko; zawiódł jedynie wywoływacz.

Lekka atletyka

„Cambridge" — „Oxford" 8:3. Doroczne spotkanie międzyuczelniane zakończyło się zwycięstwem Cambridge, w którym przedewszystkiem wyróżnił się student Tisdall, wygrywając sam w cztery konkurencje.

Narciarstwo

W biegu 17 klm. kombinowanym i otwartym mistrzostw w Norwegji w Hiamar, do którego stanęło stu zawodników, zwyciężył w nieobecności Grottumsbraaten, Rudstatuen w czasie 1:16.53, 2. Hovde 1:17.05, 3. Hagen 1:17.35, 4. Ole Stenen (zwycięzca z Holmenkolen) 1:18.28.

Pięściarstwo

„Polonja" — „Maccabi" 10:8. Spotkanie powyższe rozegrane w Warszawie w niedzielę w dziewięciu wagach przyniosło następujące wyniki: (od papierowej w wyż): Wodzisławski (P) remisował z Rohmanem (M), Pasturczak (P) uległ Urkiewiczowi (M) Goss (P) remisował z Borensteinem (M), Wrzosek (P) uległ Andersowi (M). Bierenzweig (M) poknał w drugiem starciu przez k. o. Popławskiego, Wolski (P) pokonał Freitaga (M), Seidel (P) — Garbarza (M), Mizerski (P) — Wysockiego (M) i Kempa — Finna.

„Goplanja" (Inowrocław) — „HCP" (Poznań) 6:8. Drugie z rzędu zawody zorganizowane przez ruchliwą sekcję pięściarską „Goplanji" w Inowrocławiu, zgromadziły przeszło 600 widzów w pięknej sali „Parku Miejskiego". Kujawiacy robią stale postępy i reprezentują dość dobrą klasę. Zawody prowadził systemem jednego sędziego p. Latowski z Poznania. Wyniki były następujące: Misiorny (HCP) i Rogowski (G) M. zmusza swego przeciwnika w drugiem starciu do poddania się. — Wojewoda II (HCP) i Nickel (G) Lewą prostą zbiera Wojewoda potrzebne do zwycięstwa punkty. — Czerniak (HCP) i Chmielewski (G). We wszystkich trzech starciach ma Czerniak dość wielką przewagę i wygrywa na pkt. — Wojewoda I (HCP) i Niespodziński (G). Niespodziński ma w pierwszem kole znaczną przewagę co razem z dwoma ostrzeżeniami, które otrzymuje Wojewoda, przynosi Niesp. zwycięstwo. — Świtek (G) wygrywa w. o., ponieważ HCP nie stawia przeciwnika — Hoffmann (HCP) i Chmielewski I (G). Hoffmann, który z meczu na mecz robi postępy ma bezapelacyjną przewagę i ślicznym „prawym" rzuca przeciwnika na ziemię, ponieważ sekundant Ch. wkroczył na ring ten ostatni jest zdyskwalifikowany. — Konieczny (HCP) i Zieliński (G). Zieliński to bardzo dobry materjał; zwycięża swego przeciwnika w 3 starciu przez k. o. — Walki toczyły się w wagach od muszej do półciężkiej.

Piłka nożna

O mistrzostwo kl. A. POZPN. „OKS" — „Legja" 1:0 (0:0). Drużyna „Legji" wykazała brak zgrania w ataku, a również i pomoc miała słabe strony. Wynik nie odpowiada zupełnie przebiegowi meczu, gdyż „Legja" posiadała przez cały czas przewagę, jednak świetny bramkarz „OKS", bronił doskonale, wyłapując piłki z najniebezpieczniejszych pozycyj, zasługuje ponadto na wyróżnienie zwłaszcza lewoskrzydłowy, który zdobył zwycięską bramkę, głową z centry prawoskrzydłowego. Rozpaczliwe wysiłki „Legji" poprawienia wyniku mimo zupełnej przewagi w ostatnich 15 min nie przyniosły rezultatu. W dodatku Kwintkiewicz II przestrzeliwuje w 80 min. karnego, podyktowanego za „rękę" obrońcy „OKS". Sędziował dobrze p. Tomaszewski.

„Warta" — Polonja" 4:2 (2:1). Zasłużone zwycięstwo odniosły rezerwy „Warty". Gospodarze górowali nad przeciwnikiem techniką, a ustępowali mu pod względem fizycznym i ambicją. Do przerwy lekka przewaga „zielonych", po pauzie z początku walka wyrównana, później jednak znów nieco góruje „Warta" dla której uzyskali bramki: Sobkiewicz — najlepszy gracz na boisku — dwie, Sroka i Rochowicz. Sędziował Leracz.

Ostrów. „Ostrovia" — „HCP" 3:3 (3:1). Wynik odpowiada zupełnie przebiegowi gry. W pierwszej części przewagę mieli goście, a po pauzie górowali gospodarze. Pierwszą bramkę strzela dla „HCP" Jagodziński, drugą — Małecki. Pierwszy punkt dla „Ostrovii" uzyskuje w 31 min Bernsztein. W kilka minut później Jagodziński podwyższa wynik do 3:1. Po przerwie „Ostrovia" znacznie góruje; w 13 minucie Lechowicz strzela dla niej drugą bramkę a w 27 min. Węchała wyrównuje. Wyróżnili się w „HCP" Jagodziński i Fertsch u gospodarzy — Borensztein i Żurkowski oraz Wąchała. Sędziował p. Perzak.

Gniezno. „Sparta" — „Stella" 4:1 (0:0). Zasłużona wygrana gości. Honorową bramkę dla gospodarzy strzelił Szymański. Sędziował p. Miklejewski.

Leszno. „Olimpja" — „Sokół" 3:2 (1:1). Zwycięstwo odnieśli goście dzięki dużej dozie szczęścia.

„Warta" — „Haller" (Wielkie Hajduki) 2:2 (2:1). Wynik odpowiada zupełnie przebiegowi gry „Warta" zawiodła. Nieustalony dotychczas skład drużyny i związane z tem zmiany nie wychodzą „zielonym" na dobre. Na swoim zwykłym poziomie utrzymuje się jedynie Fontowicz i Radojewski. Obrona jest niepewna, a pomoc — niezgrana. Najbardziej jednak kuleje atak, którego skład nie został jeszcze definitywnie ustalony. Najlepiej zapowiada się Banaszkiewicz; Knioła za długo przytrzymuje piłkę, a Scherfke za powolny i więcej nadaje się do pomocy, w której startował w ostatnich spotkaniach. Goście są we wszystkich linjach wyrównani. W pierwszej części nieznacznie górował „Haller". Po przerwie, po chwilowym okresie wyrównanym, znów przeważają Ślązacy, w ostatnich 15 minutach jednak stroną więcej atakującą jest „Warta". Pierwszą bramkę zdobywają goście w 15 min. ze strzału Dziwisza. W 40 min. wyrównuje Knioła z zamieszania, a w minutę później jednak Malcherek podwyższa wynik na 2:1 dla gości. W 7 min. po przerwie wyrównuje Andrzejewski. Sędziował p. Adamski.

Zawody towarzyskie w Poznaniu. „Polonja" — „Liga" 12:1 (6:0). „Polonja" po jej ostatniem zwycięstwie nad A-klasową „Spartą" udowodniła, że jest obecnie w dobrej formie, i że zwycięstwo to nie było przypadkowe. Bramki uzyskali dla niej Jarecki i Zydorowicz po cztery, Marcinkowski trzy i Przybyła jedną, dla „Ligi" — Gensler.

Wyniki zamiejscowe. Katowice: Katowice — Królewska Huta 2:1 (1:0) spotkanie międzymiastowe o puhar plebiscytowy. Bramki dla Katowic strzelili Lepich i Nowak. dla gości Wolny.

Kraków. „Cracovia" — „AKS" Król. Huta 5:2 (2:0). „Garbarnia" — „Ruch" Wielkie Hajduki 4:2 (2:0)

Warszawa. „Warszawianka" — „Polonja" 2:1 (1:0).

Łódź. „ŁKS" — „Hakoah 1:1 (0:0), „W. K. S." — „Ł. T. S. G." 1:0.

Pamiętaj o Komitecie niesienia pomocy bezrobotnym — Nowy Rynek 13, telefon 55-88 — P. K. O. 213 005. Ofiary składać też można w naszej administracji.

Pryw. Lecznica Chirurgiczna
Dr. Parczewskiego
Poznań ul. Mickiewicza 22
tel. 18-99
nr 8178

Sprzedaż
Kurjera Poznańskiego
na
Riwjerze Francuskiej
uskutecznia
Polskie Biuro Podróży „Francopol"
Nice, 14 rue Halévy
Biuro to zaopatruje w pismo nasze następujące miejscowości:
Nicea
Kioski gazetowe głównych ulic miasta
Cannes
Księgarnia Perrier 4 rue d'Antibes
Juan-les-Pins
Księgarnia Gracias. Av. de la Gare
Monaco
Księgarnia 1 bis rue Grimaldi
Menton
Główny kiosk gazetowy.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

173 **do kasy komitetu wpłacono do dnia 5 3. 1931.** 1108 zł

Zgoda Poznań, Tama Garbarska 28 100.—
J. Sikorski, Poznań 5.—
Halina A 10.—
A. K., Poznań 100.—
Aleksandrowa Moszczeńska Wągrowiec 50.—
Stan. Adamska, Poznań 5.—
Szymczak z okazji otwarcia fabr. musztardy „Stella" 25.—
Tomczak 2.—
Będkowska Wągrowiec 3.—
Wacław Krajewski z prośbą w pewnej intencji 5.—
I. Malczewska, Poznań za odebrane laski 10.—
P. Granat 3.—
Od biednej wdowy 2.—
Z. Grossmannowa 5.—
W. P. (1 dolar) 8.90
W. Lewak ofiara dziękczynna 10.—
W. Stęszewski, Bugaj, z podziękowaniem za doznane łaski od N. S. P. J. 10.—
F. Szymański 5.—
T. Cybulski Luboniecek IV rata 5.—
M. Gramlewicz, Żerków z prośbą o szczęśliwą maturę dla syna i błogosławieństwo dla całej rodziny 5.—
A. Rychter, Ostrów 5.—
A. Przeniczny, Krotoszyn 5.—
Wł. Adfeldt, Leszno 5.—
Wł. Matuszewicz, Poznań 5.—
H. Wasowicz, Poznań 5.—
K. Adryanówna, Leszno 5.—
L. Szczerski, Biała 5.—
J. Przepióra, Górlatowo o błog. i zdrowie dla całej rodziny 5.—
Z. Wullert'owa, Gniezno z podz. za otrzymane łaski 10.—
P. Karasiński, Poznań z prośbą o błog. dla domu 10.—
R. i M. Bombolowie, Krępa 10.—
Wolny Cech Pospolity Miłosławski na intencje uproszonej S. J. zmarłym cechu 15.—
F. Kakolewski, Potarzyca 2.—
F. Maćkowiak, Swarzędz 5.—
H. Genzlerówna, Budzyń z prośbą o zdrowie ojca i błogosławieństwo domu 3.—
F. Kaczmarek, Górka Duch 7.—
M. Palaszkiewiczówna, Chobienice 10.—
J. Skupniewicz, Poznań 10.—
M. Schiefówna, Poznań 3.—
I. Kłym, Tarnowo 3.—
Kl. Szostak, Drożdżyce 10.—
Wł. Szurkowski, Rawicz 3.—
Zgr. SS. Pasterek, Toruń 10.—
W. Jeszke, Skoki 10.—
St. Drabik, Poznań 20.—
B. Witkowski, Gdynia 4.—
SS. Rodz. Marji, Jaworów 15.—
W. Pankowski, Tczew z podz. za odebrane laski z prośbą o dalsze 2,50
E. Dolatowski, Gdynia z podz. za otrzymane laski z prośbą o dalsze dla całej rodziny 2.50
J. i A. Ubrańska, Buk 4.—
Kom. Bank Kred., Poznań z pol. p. Wł. Olasiu o. n. ku uczcz. 25 letn. jubil. kapłaństwa X. Proboszcza Budaszewskiego 25.—
St. sier. Fr. Nowakowski, Toruń, zebrane:
M. Jeleńska, Bydgoszcz 5.—
Fr. Kołodziejczyk, Bydgoszcz 5.—
Fr. Nowakowski 10.—
Razem zł 20.—
I. Bieniecka, Poznań 3.—
H. Biała, Jastrzębniki 5.—
J. Terlecki, Rzecin 2.—
L. Konopiński, Kobylin 5.—
M. Paul, Kruszwica 5.—
Z. Szczawińska, Raszków 5.—
R. Kaczmarek, Lubasz 6.—
Fr. Paterczykowa, Krotoszyn za zdrowie 5.—
M. Gabryelewicz, Rawicz 4.—
E. Mańkowski, Kwilcz 5.—
M. Lenertówna, Brodnica 5.—
L. Komarnicka, Polska Wieś 5.—
A. Paluszczak, Pobiedziska 5.—
St. Ławniczakowa, Rawicz z prośbą o zdrowie i błog. dla całej rodziny 5.—
St. Grabowska, Poznań 5.—
Br. Felska, Konary 5.—
St. Balicki, Warszawa 2.—
M. Richterówna, Pakość 5.—
E. Wroniecki, Września 2.—
Ig. Bojanowski, Lutogniew z prośbą o błog. 5.—
Fr. Budny, Biadki 5.—
G. K., Poznań 2.—
J. Skiterska, Poznań 5.—
H. Józefowska, Bronikowo 3.—
B. Andrzejewski, Wolsztyn 4.—
Fr. Elsner, Wolsztyn 5.—
Kędzierżyński, Kębłowo 3.—
M. Ostrowska, Kościan 5.—
K. Trybuszewski, Nakło 5.—
J. Saryusz-Bielski, Lwów 5.—
S. Dunajska, Poznań 3.—
G. Hoffmann, Trzemeszno II rata 3.—
J. Domagalska, Kruszwica 10.—
K. Piątkowski, Witkowo z prośbą o zdrowie dla żony 10.—
Kozłowska, Poznań 10.—
P. Świtoński, Leszno 10.—
K. Niedźwiedź, Rawicz 10.—
Z. Lewandowicz, Kołmin 18.75
M. Pellowska, Cukr., Tuczno 20.—
S. Małeccy, Borek z podz. za wróc. zdrow. z prośbą gorącą o dalsze laski 5.—
M. Śliwińska, Poznań 2.—
St. Lewandowski, Stęszew 3.—
Fr. Majewicz, Steszew z podziękowaniem za odebr. laski z prośbą o dalsze w pewnej intencji 3.—
Fr. Jaśniaczyk, Poznań 3.—
J. Karge, Gniezno z prośbą o zdrowie dla matki 3.—
H. Kaszówna, Leszno z prośbą o zdrowie dla rodz. i błog. 5.—
Stow. Młodych Polek, Jerka 5.—
A. Bożek, Rybaszowice 5.—
A. Żdżańska, Lwów 5.—
St. Czujewicz, Poznań 5.—
J. Hejka, Rywałdzik 5.—
Apt. Fr. Stryczyńska, Wronki 5.—

Konto P. K. O. 207 470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnia 10 marca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. **7.00** gimnastyka poranna. godz. **7.15** gazeta poranna; godz. **13.05** koncert gramofonowy: godz. **14.00** komunikaty; godz. **17.45** popularny koncert symfoniczny (transm. z Warszawy); godz. **18.45** kronika europejska: godz. **19.00** kurs elem. jęz. franc.; godz. **19.15** kwadrans słowiański: godz. **19.50** opera „Casanova" Ludomira Różyckiego (transm. z Teatru Wielkiego w Warszawie); godz. **23.00** sygnał czasu: godz. **23.15** muzyka taneczna z Cukierni Nowej.

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa: godz. **15.35** „Chwilka lotnicza" (Mój pierwszy rekord lotniczy); godz. **15.50** „Teatr narodowy z przed 2000 lat"; godz. **16.15** muzyka gramofonowa: godzina **17.15** „Cuda z życia storczyków"; godz. **17.45** popularny koncert symfoniczny: godz **19.10** giełda rolnicza: godz **19.25** muzyka gramofonowa: godz. **19.35** Prasowy Dziennik Radjowy: godz. **19.50** transmisja z Teatru Wielkiego op. „Casanova" Ludwika Różyckiego; godz. **23.10** muzyka taneczna.

Brodzisz przed mikrofonem.

We wtorek odbędzie się w Radjo Poznańskiem wywiad ze znakomitym aktorem filmowym Adamem Brodziszem o godzinie 13.45. P. Brodzisz bawić będzie Poznaniu z okazji wyświetlania filmu „Wiatr od morza".

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Skorupki.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 19 w lokalu zebrań, ul. Kilińskiego 15. Na porządku obrad ważne komunikaty i ciekawy referat.

— **Wydział Szewski Tow. Młodych Przemysłowców** urządza dla swych członków kurs praktyczny, który rozpocznie się we wtorek 10 bm. o godzinie 20 na sali p. Roehra w Domu Rzemieślniczym.

— **Tow. Przemysł. „Jedność" pod wezw. św. Antoniego w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 10. marca o godzinie 20 w lokalu posiedzeń p. Ograbowicza przy ulicy Ślusarskiej 6. Wykład wygłosi redaktor p. A. Piotrowski. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Chór kościelny pod wezw. św. Cecylji przy kościele Bożego Ciała. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 20 na sali parafjalnej.

— **Wolny Cech Krawiecki** odbędzie swe zebranie we wtorek, dnia 10 bm. o godz. 20 we własnym lokalu przy ul. Romana Szymańskiego 10 parter.

— **Tow. Chóru Kościelnego Poznań-Jeżyce.** Zebranie roczne odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 19.30 na salce parafjalnej. Przybycie wszystkich członków konieczne. Nowych członków przyjmuje się w każde środy i soboty o godz. 7,30 w salce parafjalnej.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Kołodziejskiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 20 w salce Domu Rzemieślniczego.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Kołodziejskiej.** Plenarne zebranie odbędzie się w dniu 12 bm. o godzinie 20 w salce Domu Rzemieślniczego.

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **S. S. Pniewy.** Jestto spółdzielnia. Trudno przewidzieć, jak jej interesy się rozwiną, nie możemy więc poinformować. (K)

— **H. N. S.** 3000 mk. z odsetkami do końca 1924 roku 663,20 zł. 1000 mk. odpowiednio 221,07 zł Od tych sum dalsze zaległe odsetki. (K)

— **K. K. Rakoniewice.** Nic o tem nie wiemy Czy Pani ma takie oszczędności i gdzie? Nie możemy domyślić się, o co chodzi, gdyż zapytanie jest zbyt nieokreślone. (K)

— **Stały czytelnik, Pokszyn.** Równowartość należności wraz z zaległemi odsetkami 3719,50 zł Waloryzacja należności około 50 proc., a więc należałoby się około 1860 zł (K)

— **F. M.** Możnaby zwrócić się do tego konsulatu polskiego w Stanach Zjedn. w którego rejonie poszukiwany mieszkał. Czy jakikolwiek adres w Ameryce jest wiadomy? (K)

— **M. H. 100.** „Gazeta Położnych" nie istnieje. Natomiast wychodzą odpowiednie czasopisma lekarskie: „Ginekologja Polska" (Warszawa, Marszałkowska 110) i „Pedjatrja Polska" (Warszawa, ul. Jasna 11) Adresu zarządu Tow. Położnych dowie się Pani w Szkole Położnych przy ul. Polnej 17. (K)

— **T. P.** Nie znamy tego adresu. (K)

— **P. S. 300.** Poznań, ul. 3 Maja nr. 3 a. (K)

— **W. M. 9.** Magistrat (K)

— **B. D.** Ilość zatrudnionych sił nie ma znaczenia, natomiast rodzaj towaru; według naszego zdania winna być kategorja II. (K)

— **Czytelnik z Poznania.** Winien odpowiednio poinformować dłużnika listownie, zaś Panu przesłać pokwitowanie własnoręczne na odpowiednią sumę. (K)

— **P. Stan. Kordylewski.** Równowartością tej kwoty z stycznia 1921 r. jest około 88 groszy, z lipca 22 grosze, z grudnia 15 groszy; zatem nie warto się prawować (K)

— **P. Leon Michałowski.** Niestety, nie możemy w tej sprawie poradzić. (K)

— **27-letni abonent.** W sprawie konwersji niech Pan, powołując się na poprzednią korespondencję, zwróci się jeszcze raz do Urzędu Pożyczek Państw. w Warszawie i prześle dowód. — W sprawie drugiej napiszemy jeszcze. — W sprawie trzeciej: niski kurs jest wynikiem braku popytu na giełdzie; gdy będzie więcej nabywców. to i kurs się podniesie. Jaki będzie w przyszłosci los tych papierów, trudno przepowiedzieć. (K)

— **Czytelniczka Stenia.** Ewentualnie do dwóch tygodni i to przed końcem kwietnia. (K)

Dnia 7 marca 1931 r., o godz. 20 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Władysław Wróblewski

emeryt. Naczelnik Urzędu Ruchu Kol. Państw.

przeżywszy lat 72. Eksportacja z domu żałoby w Rawiczu przy ul. Wały Batorego 15 do kościoła nastąpi w środę, dnia 11 marca o godz. 11, następnie złożenie zwłok na cmentarzu parafjalnym.

W ciężkim smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuczki i rodzina

zw 28235

Rawicz, Wały Batorego 15.
Poznań, Patrona Jackowskiego 30, dnia 9 marca 1931 r.

Międzynarodowe Towarzystwo Spedycyjne

poszukuje

dzielnego, międzynarodowego ekspedjenta

jako kierownika oddziału. — Żądana fachowość w każdej gałęzi ekspedycyjnej, samodzielność pracy i korespondowanie płynnej korespondencji w polskim i niemieckim, język francuski możliwie pożądany. Przy odpowiednich zdolnościach, stanowisko stałe, możność awansu. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów skierować do Kurjera pod zw 28226

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat proszku odżywczego „PLENUSAN". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów 1 pud 6.— zł. 4 pud. 20.— zł. Przy zapłacie zgóry wysyłka franco. Pw 9610-9,25

Dr. GEBHARD & Sp. — GDAŃSK. Oddz. 42.

Chorzy na cukrzycę!

Udzielam bezpłatnej rady, jak można pozbyć się cukrzycy i stać się znowu zdolnym do pracy. nw 8139

DR. CASPARY et CO. GDAŃSK 112.

W sobotę, dnia 7 marca r. b., o godzinie 9,20 przed południem zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza córka, siostra i narzeczona, ś. p.

Kazimiera Majchrzakówna

przeżywszy lat 21. Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 10 marca r.b., o godzinie 4 po południu z zakładu św. Józefa, na cmentarz Bożego Ciała w Dębcu. O smutnym tym obrządku donoszą Krewnym, Znajomym i Koleżankom

zw 28234

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, ul. Szwajcarska 17. **rodzice, siostry i narzeczony.**

W piątek, dnia 6 marca 1931 r., zmarł o godzinie 17-tej, wskutek nieszczęśliwego wypadku, opatrzony Olejami św., nasz kochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Walenty Konik

w 67 roku życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 b. m., o godz. 16.30. z kostnicy cmentarza parafji św. Trójcy, Dębiec.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 28236 **dzieci i rodzina.**

Ś. † P.

Inż. Jan de Saxe Zeitleben

właściciel dóbr Zahajce
były: marszałek powiatu Podhajce, prezes Związku Ziemian koła podhajeckiego, prezes Towarzystwa Szkoły Ludowej powiatu podhajeckiego, prezes „Sokoła" w Podhajcach

urodzony w roku 1860, — zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., dnia 5-go marca 1931 r.

Obrzęd pogrzebowy odbył się w sobotę, dnia 7-go b. m. w Podhajcach.

O czem zawiadamiają pozostali

w nieutulonym żalu

synowie.

Zahajce, 5 marca 1931 r. dw 3037

Ofiary na bezrobotnych złożyli do 4. III. 1931:

Radca Cichowicz 1.000 zł, Sodalicja Kupców II rata 162.77 zł, razem 400 zł, Zach. Polski Syndykat Węglowy 100.50 zł, Chałupka 100 zł, Rotnicki 100 zł, Tow. Wzaj Pomocy Pracown. Tramwajowych 100 zł, Pogorzelski 50 zł, OO. Jezuici 50 zł, Laurentowski 50 zł, Lexandrowicz I rata 50 zł, Urzędnicy Sądu Okręgowego 33.50 zł, Dziedziuch 30 zł, Dr. Piechowski 20 zł, Frankowska 10 zł, Duralska 10 zł, Koraszewski 10 zł, Kazubowska 10 zł, Weissmüller 10 zł, Krzyś Leyda, Radzim 10 zł, Maresz, Rydzyna 10 zł, Ziarnik, Strzałkowo 5 zł, Barański 5 zł, N. N. 2 zł, Wojciechowski 2 zł.

Szan. Ofiarodawcom składamy w imieniu bezrobotnych serdeczne „Bóg zapłać".

zw 28227 **Pozn. Okręg „Caritas".**

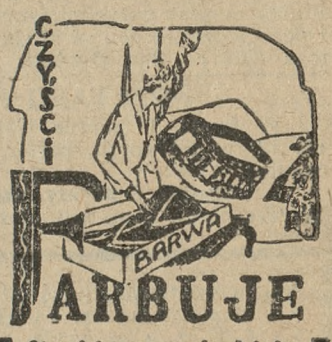

Starej i zniszczonej odzieży nadaje wygląd nowy

„BARWA"

wł. S. Kałamajski

Poznań: pl. Wolności 6
ul. Wielka 18, nar. Wielkich Garbar
Marsz. Focha 49
Wierzbięcice 49
Rynek Jeżycki 1
narożnik ul. Krasz. ego
Toruń: Szeroka 21
Ostrów: Rynek 28
Leszno: Rynek 25
Mosina: ul. Farbiarska

Pw 9657/8-7,79/80

Papierodruk

ARTYKUŁY PIŚMIENNE I BIUROWE WSZELKIE DRUKI

POZNAŃ AL. MARCINKOWSKIEGO 6.

Tw 1116

Od 1 kwietnia

poszukuje 2 dziewcząt młodych, jednej do kuchni (która by miała chęć wyuczyć się gotowania), a drugiej do pokoju. Warunek: uczciwe i czyste. Zgłoszenia z podaniem wieku i pensji do **Apteki we Wyszynku.** zw 28239

Dnia 7 marca, o godzinie 9-tej rano, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza córka, siostra, synowa, ciocia i bratowa, ś. p.

z Thurauów

Herta Edmundowa Kasprowiczowa

przeżywszy lat 32.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 28231 **mąż i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10. b. m., o godzinie 16-tej z kaplicy cmentarza Świętomarcińskiego przy ul. Bukowskiej.

OSIEDLIŁEM
się jako adwokat w POZNANIU

Aleksander Brojerski

Z dniem 1 marca 1931 r., połączyliśmy nasze kancelarje i prowadzimy je wspólnie w Poznaniu przy ulicy Rzeczypospolitej 2, ptr.

zw 28243

Dr. Bol. Jagielski
adwokat i notarjusz.

Aleksander Brojerski
adwokat.

Doroczne Walne Zgromadzenie
członków

Związku Pracodawców na obszar wojew. poznańskiego Tow. zap.
w Poznaniu

odbędzie się **w czwartek, dnia 26 marca 1931 r.,** o godz. 5 po poł. na sali Cechu Budowniczych Poznańskich „Strzecha" w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23, dom ogrodowy, I. ptr.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Zatwierdzenie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie roczne z czynności Związku.
4. Sprawozdanie kasowe za okres od 1. 1. 30 r. do 31. 12. 30 r. i udzielenie pokwitowania Zarządowi.
5. Wybór nowego Zarządu i rewizorów kasowych.
6. Wnioski Zarządu i wnioski członków, wniesione w myśl § 11-go statutu.
7. Wolne głosy i zakończenie.

Pw 9 659-10.5

Za Zarząd:
(—) **Stanisław Miądowicz,** prezes.

UWAGA: Członkowie Związku są uprawnieni do przejrzenia sprawozdania kasowego, wyłożonego w biurze Związku od dnia 12 marca 1931 r. do 26 marca 1931 r. w godzinach urzędowych t. j. od godz. 8,30 do 3,30.

Kino Renaissance,
Kantaka 8/9.
Cuda w Górach Massabielskich
(Lourdes cudowne miasto).
Pw 9 661-10.8

Kino WILSONA. Łazarz. ul. Strusia
Przepiękny dramat według nieśmiertelnego arcydzieła Lwa Hr. Tołstoja
Zmartwychwstanie
Dolores Del Rio Rod la Rocque
Początek o godzinie 5 w niedzielę już o 3. zw 28 245

Dzierżawa
2 000 mórg na Pomorzu **tanio do odstąpienia.** Oferty do „PAR", Aleje Marcinkowskiego 11, pod **nr. 53,427** Pw 9668-58 427

Tancerki
(parkietowe)
mogą się zgłosić od zaraz.
„Trocadero"
Poznań, plac Nowomiejski 10a
między 8 a 9 wieczór.
zw 28 230

DOBRA RYCERSKIE
około 2000 mórg, 75 klm. od Poznania, z gorzelnią, światłem elektrycznem, kompletnym inwentarzem, zapasem zboża i paszy, pałac centralnie ogrzewany, z powodu starości przy wpłacie 250.000 złotych
na sprzedaż.
Informacyj poważnym reflektantom udziela
GUSOVIUS, Poznań 3, Gajowa 4,
telefon 60-73. zw 24028

Żądać w aptekach i drogerjach, gdzie niema wysyła wprost Fabryka **E. Matuli, Kraków, ul. Helclów 17.** zw 7844

Ogrodniczka
zna wszelkie prace poszukuje posady W miejsce wynagrodzenia mniejsze mieszkanie Poznań. Puszczykowo Oferty Kurjer zdw 70 133

Krawcowa
pierwszorzędna, suknie kostjumy, płaszcze poleca się w dom i poza dom. Cena według umowy. Bronicka, Wielkie Garbary 50. m. 10. zdw 71 000

---

3. K. 8/30 **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Wiecanowie pow. mogileński** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wiecanowo tom I karta 18. wzgl. tom II karta 40, wzgl. tom II karta 41, na imię Zarębskiego Stanisława, rolnika z Wiecanowa, obecnie zamieszkałego w Jacewie pow. Inowrocław, zostanie w drodze egzekucji dnia 21 maja 1931 r., o godz. 10 przed południem, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 8. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, ogrodem domowym i osobnym ustępem, obory, świniarni z wozownią, stodoły z sieczkarnią, chlewu z szopą oraz roli, łąki i pastwiska w obszarze 30,12,55 ha. Czysty dochód wynosi 118,80 tal., podatek gruntowy 34,13 mk., roczna wartość użytkowa mieszkania 150 mk., roczna kwota podatku budynkowego 6 mk. Wyciągi z urzędu katastralnego, wierzytelne odpisy księgi gruntowej oraz inne dane potrzebne do bliższego określenia nieruchomości, znajdują się w sekretarjacie, pokój nr. 6, każdej chwili do wglądu interesowanym w godzinach urzędowych. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 3 listopada 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach Mogilno, dnia 11 lutego 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 270

---

2. N. 1/31. **UCHWAŁA.** Na wniosek właścicielki firmy **Idy Küchel w Strzelnie,** ulica Powstania Wielkopolskiego 127, **przedsiębiorstwo budowlane, tartak i handel drzewa,** udziela się dłużniczce odroczenia wypłat na okres trzech miesięcy, t. j. od dnia 26 lutego do 26 maja 1931 r. Nadzorcą sądowym nad przedsiębiorstwem dłużniczki mianuje się adwokata Michała Frankowskiego w Strzelnie. W czasie trwania odroczenia wypłat postępowania egzekucyjne i aresztowe przeciw dłużniczce nie mogą być wszczynane, a wszczęte ulegają wstrzymaniu. Uchwała niniejsza jest natychmiast wykonalna. Koszty ogłoszenia i postępowania ponosi dłużniczka. Strzelno, dnia 26 lutego 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 269

PRZETARG PRZYMUSOWY

W środę, 11 marca 1931 r., o godz. 1.30, ul. Ogrodowa 12, w podwórzu, parter, sprzedam publicznie najwięcej dającemu:

biurko, 2 obrazy, szafę i umywalkę. nw 8 323

W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel. 51-18.

L. cz. 1. K. 13/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Chodzieży** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Chodzież tom XXV wykaz L. 932, na imię Józefa Dachtery z Chodzieży, zostanie w drodze egzekucji przymusowej **dnia 30 kwietnia 1931 r. o godz. 10 przed poł. wystawiona na przetarg** w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim, pokój nr. 1. Nieruchomość o powierzchni 0.24,90 ha składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, z domu gospodarczego, roli i ogrodu. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 0.24 tal., wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 420 mk. Akta gruntowe i wyciągi katastralne można przejrzeć w Sekretarjacie Sądu. — Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze wieczystej dnia 10 października 1930 r. Chodzież, 6 marca 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 271

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 11 marca 1931 r., o godz. 4 po poł., sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę w składnicy komornika sąd. Pietruszewskiego w Poznaniu, ul. Wielkie Garbary 33:

1. **gabinet męski stylu renesansowego bogato rzeźbiony, składający się z bibljotcki 2.50 m. długi, biurka, stołu, fotelu przed biurko i 4 krzeseł w skórze;**
2. **stolik do palenia;**
3. **pokój stołowy, składający się z bufetu, kredensu, zegara stojącego, serwantki, stołu na 24 osoby, 10 krzeseł i 2 fotele.** nw 8 322

Poznań, dnia 9 marca 1931 r.

Rachwał, komornik sądowy z pol.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Meble
wszelkiego rodzaju, nowe i używane po zniżonych cenach na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli. Tel. 64-25. Pw 9015-5.99

Meble
po znacznie zniżonych cenach poleca Pluciński, Wodna 7. zdw 70 970

Gramofon
szafkowy nowy sprzedam z płytami. Kasprzak, Wielkie Garbary 52, podwórze, I., lewo. zdw 71 173

Okazja
Sprzedam samochód mało używany marki Renault za gotówkę, lecz cena nadzwyczaj okazyjna. Zgłoszenia do Kurjera zdpw 71 020

Zegarmistrzostwo
Skład z mieszkaniem światło elektryczne, najlepsze położenie miasta, z powodu ważnych stosunków tanio zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 71 116

Kuchnie
od 110 zł oraz używane: szafa orzechowa, dwa łóżka, Oddzielnie skrzynki, ramy, stoły i krzesła tanio. Stolarnia ul. Dąbrowskiego 83/85 w składnicy „Auto-Przewóz", telefon 74-52. zdw 70 596

Szklanki
3 groszy, talerze 28 groszy, salaterki 25 35 50 groszy filiżanki 85 groszy, podstawki 15 groszy tylko w „Serwisie". W. Ziętek, Poznań, 27 Grudnia 2. Pw 9 654-9.99

Meble
używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3 Pw 9508-1.65

Dobrze
zaprowadzony interes kolonjalny w najlepszem położeniu miasta ze stałą klientelą od każdego czasu do oddania. Zgłoszenia do Kurjera zdw 71 067

Serwisy obiadowe
kupuje się najtaniej na wyprzedaży inwenturowej. Serwis do kawy zł 7.25, serwisy obiadowe od zł. 28. Tylko jeszcze 7 dni. Poserwisy — wszyscy do „Serwisu". Poznań 27 Grudnia 2. Pw 9 655-9.100

Kiosk
tanio. Oferty Kurjer zdw 71 089

Wózek
dziecięcy tanio. Stasznica 21, I., prawo. zdw 71 079

Tokarkę
i wiertarkę z zapędem kupię. Oferty Kurjer zdw 71 145

Piec
kąpielowy węglowy miedziany i gazowy. Kłosińskiego, Kanałowa 17. zdw 71 147

Pianino
zagraniczne, krzyżowe, jak nowe, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 71 151

Ogródek
działkowy przy Górnej Wildzie — Kilińskiego 8, mieszkanie 7. zdw 71 155

Fabrykę
wód mineralnych sprzedam. — Kurjer zdw 70 296

1½ złotego tylko
cała paczka szklanek 15 sztuk sprzedaje każdemu tylko Wroniecka 24, Hurtownia Porcelany. zdw 71 159

7½ złotego tylko
kompletny garnitur na umywalki poleca jedynie Hurtownia Porcelany. Wroniecka 24. zdw 71 158

Sypialnia
nowoczesna, kompletna, orzech francuski z dywanem tanio sprzedam. Zgłoszenia w godzinach 3 do 4 po południu. Plac Wolności 6, mieszkanie 8. zdw 71 175

Okazja
Sprzedamy samochód tanio półtowarówkę. Daji-Asta, Ratajczaka 15. zdw 71 188

Sekretarczyk
antyk, mahoniowy — Biedermajer tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 71 128

Stopery
zegarki damskie, męskie, repetiery naprawia tanio, szybko, dobrze z gwarancją. L. Groszek, Poznań, Strzelecka 10. zdw 71 240

Okna
pojedyńcze, nowe kompl. bez okucia, rozmiar 1×1.40 okazyjnie. J. Domeracki, budow. Wały Jagiełły 4/6 P 3648-9.86

Skład
spożywczy, dobrze zaprowadzony sprzedam tylko za gotówkę od zaraz, z mieszkaniem, towarem i maglem Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 71 167

Wózek
dziecięcy wysoki, mało używany, tanio sprzedam. Schlinke, Mateckiego 12, podwórze, prawo, III. zdw 71 192

Skład
towarów krótkich sprzedam. — Adres wskaże Kurjer zdw 71 192

Futra
męskie, skórki 50 procent taniej Hankiewicz, Wielka 9, (wchód Szewska). zdw 71 250-1

Skład cukierków
z przyległem mniejszem ładnem mieszkaniem, Poznań, dobra dzielnica, sprzedam za 8 000 (cena stanowcza) lub zamienię na mieszk. za odpowiednią dopłatą. Adres Kurjer zdw 71 299-300

Willa
piętrowa, masywnie zbudowana, 11 ubikacyj, skład kolonjalny, obszerne chlewy, pod całym budynkiem piwnice welbowane, morga ogrodu, 3 morgi ziemi, duża wieś obok dworca, pow. Jarocin, objekt I. klasy. Cena 22 000 zł.; wpłaty 15 000 zł. Zgłoszenia Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 70 031/2

Elektrownię kompletną
nową z motorem Diesla 300 KM, generatorem prądu zmiennego, tablicami rozdzielczemi i t. p. okazyjnie tanio natychmiast sprzedamy. Oferty „Stal", Warszawa, Przejazd 1. zdw 71 316

2 lekkie
platformy sprzeda Kucharski, Focha 71. zdw 71 256

Skład
kolonjalny towarem (maglem), mieszkaniem 3 pokojowem kuchnią, łazienką z powodu wyjazdu natychmiast korzystnie sprzedam, Rynek Łazarski 10. zdw 71 264

Komentarze
Standingera, Stauba sprzedam. Matejki 45, II., lewo. zdw 71 290

Słuchajcie
kapelusze koszule krawaty nabyć można na asygnaty Kredyt. A. Pietrzykowski, Wielka 8. Pw 9 656-9.10

Rogi
radjo 8 lampkowe, duże biurko sprzedam, Mickiewicza 17 parter, lewo. zdw 71 229

Wilk
dwuletni, nadzwyczaj ostry. — Adres Kurjer zdw 71 236

Fotograficzny
nowy, 4.5, Compur okazyjnie. Telefon 2174. zdw 71 245

Sprzedam
szafę, szyfonierkę i łóżko żelazne. Plac Sapieżyński, nar Babińskiego 5. zdw 71 120

Skład
rzeźnicki z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem dobrze zaprowadzony w ruchliwej ulicy zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 234

Maszynę
damską i szewską sprzedam. — Kuśnierski, Zielona 5. rw 18 334

Parcel
na Łazarzu 3 800 m² korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 71 287

Radjo
nowoczesne na prąd stały odbiera zagranicę tanio sprzedam. — Długa 13, m. 7. zdw 70 996

Radjoaparat
4 lampkowy tanio. Waszkowiak św. Marcin 28 zdw 71 298

Ford
samochód 4 osobowy, 4 drzwi, limuzyna, rocznik 1927 w dobrym stanie sprzedam zaraz. Oferty do Kurjera Poznańskiego nw 8 229

Sprzedam
lub wydzierżawię gospodarstwo 70 morgowe prywatne, ziemia pszenna, budynki masywne, żywy, martwy kompl., cena kupna 25 tysięcy, wpłaty 15 000 zł. — Objęcie dzierżawy 7—8 tysięcy zł. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno, 58. nw 8 234

Dobrze
zaprowadzony sklep tytoniowy w Gnieźnie, przy pryncypalnej ulicy sprzedam na korzystnych warunkach. Potrzeba do objęcia zapasów 6—7 tys. zł. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno, 61. nw 8 237

Skład
w Głównej z mieszkaniem, warsztatem, nadający się na wszystko także na rzeźnictwo zaraz na sprzedaż. Ul. Główna 114. zdw 71 303

Maszynę
Singera, damską tanio sprzedam. Wolnica 4/5, I. piętro, lewo. zdw 71 292

5 KUPNA

Gabinet męski
garnitur klubowy w gobelinie, para krzesła wiedeńskie kupi Poznański Dom Komisowy, ul. Dominikańska 3. Pw 9 640-9.99

Wannę
kąpielową, cynkową kupię. Oferty z ceną Kurjer zdw 71 000

Kupię

całkowite urządzenie maszynowe do wyrobu mydła. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 71 110

Tokarnię

jeden do dwóch metrów kupi Lia, Żydowska 27. zdw 71 153

Kupuję i przyjmuję

w komis antyki pieczęcie, srebro, złoto, bronzy, perskie dywany etc. Firma F. Tarrows a Poznań, plac Wolności 11 (pod filarami). Pw 9530-9.30

Kupię

psa foxteriera półrocznego, rasowego, tresowanego. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 184

Plac

większy przy dworcu Górczyn, Junikowo lub innej części miasta kupię. Oferty Kurjer zdw 71 180

Pianino

czarne w dobrym stanie kupię. Śpieszne oferty: Lejowa, Szwajcarska 12, III. zdw 71 218

Dom

z ogrodem przy Poznaniu cena do 7 000 zł. wpłaty połowa. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 13 335

6 KAMIENICE

Zamiany

Kamienice 8 sk.adów, dochód 22 tys. zł zamienię na majątek ziemski, młyn przemiał 500 ctr. i dwie kamienice zamienię na majątek ziemski, dopłacę. Młyn dochód 100 000 zł rocznie, zamieni z powodu choroby na rentowne kamienice. Młyn 300 ctr. przemiału zamienię na kamienicę. — Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. nw 8 238

Kamienica

komfortowa przy ruchliwej ulicy Poznania, dochód roczny 31 000 złotych, cena 255 000, wpłaty 120—150 000, reszta dogodne warunki spiesznie sprzeda „Krakus", Pocztowa 30. zdw 71 206

Dom

III piętrowy, oficyny, ogród, wjazd, skład, mieszkanie pokoje wolne, dochód 12 700 zł, cena 110 000, wpłaty 50 000. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 238

Moje

posiadłości w Czerlejnku, Rynek 12, Szkolna 11 i Wroniecka 3 sprzedam zaraz korzystnie. Dobrowolski, Czarnków, Rynek 12. zdw 71 246

Gospodarstwo

420 morgowe, gleba żytnio - kartoflana, 5 budynków gospodarczych, budynek mieszkalny 8 pokojowy, elektryka, własne polowanie 75 klm. od Poznania bez pośrednictwa tanio sprzedam przy wpłacie 30 000 złotych lub zamienię na kamienice. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 210

Kamienicę

trzypiętrową, oficyna, 6 okien frontu, dwa składy, 12 lokatorów mieszkania trzypokojowe, śródmieście Poznania za 95 000 zł sprzeda Dudek, Wielkie Garbary 34 rw 13 332

7 PIENIĄDZ

Na

rozbudowę gospodarstwa 90 morgowego ziemia pszenno-buraczana poszukuje 10 tysięcy zł. podług dolara, procent według umowy. Oferty agencja Kurjera, Krotoszyn, ul. Piastowska. zdw 70 640

7 000

do dyspozycji. Propozycje wyczerpujące, udział zysku miesięcznego, gwarancje. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 066

Pożyczkę

10—15 tysięcy na 2—3 lata na 500 morg. majątek poszukuje. — Pierwszorzędne zabezpieczenie hipoteczne. Wypożyczający może mieć polowanie i letnisko. Zgłoszenia ekspedycja Kurjera zdw 71 088

Wspólnika

ślusarza budowlanego z gotówką 3 000 zł. Adres Kurjer zdw 71 255

10 tysięcy

złotych w złocie reszta ceny kupna na gospodarstwie 100 morgowem, tanio do odstąpienia. Oferty do Kurjera zdw 71 196

Kino

w Poznaniu przyjmie wspólnika z gotówką, który może być kierownikiem lub zamienię kino na mały dom równie Poznaniu. — Zgłoszenia Krakowski, Szymańskiego 7. zdw 71 214

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie

6 pokojowe (centrum) I. piętro, odnowione za zwrotem kosztów renowacji oddam. Dzierżawa miesięczna 300. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 183

Próżny

pokój Jeżyce ewentl z używaniem kuchni wynajmę starszej pani. Cena przystępna. Oferty Kurjer Poznański jw 5662

Mieszkanie 7 pokojowe

z wszelkiemi pob. ubikacjami i wygodami w centrum miasta Poznania (Plac Wolności) położonem 6 pokoi frontowych 1 pokój podwórzowy do objęcia od właściciela domu bez odszkodowania za czynszem i bardzo dogodnym płatnym kwartalnie zgóry. Zgłoszenia do „Par" Poznań — Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 9.77. Pw 9608-9.77

Pokój

z kuchnią zaraz Tritt. Luboń. zdw 69 774

Słoneczne

mieszkanie 5 pokojowe w nowej willi zaraz do wynajęcia. Gendera. Wilda 119. zdw 71 150

Mieszkanie

dwa pokoje, kuchnia, łazienka zł 1 400. Nowak, Kramarska 15, I. zdw 71 178

Trzypokojowe

elektryka ogród owocowy, garaż, stajnia las woda w Mosinie. — Schildknecht Poznań Mielżyńskiego 22. zdw 71 182

3 pokojowe

z meblami odstąpię Kurjer zdw 71 156

Pokój

kuchnia 1 500.— z lata dzierżawa. Adres Kurjer zdw 71 181

8 pokoi

Łazarz, bez odstępnego wprost od gospodarza od zaraz. Zgłoszenia Kurjer dw 3008

Za 160 złotych

miesięcznie 5 pokojowe mieszkanie natychmiast do wynajęcia. Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer zdw 71 267

Mieszkania

za dzierżawę poleca Jaśkiewicz, Fredry 6. zdw 71 265

Pokój

z kuchnią obszerne i słoneczne, 90 zł miesięcznie, rok dzierżawy. Poznań Dębiec, ul. Malinowa 9, od 1 kwietnia bezdzietnym. zdw 71 270

Słoneczne

eleganckie dwa pokoje parterowe wolne Strzelecka 14 a, willa. zdw 71 278

7 pokojowe

mieszkanie duże pokoje wszelkiemi wygodami I piętro odda gospodarz. Oferty Kurjer zdw 71 275

Jednopokojowe

kuchnia, czynsz miesięczny dwupokojowe kuchnia Łazarz 2 000 Krzyczyński, Łukaszewicza 6, podwórze. zdw 71 295

9 SZUKA MIESZK

Pokoju

z kuchnią poszukuje zaraz. Dzierżawa zgóry. Oferty do „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 9 83. Pw 9 630 9.83

Mieszkania

4 pokojowego z wygodami za dwuletniem komornem zgóry poszukuje zaraz lub później młode małżeństwo. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 614

3—5

pokojowego mieszkania poszukuję. Oferty z podaniem czynszu Kurjer zdw 70 991

Bezdzietne

starsze małżeństwo poszukuje od 1. 7. rb 2 pokoi z kuchnią nie wyżej I piętro (front). Pożyczka lub dam naprzód. Zgłoszenia do Kurjera zdp 71 118

Mieszkania

3 pokojowego kuchnia, łazienka poszukuje zaraz Warunki podług umowy. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 076

Wydzierżawię

wprost od gospodarza zaraz lub później 4 do 6 pokoi z komfortem. Oferty Kurjer zdw 71 058

5—7

pokoi szukam zaraz Czynsz miesięczny bez zwrotu kosztów renowacji. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 171

Mieszkanie

3 pokojowe nie wyżej II piętro w śródmieściu poszukuję, dam 10—12 000 na I. hipotekę lub czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 71 137

Mieszkania

1—2 pokojowego poszukuję. Łaskawe oferty Kurjer zdw 71 170

Pokój

z kuchnią potrzebny, miesięczne komorne. Oferty Kurjer jw 5 635

3—4 pokojowego

mieszkania, dzierżawa zgóry poszukuję. Oferty Kurjer zdw 71 274

Poszukuję

mieszkania 3—5 pokojowego. — Szczegółowe oferty Kurjer zdw 71 241

5—7 pokoi

w śródmieściu poszukuje adwokat. Oferty do Kurjera zdw 71248

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię

4 pokojowe ładne mieszkanie, I. piętro na większe, okolice Zamku, Pocztowej, Placu Nowomiejskiego. Czynsz niewygórowany Oferty do Kurjera zdw 71 050

11 POKOJE UMEBL.

Pokój

dla pań (panów) małżeństwo. — Majkowska, Mateckiego 13, podwórze, lewo I. zdw 71 106

Pokój

dwuosobowy Stary Rynek 65, II. zdw 71 035

Pokój

umeblowany z utrzymaniem lub bez elektryczność i telefon od 15 bm Masztalarska 12 III. ptr., lewo dw 3009

Pokój

Kraszewskiego 19, III. prawo. zdw 71 104

Centrum

pokój ładny wynajmę. Wejście osobne. Mielżyńskiego 22, I., m. 7. zdw 71 103

Pokój

14, czysty, oddzielny, Kopernika 3, IV. zdw 71 102

Pokój

zaraz lub 15 Grunwaldzka 20 a, II. lewo. zdw 71 095

2 pokoiki

umeblowane, elektryczność, łazienka z używaniem kuchni. — Kłosińska, Mateckiego 11. zdw 71 146

Panu

solidnemu czysty pokój frontowy, Działyńskich 2 II prawo. zdw 71 152

Balkonowy

dla 2—3 panów lub panienek, elektryczność Wielkie Garbary 53, III., lewo. zdw 71 172

Śródmieście

dwuosobowy pokój elektrycznością utrzymaniem tylko inteligencji, Kręta 22, parter, lewo. zdw 71 174

Pokój

umeblowany tanio Za Grobla 5, I./8. zdw 71 124

Dwuosobowy

frontowy, Niklas, Podgórna 13. zdw 71 128

Słoneczny

dobrze umeblowany, całem utrzymaniem, b. dobrem 180 zł, Podgórna 12 b, III. zdw 71 183

Pokój

słoneczny, utrzymanie, elektryczność, Kwiatowa 3, I., lewo. zdw 71 136

Dla

2 panów słoneczny, światło elektryczne, Piaskowa 2-3, wysoki parter, lewo. zdw 71 189

Fr. Ratajczaka 11 a

4 wejście, II., prawo, słoneczny 1—2 osobom. zdw 71 186

Pokój

umeblowany, Mylńska 9, I., prawo, obejrzeć przed południem. zdw 71 185

Dwuosobowy

dobrze umeblowany z utrzymaniem od 15 III Ratajczaka 11a, V. wejście, I. piętro. zdw 71 260

Panienkom

pościelą 25 Wiosowa Wrocławska 13. zdw 71 272

Pokój

umeblowany, Jackowskiego 3, I., lewo. zdw 71 284

Ładny

miły, słoneczny pokój z elektrycznością, telefonem, Matejki 1, IV. nar. Grunwaldzkiej. zdw 71 210

Pokój

umeblowany zaraz. Gwarna 12, II., lewo. zdw 71 203

Pokój

Górna Wilda 42, III., prawo. zdw 71 215

Małżeństwu

pokój wynajmę zaraz. Kozia 15, III., lewo. zdw 71 213

Dwuosobowy

Wierzbięcice 40, III., lewo. zdw 71 212

Dwuosobowy

tanio. Matejki 45, II., lewo. zdw 71 202

Pokój

dwuosobowy, słoneczny, elektryczność, łazienka, utrzymanie lub nie, solidnym osobom wynajmę. Grunwaldzka 17, I. p. zdw 71 222

Słoneczny

1—2 panom. Różana 16, Lechnowa. zdw 71 220

Pokój

umeblowany, frontowy wynajmę. Strzelecka 21, I., prawo. zdw 70 779

Sołacz

małżeństwu (kuchnia) słoneczny, frontowy. Wskaże Kurjer zdw 71 302

Umeblowany

pokój od 16. Mickiewicza 17, parter, lewo zdw 71 226

Elegancki

balkonowy pokój do wynajęcia, Ul. Śniadeckich 20 mieszkanie 8. zdw 71 239

Parterowy

pokój. Wierzbięcice 13. zdw 71 235

Pokój

umeblowany do wynajęcia Matejki 46, Olejniczak. zdw 71 244

Dwuosobowy

odnowiony, Młyńska 12 a, parter, prosto. zdw 71 243

Pokój

dobrze umeblowany elektryczność, łazienka, ogrzewane Polna 14, parter zdw 71 242

Frontowy

2 paniekom utrzymaniem od 1. 4. Mostowa 5a, III., prawo. rw 12 331

Pokój

próżny dla bezdzietnego małżeństwa. Dąbrówki 16 parter prawo. zdw 71201

Pokój

dla pani lub pana Stankiewicz, Mostowa 26 zdw 71 281

Pokój

wspólny, Mateckiego 24 a, III. piętro. zdw 71 252

Pokój

dwuosobowy, Działyńskich 8, II., lewo. zdw 71 230

12 SZUKA POKOJU

Dobrze

umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej możliwie z obiadami, cena obojętna Kurjer zdw 70 780

Pokoju

umeblowanego wejście z klatki schodowej, cena obojętna. Oferty Kurjer zdw 70 480

Pokoju

z utrzymaniem lub bez szuka oficer emerytowany. Oferty Kurjer zdw 71 111

Panienka

szuka skromnego pokoju do 20 zł. Oferty Kurjer zdw 71 160

Pani

szuka pokoju cena Kurjer zdw 71 140

Próżnego

pokoju gazowem urządzeniem, ewentl. używaniem kuchni lepszych państwa poszukuje pani. Oferty Kurjer zdw 71 169

Poszukuję

pokoju z klatki schodowej, niekrępującego. Oferty Kurjer zdw 71 191

Przyjmuję

bieliznę do prania i prasowania w dom. Na życzenie zaraz zaraz naprawiam. Szczepaniak Gąsiorowskich 5 a zdw 71 259

Absolwent

medycyny poszukuje pokoju w centrum Oferty Kurjer zdw 71 257

Próżnego

niekrępującego pokoju bezdzietni. Oferty Kurjer zdw 71 306

Panienka

poszukuje pokoju niekrępującego z osobnem wejściem od 15. Oferty Kurjer zdw 71 290

13 LOKALE

2 ubikacje

frontowe osobno położone, na biuro lub mieszkanie do dostąpienia przy ul. Ratajczaka Zgłoszenia do Kurjera zdw 70 510

2 składy

razem lub oddzielnie piwnicami lub bez wydzierżawi gospodarz, Szewska 20. zdw 70 633

Ubikacyj

przemysłowych ca. 80 kwm. poszukuję celem dzierżawy. Oferty Kurjer zdw 71 062

Ubikacji

na wytwórnię, czynsz miesięczny, Poznań lub okolica, poszukuję. Oferty Kurjer zdw 71 101

Skład

suterenowy 2 ubikacje tanio odstąpię, Staszica 26. zdw 71 149

Ubikacje fabryczne

w całości lub częściowo zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer zdw 71 276

14 DZIERŻAWY

Mój

skład bławatów w rynku wraz z 3 pokojami i kuchnią w mieście Pogorzeli jest natychmiast do wydzierżawienia i zaraz do objęcia. Egzystencja zupełnie zapewniona, tak samo nadaje się na inne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia przyjmuje Stanisław Klaszczyński w Pogorzeli zdp 71 119

Piekarni

poszukuję celem dzierżawy w miasteczku lub w większej wsi kościelnej. Warunki zgłosić do Kurjera Poznańskiego zdw 70 806

Piekarnia

do wydzierżawienia w pow. mieście. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 70 530

Dąbrowskiego 69

sale na warsztat, składnice, wydzierżawię. Stróż. zdw 70 632

Wydzierżawię

restaurację lub kawiarnię, ewentualnie kupię w Poznaniu. Oferty do Kurjera Poznańskiego z podaniem ceny zdw 71 065

Dzierżawa

700 mórg. przy Poznaniu do odstąpienia, budynki masywne, zdrowa, żytnia ziemia, inwentarz martwy i żywy kompletny w dobrym stanie, do objęcia potrzeba 35 000. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 71 198

Skład

do wynajęcia Płuciński, Wielkie Garbary 14 zdw 71 307

16 OSOBISTE

Panią

spotkaną na ul. Łąkowej wczoraj poznać. Student. zdw 71 077

Za

obraze, spowodowaną panu Franciszkowi Walkowiakowi przepraszam i odwołuję W. Iwaszewski. zdw 71 258

20 LICYTACJE

Przetarg

Spółka drenarska Kuźnica Stara, pow. Ostrzeszów, przedłuża przetarg na wykonanie robót ślepy kosztorys i warunki otrzymać można od technika spółki Kujawskiego Poznań, ul. Kilińskiego 3. Otwarcie ofert nastąpi 19 marca rb., o godzinie 12 u przewodniczącego Drożaka, Kuźnica Stara. Spółka zastrzega sobie wolny wybór oferenta. zdw 71 266

21 ZGUBY

Zgubiłam

złotą bransoletkę w okolicy Uniwersytetu przez planty do Różanej. Sumiennego znalazcę upraszam o oddanie za odpowiedniem wynagrodzeniem. Piotrowska, ul. Spokojna 16. zdw 71 162

Wilk

młody zaginął. Staniewski, Wały Zygmunta Augusta 3. zdw 71 123

Zgubiono

w sobotę po południu na Wielkich Garbarach lub od Katedry na Wieżową nowe fotografje i papiery. Uczciwego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem Kanałowa 15, Beim. zdw 71 311

22 ROZMAITE

Żurnale

najnowsze nadeszły. Tania sprzedaż — wypożyczanie, oglądanie, kopjowanie. Sobczak, Wrocławska 19 podwórze, pracownia manekinów. zdw 70 488-9

2,80

powleczenia na poduszkę na pościel od 8.80, prześcieradła gotowe od 4.50 pościel nlet. gwarancja pod względem jakościowym poleca Fabryka Bielizny J. Schubert ul. Wrocławska 3 Pw 9524 9.45

Meble

na zamówienia wykonuje, jako wpłatę przyjmuje również używane meble. Załatwiam reparacje. Stolarnia, ul. Dąbrowskiego 83/85 w składnicy „Auto-Przewóz", telefon 74-52. zdw 70 597

Bilanse

księgowość, sprawy podatkowe, wnioski przeprowadza sumiennie Derfert, Poznań Zielona 6. zdw 70 687

Dziewczynkę

do 2 lat dobrego pochodzenia przyjmie zamożne małżeństwo na własne Zgłoszenia Kurjer zdw 69 182

Krawcowa

przyjmuje w dom płaszczyki ubranka dziecięce, sukienki damskie. Adres wskaże Kurjer zdw 71 044

Chercher

un fiancée avec français et polonias langwe Offre Kurjer zdw 71 070

Nadrabiam

pończochy swetry. M. Olszewska św Marcin 56 pierwsze piętro zdw 71 064

Krawcowa

dobra pójdzie szyć poza dom. — Oferty Kurjer zdw 71 061

Detektywne

dwudziestoletnie biuro „Greif" Ratajczaka 15 (Apollo) Wywiady, obserwacje zdw 71 052

Dziewczynkę

3 miesięczną oddam za własne w dobre ręce bez wynagrodzenia. Adres wskaże Kurjer zdw 71 090

Jarskie

wykwintne obiady 2 zł. św Marcin 66/67, front, m. 8. zdw 70 435

3,90 zł

koszula biała męska, smokingowa od 7.90, kolorowa wierzchnia od 6.50, nocna od 6.90 poleca Fabryka Bielizny J. Schubert, ul. Wrocławska 3. Pw 9531 9.47

Przerabiam

naprawiam garsonki, swetry, pulowery itp. „Tricot". Szymańskiego 10, III. Pw 9 509 1.48

Obiady

prywatne, smaczne, obfite za 3 dania i herbatę tylko 1 złoty. — Św. Marcin 11, I. ptr. zdw 71 201

Chiromantka

przyjezdna, przepowiada przyszłość, teraźniejszość, przeszłość, dobrze wróży z rąk kart. Rom. Szymańskiego 8, podwórze, parter, lewo, przy placu Świętokrzyskim. zdw 71 268

23 OŻENKI

Kupiec

młody, przystojny, kawaler, poślubi pannę do lat 25. Posag dla powiększenia przedsiębiorstwa wymagany. Tylko poważne oferty wraz z fotografją skierować poste restante Krotoszyn Marjan. zdw 71 084

Blondynka

lat 28, pragnie wyjść zamąż najchętniej za wdowca z dziećmi. Panowie do lat 50 na dobrem stanowisku raczą swe nieanonimowe oferty, o ile możności z fotografją skierować do Kurjera Poznańskiego pod dw 2 937

Która

z pań posiadająca skład lub cośkolwiek gotówki, poślubi kupca rzutkiego. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno, 59. nw 8 235

Kawaler

lat 28, kupiec, reprezentant, przystojny, poślubi pannę lub wdowę, wiek obojętny. Skromny majątek celem wspólnego dobra pożądany. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno, 60. nw 8 236

24 NAUKA

Kursy kroju — szycia

Wpisy przyjmuje Klawiterowa, Marji Magdaleny 1 III róg Raczyńskich dp 2951 2

Kursy

książkowości amerykańskiej, stenografji, Kromczyńska Ogrodowa 16. zdw 70 606

Francuski

znakomity, niedrogo. Oferty Kurjer zdw 69 936

Włoski

dobry, niedrogo w domu mieścia Oferty Kurjer zdw 69 935

Kto

przygotuje z łaciny i francuskiego do matury, Matejki 55 II., lewo. zdw 71 176

Kursu

stroju udzielam. Balcerzak, Strusia 6. zdw 70 266

Korepetycje

za pokój, siła żeńska. Oferty Kurjer jw 5 668

26 ROZRYWKA

Kino „Aurora"

Pat i Patachon jako detektywi i Wojennym szlakiem zdw 71 236

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Aptekarska

siła pomocnicza żeńska z kilkoletnią praktyką dobremi referencjami, biegle rachująca recepty poszukuje posady 1 kwietnia lub później w Poznaniu lub na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 70 458

Młynarz

mistrz, siła samodzielna poszukuje kierowniczej posady zaraz względnie później. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 410

Fotografistka

retuszerka pierwszorzędna poszukuje zaraz posady Oferty Toruń, skrzynka pocztowa 82 zdw 70 537

Kucharka

z dobrem gotowaniem, samodzielna, z dobremi świadectwami, szuka posady od 15 3. w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 70 770

Stenotypistka

polsko niemiecką stenografja, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 70 767

Uczeń

fryzjerski mający rok i kwartał praktyki szuka posady z całem utrzymaniem Adres wskaże Kurjer zdw 70 440

Profesorowa

młoda, pracowita oszczędna, zajęcia krawieczyzne, zajmie się prowadzeniem gospodarstwa domowego ewentualnie pensjonatu. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 692

Młodszy

pomocnik kupiecki, branży kolonjalnej, hurtowej, lat 20, posiadający 1 rok praktyki w biurze adwokackiem, zmieni posadę do większego przedsiębiorstwa handlowego wzgl. do biura adwokackiego. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn zdw 70 802

Kresowianka

z ziemiańskiej rodziny poszukuje miejsca towarzyszki wyręczycielki starszej pani. Warunki przedewszystkiem miłe traktowanie. Oferty Kurjer zdw 70 945

Ogrodnik

szuka jakiejkolwiekbądź pracy oraz przycina drzewa fachowo i tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 984

Krawcowa

tania poleca się poza dom. Zgłoszenia do Kurjera nw 8 221

Młodszy książkowy

pilny i sumienny piszący na maszynie 6 la, praktyki w poważnem przedsiębiorstwie ostatnio na samodzielnem stanowisku kasjera-książkowego poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdpw 71 081

Szofer

kawaler z bardzo dobremi świadectwami 6 miesięcznem wyszkoleniem, trzeźwy, przyjmie posadę zaraz lub później Zgłoszenia Jan Kumorek, Piotrowo poczta Obrzycko, powiat Szamotuły zdp 71 108

Szukam

posady pokojowej od 15 III lub później. Zgłoszenia do Kurjera zdw 71 063

Ogrodnik

kawaler przyjmie posadę 1 IV. Dokładna znajomość ogrodnictwa i dobra praktyka. Oferty Wojciechy, Gramowo powiat [illegible] zdw 71 082

UWAGA

Zastępstwo na nadzwyczajnych warunkach odda bardzo poważna Instytucja bankowa kilkunastu uczciwym i pilnym zastępcom.

Najwyższa i sumiennie wypłacana prowizja, a także po okresie próbnym stała pensja.

Zgłoszenia osobiste wraz z dowodami osobistemi przyjmuje nasz Inspektor p. H. FRISCH:

dnia 8 i 9 marca rb. **WIELUŃ**, Hotel Warszawski.
dnia 10 marca rb. **KĘPNO**, Hotel Grützmacher.
dnia 11 marca rb. **KROTOSZYN**, Hotel Biały Orzeł.
dnia 12 i 13 marca rb. **LESZNO**, Hotel Foest.
dnia 14 marca rb. **KOŚCIAN**, Hotel Victorja.
dnia 15 i 16 marca rb. **POZNAŃ**, Hotel Britanja.
dnia 17 marca rb. **NOWY TOMYŚL**, Hotel Wielkopolski.

Wszędzie od godz. 10-ej do 1-ej przed południem i od godz. 3-ej do 5-ej po południu.

Panowie Zastępcy i Zastępczynie z najbliższej okolicy, zgłaszający się u naszego Inspektora i obejmujący zastępstwo, otrzymają

zwrot kosztów podróży! Tw 1 117

Elew
poszukuje praktyki w aptece, wolny zaraz Łaskawe zgłoszenia J. Tomczyk. Bydgoszcz, Toruńska 188. zdw 69 859

Szofer - kowal
szuka posady. Oferty Kurjer zdw 70 571

Początkująca
książkowa poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 71 074

Służąca
skromnem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer zdw 71 072

Saksofonista
obligacista i czelista saksofonista poszukują pierwszorzędnej posady od 15 marca lub 1 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 71 071

Ogrodnik
starszy pomocnik po wojskowości, specjalność kwiaciarstwo poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer zdw 71 109

Inteligentna
panienka poszukuje posady towarzyszki starszej osoby. Oferty Kurjer zdw 71 057

Ogrodnik
żonaty poszukuje posady od 1 kwietnia z dobremi poleceniami, długoletnią praktyką. Oferty Kurjer zdw 71 059

Asystentka dentystyczna
obeznana w operatywie i pracach kauczukowych szuka od zaraz lub później stałej posady. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 71 056

Młynarz
samodzielny, obeznany maszynami nowoczesnemi, posiada własne narzędzia, wykonuje wszelkie remonty w zakresie młyna, poszukuje posady. Szymkowiak, Głęboczek, pow. Oborniki. rw 13 318

Osoba
starsza dobrej rodziny, doświadczona gospodarstwie, krawiectwie, poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer zdw 71 168

Kierownik
cegielni, lat 30, obznajmiony z wyrobem i wypalaniem cegieł, dachówek, drenów i t. d. poszukuje odpowiedniej samodzielnej posady. Świadectwa pierwszorzędne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdp 71 114

Skrzypek
poszukuje posady. Adres Kurjer zdw 71 107

Młoda
panienka poszukuje posady z szyciem do dzieci. Oferty Kurjer zdw 71 141

Poszukuję
całodziennej posługi zaraz lub 15. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 71 148

Praczka
poszukuje prania. Zgłoszenia do Kurjera zdw 71 088

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 71 161

Praczka
młoda silna, bardzo akuratna poleca się. Oferty Kurjer zdw 71 125

Dziewczyna
ze wsi, czysta, sumienna poszukuje posady do wszelkich prac domowych 15. 3. Oferty Kurjer zdw 71 131

Praczka
czysta poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 71 127

Młodsza
dziewczyna z prowincji z dobremi świadectwami i gotowaniem poszukuje posady 15 marca. Oferty Kurjer zdw 71 135

Uczciwa
dziewczyna z dobremi świadectwami umiejąca gotować poszukuje posady 15. 3. Oferty Kurjer zdw 71 134

Gospodyni
kucharka z bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. 3. Oferty Kurjer zdw 71 132

Posługaczka
wolna. Oferty zdw 71 138

Dziewczyna
wiejska uczciwa, gotowaniem szuka pracy zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 144

Krawcowa
na przeróbki reparacje bielizny poleca się w dom. Kruchy, Patr. Jackowskiego 30. zdw 71 143

Dziewczyna
starsza, uczciwa, skromna do wszelkiej pracy, z gotowaniem poszukuje posady od 15. 3. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 187

Kucharka
z bardzo dobr[em] gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 71 211

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 71 204

Kucharka
polska kuchnia przyjmie posadę. Oferty Kurjer zdw 71 277

Dziewczyna
szuka posady zaraz lub 15. 3. — Oferty Kurjer zdw 71 216

Kucharka
przyjmie zastępstwo w Poznaniu lub majątku. Zgłoszenia plac Bernardyński 5, prasowalnia. zdw 219

Pielęgniarka
do niemowlęcia poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 71 226

Kucharka
i pokojowa lub do dzieci osoby zaufane, poszukują posady razem od 15 III Oferty Kurjer zdw 71 225

Dziewczyna
z dobremi świadectwami poszukuje posady od 15. III Oferty Kurjer zdw 71 231

Panienka
ukończyła 3 miesięczny kurs gotowania, poszukuje posady od 15. Zgłoszenia Kurjer zw 13 338

Ekspedjentka
młodsza, inteligentna, z branży artykułów męskich, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 71 285

Osoba
średniego wieku Wielkopolanka, inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady w hotelu kawiarni, pensjonacie w uzdrowiskach lub jako zarządzająca. Oferty Kurjer zdw 71 301

Ekspedjentka
młoda inteligentna poszukuje posady do składu porcelany. — Oferty Kurjer zdw 70 216

Służąca
poszukuje posługi. Łaskawe oferty Kurjer zdw 70 242

Dzielna
krawcowa potrzebna w dom — Oferty do Orędownika zd 70 399

Czeladnik
szewski z Jeżyc na reparacje potrzebny. Fabryka, Wawrzyniaka 43. zd 70 372

Czeladnik
szewski potrzebny zaraz. Jedrasiak, Piaskowa 1. zd 70 502

Potrzebna
dziewczynka do dziecka. Kilińskiego 3. Barczak. zd 70 478

Panienka
inteligentna poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer 70 217

Mężatka
młoda, inteligentna, znająca książkowość oraz wszelkie prace biurowe, poszukuje jakiejkolwiekbądź posady biurze lub przedsiębiorstwie. Język niemiecki w słowie i piśmie. Zgłoszenia Kurjer zdw 71 015

Kuśnierz
wykonuje wszelkie prace kuśnierskie przeróbki, obsady wiosenne. Strzelecka 20, parter. zdw 70 841

Dziewczyna
uczciwa, z dobrem gotowaniem i z dobremi świadectwami szuka posady do 1 lub 2 osób. Oferty Kurjer zdw 70 855

Prania
i prasowania szukam poza domem z posługą. Oferty Kurjer zdw 70 847

Służący
kawaler z dobremi świadectwami, względnie referencjami poszukiwany od 1 4 rb Zgłoszenia Kurnatowski, Kotowo poczta i stacja Granowo zdw 71 087

Dziewczynka
uczciwa, zdrowa przychodnia do rocznego dziecka potrzebna Zgłoszenia Goebel Spokojna 10 zdw 71 096

Dzielny
młodszy pomocnik krawiecki na małe sztuki może się zgłosić — Średnia 4, Gwardiak w Głównie. zdw 71 154

Potrzebna
służąca. Marsz. Focha 27. Kozłowska. zdw 71 157

Uczeń
może się zgłosić „Trocadero", plac Nowomiejski 10 a. Zgłaszać się od 7 wieczór. zdw 71 122

Uczciwa
dziewczyna do wszystkiego potrzebna od 15. 3. Strzelecka 26, parter, lewo. zdw 71 142

Panienka
do dziecka potrzebna Piekary 7, Choinka. zdw 71 166

Pokojowa
rutynowana potrzebna. Zgłoszenia po południu 2—5. Żakowa, Grottgera 2. zdw 71 179

Młynarza
również i inkasenta z kaucją gotówkową poszukuje Młyn Parowy. Lubasz. Pw 9 669 60 73

Służąca
uczciwa pracowita potrzebna. — Otlewska ul Kozia 33. zdw 71 261

Służąca
do resturacji umiejąca gotować, potrzebna od zaraz Bartelakowa, Szewska 6. zdw 71 263

Szofer
mechanik, kawaler z dłuższą praktyką, dobrze polecony znający dokładne Chevrolety potrzebny od zaraz. Zgłoszenia z świadectwami wskaże Kurjer zdw 71 262

Krawcowe
wprawione na bluzy i spodnie wojskowe. Sieg. Stary Rynek 95/96. zdw 71 269

Dzielnej
fryzjerki i manikurzystki poszukuje Salon de Coiffure, ul. 27 Grudnia 4 zdw 71 271

Poszukuję
w każdem miasteczku miejscowego przedstawiciela. Oferty Kurjer zdw 71 280

Uczennica
potrzebna od zaraz. Skrzypczak, Szkolna 12. zdw 71 194

Ucznia
syna uczciwych rodziców możliwie z ukończoną szkołą wydziałową przyjmie zaraz. Józef Grabowski, skład żelaza. Oborniki, tel. 54. zdw 71 200

Służąca
potrzebna zaraz Seifert, właściciel domu, św. Wawrzyńca 16. zdw 71 093

Ekspedjentka
potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste Focha 65, obuwie. zdw 71 205

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Cieszkowskiego. Stawczyk. zdw 71 221

Służąca
potrzebna, Łąkowa 20, III prawo. zdw 71 227

Panienki
do drogerji poszukuje Drogerja „Gloria" Półwiejska 8 zdw 71 224

Drogerzystę (kę)
młodego poszukuje Drogerja „Gloria" Półwiejska 8. zdw 71 223

Służąca
potrzebna z dobrem gotowaniem. Sokołowska Chwaliszewo 58. zdw 71 232

Pomocnik
fryzjerski dzielny potrzebny zaraz Gasorowskich 10 zdw 71 237

Fryzjer
starszy pomocnik dzielny w zawodzie potrzebny Marsz Focha 27 telefon 7960 zdw 71 254

Agentów kolporterów
Śląsk, Pomorze gwarantowane zyski. Oferty Kurjer zdw 71 253

Młodsza
dziewczyna do lekkich prac domowych zaraz. Rynek Jeżycki 2, III, lewo. jw 5 669

Poszukujących posad
pań, wymownych z dobrą reprezentacją poszukuje natychmiast. Mężatki mają pierwszeństwo. — Specjalna praca obwodowa Stały wysoki zarobek Zgłoszenia osobiste z dokumentami wtorek i środę od godz. 10—12 i 3—5 Wały Jana III 12 parter lewo Pw 9 642 63 88

Pomocnik
z branży kolonjalnej potrzebny zaraz lub 15 III Zgłoszenia do Kurjera zdw 71 094

Kucharka
służąca do wszystkiego potrzebna od 15 marca. Adres wskaże Kurjer zdw 71 086

Kucharka
znająca dobrą kuchnię i pieczenie ciast potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 589

Służąca
wiejska może się zgłosić. Janicki, Gniezno, Żuławy. nw 8 233

Dziewczyna
rzetelna czysta uczciwa dobrze polecona, z gotowaniem zaraz. Ratajczaka 28 III lewo zdw 71 308

Posługaczka
potrzebna, Stelmachowska Strzelecka 33. zdw 71 304

Służąca
do wszystkiego (dużo pracy) gotowaniem. Adres Kurjer zdw 71 305

Służąca
do wszystkiego umiejąca dobrze gotować z własną pościelą potrzebna od 15 b. m Plac Działowy 5, parter Rogalewska. zdw 71 297

Uczennice
do szycia na rok. Ossea Gen. Kosińskiego 8 II zdw 71 270

Jeszcze tylko kilka dni

wyświetla **„KINO STYLOWE"** przy ul. Marsz. Focha z inicjatywy ks. ks. Misjonarzy najpiękniejsze arcydzieło filmowe z życia św. Teresy od Dzieciątka Jezus p. t.

DZIEJE DUSZY

Dochód przeznaczony na cele misyjne.
Przedstawienia o godz. 4,30 - 6,30 i 8.30
Ceny biletów parter 0,50 i 1,— zł, balkon 1,50 zł.
zw 28 238

Kursy handlowe Tadeusza Preissa

w POZNANIU, ul. Franciszka Ratajczaka 29.
Nauka rozpoczyna się z początkiem każdego kwartału. Tygodniowo 30 lekcyj.
Nowe kursy 1 kwietnia 1931 r.
Kursy wieczorne od 6 do 8. Prospekty na żądanie. Dołączyć znaczek pocztowy. zw 8 154

OPERATOR DO KINA

uczony elektrotechnik, który prowadził dźwiękowiec. lub zdolny **radiobastler** może się zgłosić z podaniem warunków
Kino Apollo, Tarnowskie Góry.
nw 8 239

Praczka
poszukuje pracy poza domem. — Piotra Wawrzyniaka 16. Kowala zdw 71 2[illegible]

Samodzielna
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer zdw 71 310

Sierota
umiejąca gotować, szyć poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 71 296

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub 15. III. Oferty Kurjer zdw 71 294

Ogrodnik
kawaler, 8 lat praktyki w ogrodach handlowych i dworskich, egzaminowany W. I. R z dobremi świadectwami, uczciwy sumienny, może być podwórzowym znający pszczelnictwo poszukuje zaraz posady. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 71 293

Ekspedjentka
z długoletnią praktyką dobrze licząca, wymowna szuka posady do kolonjalki lub piekarni. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 71 283

Bufetowa
dobrze polecona, długoletnie świadectwa polski i niemiecki język, najchętniej z obsługą gości za wynagrodzeniem szuka posady. Zna przyrządzanie zimnego bufetu. Oferty Kurjer zdw 71 282

Szofer
tokarz ślusarz, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 71 273

Panienka
młoda, inteligentna z ładnym charakterem pisma, dobra matematyczka szybko się orjentuje poszukuje posady jako młodsza biuralistka od 15. 3. lub 1. 4. — Zgłoszenia Kurjer zdw 70 325

Dziewczyna
młodsza uczciwa, pracowita poszukuje posady 15. lub 1 Oferty zdw 70 236

Dziewczę
lat 19, poszukuje miejsca do dziecka, gdzie przy tej okazji mogła się wyuczyć cośkolwiek gotowania itp minimalnem wynagrodzeniem Zgłoszenia Kurjer zdw 70 728

Szukam
posady jako ekspedjent lub podróżujący z branży manufaktury towarów krótkich. Posiadam wielką znajomość klienteli w Poznaniu i Pomorskiem. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 337

Posługaczka
uczciwa, z dobremi świadectwami szuka pracy. Oferty Kurjer zdw 70 829

Ślusarz
maszynowy samotny 10 lat praktyki, zaufany obeznany wszelkiego rodzaju maszynami poszukuje w majątku, młynie, tartaku posady. Oferty Kurjer zdw 69 823

Cukiernik
karmelkarz poszukuje posady. — Oferty Kurjer zdw 7 011

Osoba
samodzielna z gotowaniem, poszukuje posady w Poznaniu lub na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 71 010

Dziewczyna
młodsza, uczciwa, szuka posady do wszystkiego od 15 lub zaraz. Oferty Kurjer zdw 71 016

28 WOLNE MIEJSCA

Poszukuję
kilka dobrze reprezentujących się pań do sprzedaży pewnego artykułu. Stały zarobek zapewniony. Zgłoszenia przyjmuje przez cały dzień. Wielkie Garbary 2. I. piętro, elwo. zdw 70 616

Młodszy
pomocnik rzeźnicki tylko dobry fachowiec potrzebny od 15. 3. na prowincję. Zgłoszenia Kurjer zdw 70 997

Magistry farmacji
z praktyką poszukuje apteka od 1. 4. 31. Zgłoszenia z referencjami i warunkami do Kurjera Poznańskiego zdw 70 525

10 zł dziennie
Poważne przedsiębiorstwo przemysłu krajowego poszukuje pań i panów do lekkiej piśmiennej pracy domowej. Gdynia - Port skrytka pocztowa 4. zdw 70 532

Wspólnika (czkę)
czynnych do składu galanteryjno-zegarmistrzowskiego centrum Poznania za przejęciem towaru około 5 tysięcy przyjmę Zgłoszenia Kurjer zdw 70 519

Potrzebny
ogrodnik od 1. 4 dobrze polecony ze skromnemi wymaganiami. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 70 803

Uczeń
z lepszem wykształceniem szkolnem może się zgłosić. Stanisław Cierniak, Fabryka Kartonaży i Drukarnia. Poznań ul. Wodna 27 II. piętro, telefon 16-40. zdw 71 073

Chłopiec
do posyłek, syn uczciwych rodziców może się zaraz zgłosić. Tanie Źródło, Edw. Michaelis, Wrocławska 22. zdw 71 207

Siercta
starsza z prowincji, z praktyką składzie kolonjalnym potrzebna zaraz. Marsz. Focha 87 Krukowska. zdw 71 288

GUSTAW FRISTENSKY

WIELOKROTNY MISTRZ ŚWIATA
zapaśnik wagi ciężkiej w roli głównej dramatu:
KAT z PRAGI KINO EDISON 27 Grudnia 20.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Tancerka Cilly".
Aurora: Pat i Patachon jako detektywi i „Wojennym szlakiem".
Casino: „Chicago".
Colosseum: I. Tom Mix pod maską bandyty. II. Buck Jones w łodzi pirackiej.
Corso: „Bandyta Don Josey" i „Pat i Patachon".
Edison: „Kat z Pragi".
Harfa: Więzień z Sing-Sing.
Kapitol: „Deszcz Róż".
Metropolis: Strzał w operze.
Orzeł: „Senior Americano".
Odeon: „Kult ciała".
Renaissance: „Cuda w Górach Massabielskich".
Słońce: „Wiatr od morza".
Stylowe: „Dzieje duszy".
Tęcza: „Hrabia Monte Christo".
Teatr „Dobry Wieczór": Dziś u Pani Meli.
Wilsona: Zmartwychwstanie.

Młodsza
panienka poszukuje posady do prac biurowych. Oferty Kurjer zdw 71 165

Posługaczka
poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera zdw 71 163

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 71 164

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, poszukuje posady 15 marca lub 1 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 71 193

Pomocnik
fryzjerski poszukuje posady z prowincji, dzielny w swym zawodzie. Zgłoszenia Sommer, Skarbowa 5. zdw 71 217

Panienka
poszukuje posady od 15. 3. do dzieci ewentl. do osób. Oferty Kurjer zdw 71 195

Gospodyni
zaufana, poszukuje samodzielnej posady, zna dobrą kuchnię, szycie, prasowanie. Świadectwa jaknajlepsze. Oferty Kurjer zdw 71 199

Humor zagraniczny

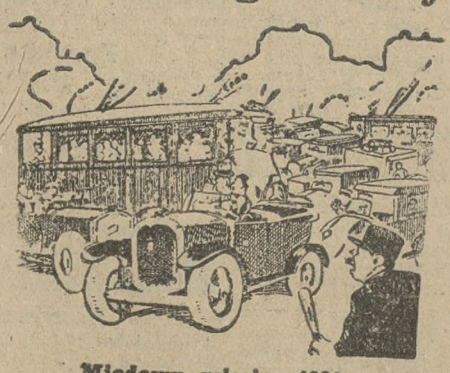

Miodowy miesiąc 1930.
(Ric et Rac, Paryż). S. F.

Przedpłata na marzec 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr, na stronie czwartej 120 gr, na stronie drugiej 150 gr, przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr 200 149.